

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 79. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 7 listopada 2014 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2014

TREŚĆ

79. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 7 listopada 2014 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia	
Komunikaty	
Sekretarz Poseł Ewa Kołodziej	263
Ślubowanie poselskie	
Poseł Ewa Czeszejko-Sochacka	263
Sprawy formalne	
Poseł Janusz Śniadek	263
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	264
Punkt 15. porządku dziennego: Wniosek o odwołanie posła Radosława Sikorskiego z funkcji marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)	
Poseł Mariusz Błaszczak	264
Głosowanie	
Marszałek	264
Punkt 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (cd.)	
Poseł Ryszard Zbrzyzny	265
Poseł Elżbieta Rafalska	265
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Hanna Majszczyk	265
Głosowanie	
Marszałek	266
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Killion Munyama	266
Poseł Wiesław Janczyk	266
Głosowanie	
Marszałek	267
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rolnictwie ekologicznym (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	267
Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	267

Punkt 7. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	267
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej (cd.)	
Poseł Józefa Hryniewicz	268
Głosowanie	
Marszałek	268
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia dnia 20 listopada Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	268
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne (cd.)	
Poseł Jerzy Polaczek	268
Poseł Jacek Najder	269
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki	
Tomasz Tomczykiewicz	269
Głosowanie	
Marszałek	269
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	269
Punkt 14. porządku dziennego: Informacja Rady Ministrów o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w latach 2014–2015 (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	269
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim	

projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycz- nym (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	270
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawo- zдание Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	270
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawo- zдание Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	270
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawo- zдание Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie usta- wy o zmianie ustawy o jakości handlo- wej artykułów rolno-spożywczych oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	271
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozda- nie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Natural- nych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	272
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawo- zдание Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	272
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawo- zдание Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rzą- dowym projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wie- loletniego „Program dla Odry – 2006” – trzecie czytanie.	
Posel Sprawozdawca Ryszard Galla	275
Posel Mariusz Orion Jędrysek	275
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski	276

Głosowanie	
Marszałek	276
Posel Mariusz Orion Jędrysek	276
Posel Anna Paluch	276
Posel Mariusz Orion Jędrysek	277
Posel Michał Jach	277
Posel Mariusz Orion Jędrysek	277
Posel Ryszard Zbrzyzny	278
Posel Mariusz Orion Jędrysek	278
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski	278
Punkt 22. porządku dziennego: Głoso- wanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionej przez ministra środowi- ska informacji o realizacji „Programu budowy Zbiornika Wodnego Świnna Po- ręba w latach 2006–2013” w roku 2013	
Posel Anna Paluch	279
Głosowanie	
Marszałek	279
Punkt 23. porządku dziennego: Zmiany w składzie osobowym Komisji do Spraw Służb Specjalnych	
Posel Marek Kuchciński	279
Głosowanie	
Marszałek	280

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia	
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawo- zдание Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej	
Posel Sprawozdawca Stanisław Żelichowski . . .	280
Posel Ewa Wolak	283
Posel Jan Szyszko	284
Posel Marek Gos	286
Posel Jan Szyszko	288
Posel Cezary Olejniczak	289
Posel Jan Szyszko	290
Posel Józef Rojek	290
Posel Paweł Sajak	291
Posel Krystyna Pawłowicz	292
Posel Anna Paluch	292
Posel Jerzy Sadel	293
Posel Józef Rojek	293
Posel Grzegorz Adam Woźniak	293
Posel Ryszard Zbrzyzny	294
Posel Marek Gos	294
Posel Robert Telus	294
Posel Marek Gos	295
Posel Stanisław Kalemba	295
Posel Cezary Olejniczak	295
Posel Jan Szyszko	296
Posel Krystyna Skowrońska	297

	<i>str.</i>
Poseł Dariusz Bąk	297
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski	298
Poseł Stanisław Żelichowski	298
Punkt 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodo- wym od osób fizycznych	
Poseł Ryszard Zbrzyzny	300
Poseł Andrzej Gut-Mostowy	303
Poseł Jerzy Zyżyński	304
Poseł Ryszard Zbrzyzny	305
Poseł Maciej Mroczek	306
Poseł Adam Abramowicz	307
Poseł Andrzej Gut-Mostowy	307
Poseł Ryszard Zbrzyzny	307
Oświadczenia	
Poseł Grzegorz Schreiber	308

	<i>str.</i>
Poseł Waldemar Andzel	308
Poseł Krystyna Kłosin	309
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygło- szonych	
Poseł Jan Warzecha	311
Poseł Antoni Błądek	311
Poseł Artur Górczyński	311
Poseł Genowefa Tokarska	312
Poseł Piotr Chmielowski	312
Poseł Marian Cychoń	313
Poseł Beata Mazurek	313
Poseł Józef Rojek	313
Poseł Bogdan Rzońca	314
Poseł Andrzej Szlachta	314
Poseł Jan Warzecha	314
Poseł Jan Ziobro	315
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 02)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Radosław Sikorski oraz wicemarszałkowie Elżbieta Radziszewska i Wanda Nowicka)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Ewę Kołodziej i Jana Dziędziczaka.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pani poseł Ewa Kołodziej.

Proszę poseł sekretarz o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Ewa Kołodziej:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Finansów Publicznych – bezpośrednio po zakończeniu głosowań, ok. godz. 10.30,

— Zdrowia – bezpośrednio po zakończeniu głosowań. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Wysoka Izbo! Informuję, że w związku z wygaśnięciem mandatu pana posła Donalda Tuska, na podstawie art. 251 § 5 ustawy Kodeks wyborczy, postanowiłem o wstąpieniu na jego miejsce pani Ewy Czeszejko-Sochackiej, która zgłosiła się do ślubowania poselskiego.

Proszę panią poseł o zbliżenie się do stołu prezydialnego.

Panie i panów posłów proszę o powstanie.

(*Zebrani wstają*)

Obecnie odczytam rotę ślubowania.

„Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Poseł Ewa Czeszejko-Sochacka:

Ślubuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że pani poseł Ewa Czeszejko-Sochacka złożyła ślubowanie poselskie. (*Oklaski*)

Z wnioskiem formalnym zgłosił pan poseł Janusz Śniadek. (*Poruszenie na sali*)

Proszę bardzo.

Poseł Janusz Śniadek:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Zwracam się z wnioskiem formalnym o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w celu poszerzenia naszego porządku obrad o punkt związany ze zmianą Kodeksu pracy, druk nr 2188, dotyczący niesłuchanie doniosłego i poważnego polskiego problemu.

Umowy śmieciowe i praca na czarno to gangrena tocząca polski rynek pracy od lat. Od lat padają deklaracje dotyczące naprawy tej sytuacji. W polskim Sejmie już od dwóch lat trwa batalia o przeprowadzenie drobnej zmiany Kodeksu pracy mogącej znacząco ograniczyć tę patologię. Państwowa Inspekcja Pracy od lat apeluje do polskiego parlamentu o zmianę polegającą na likwidacji tzw. syndromu pierwszej dniówki. To nie do wiary, ale dzisiaj w Polsce praca na czarno jest legalna. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Ciszej!*)

(*Głos z sali: Nie drzyj się!*)

Dzisiaj w Polsce wolno zatrudniać na czarno właśnie z powodu tego syndromu pierwszej dniówki.

Marszałek:

Panie pośle, sprawa nie jest ujęta w porządku dziennym.

Posel Janusz Śniadek:

Tutaj, w Sejmie, miesiąc temu główna inspektor pracy apelowała do polskiej Izby o zmianę tej regulacji. Z niewiadomych przyczyn od przeszło miesiąca w zamrażarce chowany jest...

Marszałek:

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny.

Posel Janusz Śniadek:

...projekt dający szansę na zmianę tego stanu rzeczy. Platforma wnioskuje o odrzucenie tego projektu.

Marszałek:

Panie pośle, do rzeczy.

Posel Janusz Śniadek:

Dlaczego chowacie pod stołem tę wstydlivą sytuację, że Platforma Obywatelska głosuje dzisiaj za utrzymaniem stanu rzeczy, zgodnie z którym praca na czarno jest w Polsce legalna?

Marszałek:

Panie pośle, do rzeczy. Wzywam po raz drugi.

Posel Janusz Śniadek:

Wnoszę o poszerzenie porządku obrad o ten punkt i zmianę tego hańbiącego polski parlament stanu rzeczy. *(Oklaski)*

Marszałek:

To nie był wniosek formalny.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjąłem decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktu 26.: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks wykroczeń (druk nr 2825).

Właściwe komisje przedłożyły dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.

Sprawozdanie to zostało doręczone paniom i panom posłom w druku nr 2804-A.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący trzecie czytanie tego projektu ustawy.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Wniosek ten został paniom i panom doręczony w druku nr 2870.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Wniosek o odwołanie posła Radosława Sikorskiego z funkcji marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sejm wysłuchał uzasadnienia wniosku przedstawionego przez pana posła Krzysztofa Szczerskiego, a także przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Zgodnie z art. 10a ust. 2 regulaminu Sejmu, Sejm odwołuje i wybiera marszałka Sejmu bezwzględną większością głosów w jednym głosowaniu.

Do pytania zgłosił się pan poseł Mariusz Błaszczak.

Czas – 1 minuta.

Proszę bardzo.

Posel Mariusz Błaszczak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani często powtarza, że chce pani być bliżej ludzi. Wczoraj w wiadomościach telewizyjnych był prezentowany sondaż informujący o tym, że prawie połowa Polaków jest za tym, żeby pan poseł Radosław Sikorski przestał być marszałkiem Sejmu. Tak więc, pani premier, jest okazja, żeby być bliżej ludzi. Proszę zdecydować o tym, żeby pani klub zagłosował za odwołaniem marszałka Sikorskiego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pytanie było retoryczne,

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odwołanie z funkcji marszałka Sejmu posła Radosława Sikorskiego i wybór posła Andrzeja Smirnowa na marszałka Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(Posel Beata Mazurek: Moment, nie działa.)

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Poprawka.)

Marszałek

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosowało 146 osób, przeciw – 240, wstrzymało się 48. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów odrzucił wniosek o odwołanie posła Radosława Sikorskiego z funkcji marszałka Sejmu i wybór posła Andrzeja Smirnowa na marszałka Sejmu.

Dziękuję serdecznie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów panią Hannę Majszczyk oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych.

Przystępujemy do głosowania...

Zanim to uczynimy, informuję, że do pytań zgłosił się pan poseł Ryszard Zbrzyzny, SLD, a przygotowuje się pani poseł Elżbieta Rafalska.

Proszę bardzo.

Posel Ryszard Zbrzyzny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałbym zapytać, jakie skutki dla budżetu będzie rodziła ta ustawa, bo właściwie to jest ustawa rotacyjna, logistyczna. Jednemu wyciąga z kieszeni, by drugiemu dać. Oczywiście więcej wyciąga, mniej daje. A więc chciałbym zapytać, jaki skutek dla budżetu będzie stanowić zamrożenie zakładowych funduszy świadczeń socjalnych w sferze budżetowej, także emerytów i rencistów, to jest ok. 0,5 mln emerytów i rencistów. Jakie skutki dla budżetu da wyższe opodatkowanie cygar i cygaretek? Cygar i cygaretek nie palą ludzie biedni, ale myślę, że dobrze wiedzieć, jakie skutki dla budżetu wywoła ten manewr. Chciałbym także zapytać, dlaczego w projekcie ustawy o budżetowej zamraża się odpisy na fundusze świadczeń socjalnych w sferze produkcyjnej. Przecież jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pani poseł Elżbieta Rafalska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Elzbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani Ministrze! Rząd prowadzi represyjną politykę podatkową wobec najuboższych. Kwota wolna od podatku jest jedną z najniższych kwot i została zaskarżona przez rzecznika praw obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego. Ostatnia waloryzacja była w 2006 r. Polski VAT jest jednym z najwyższych w Unii Europejskiej – wyprzedzają nas Węgry, Dania, Szwecja – i w największym stopniu obciąża konsumenta, w tym konsumenta o najniższych dochodach. Polska akcyza jest tak wywindowana, że w szarą strefę uciekają rządowi miliardy złotych. Zabieracie ze składek każdego Polaka pieniądze, miliardy złotych, które powinny być przeznaczone na zwalczanie bezrobocia. W końcu kolejny rok zamrażacie wynagrodzenia w sferze budżetowej, a na dokładkę tym, którzy znajdują się (*Dzwonek*) w bardzo trudnej sytuacji materialnej, zamrażacie naliczanie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Siedzicie blisko w kieszeniach, a nie blisko ludzi. Proszę powiedzieć, panie ministrze, kiedy polityka wyciągania pieniędzy najuboższymi najzwyczajniej w świecie się skończy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Odpowiedzi udzieli wiceminister finansów pani Hanna Majszczyk.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo Posłowie! Tak jak było to wyjaśniane w trakcie debaty nad projektem ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej, założenia i rozwiązania przyjęte w projekcie ustawy są wynikiem objęcia Polski procedurą nadmiernego deficytu, jak również wiążą się z wprowadzeniem reguły wydatkowej, która obowiązuje nas w odniesieniu do budżetu na rok 2015.

Odnosząc się do pytań pana posła Zbrzyznego, powiem, że skutki dotyczące zakładowego funduszu świadczeń socjalnych to jest ponad 100 mln zł oszczędności w budżecie. Natomiast jeżeli chodzi o powody, dla których jest to zamrożenie odnoszące się do sfery pozabudżetowej, to oczywiście jest to związane z uelastycznieniem kosztów i wydatków dotyczących przedsiębiorstw, a przez to możliwości rozwoju, zarówno inwestycji, jak i w ogóle działalności tych przedsiębiorstw.

Jeżeli państwo mówicie, że odbywa się to kosztem najuboższych, to oczywiście nie można zgodzić się z taką tezą, bo te środki mogą być przeznaczone rów-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majczyk

niez dla pracowników na przykład na podwyżki ich wynagrodzeń, bowiem w tym zakresie swoboda wykorzystywania posiadanych przez przedsiębiorstwa środków nie jest ograniczana przez tę ustawę.

Jeżeli chodzi o sięganie do kieszeni najuboższych, to również w trakcie debaty wyjaśniane było szczególnie, że nie są mrożone indywidualne wynagrodzenia pracowników, ale mrożony jest fundusz wynagrodzeń, a co za tym idzie, gospodarka finansowa prowadzona przez poszczególnych dysponentów daje im możliwości wygoszparowania środków i zwiększania wynagrodzeń, jeżeli jest taka potrzeba, tym pracownikom, których chcieliby w odpowiedni sposób awansować czy też nagrodzić za ich wkład pracy.

Jeżeli chodzi o pytania dotyczące cygar i cygaretek, nie planujemy dodatkowych dochodów z tego tytułu w budżecie na rok 2015, ale wprowadzone rozwiązania mają służyć przeciwdziałaniu pewnej patologii, która zrodziła się na rynku, obchodzeniu przepisów i stwarzaniu nieuczciwej konkurencji dla producentów papierosów. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej, zawartego w druku nr 2854, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439. Za – 183, przeciw – 256, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Killiona Munyama oraz przeprowadził dyskusję.

Zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji.

Dodatkowe sprawozdanie komisji doręczono w druku nr 2822-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Killiona Munyama.

Posel Sprawozdawca Killion Munyama:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania projektu omawianej ustawy wpłynęły trzy poprawki. Komisja po wczorajszym posiedzeniu rekomenduje odrzucenie pierwszej poprawki i przyjęcie dwóch kolejnych łącznie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2822.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 zawierającego zmiany do ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

W 1. poprawce wnioskodawcy przez dodanie art. 13a proponują między innymi, aby podmiot używający swoje papiery wartościowe w celu dokonania operacji krótkiej sprzedaży przez inny podmiot mógł tego dokonać tylko wtedy, gdy te papiery wartościowe zostały nabyte za jego własne środki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się pan poseł Wiesław Janczyk, PiS.

Proszę bardzo.

Posel Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Polsce 12 mln ludzi nie posiada żadnych oszczędności, ale ci, którzy je mają, często decydują się na to, żeby je inwestować, i powierzają je funduszom inwestycyjnym lub firmom zarządzającym. Na ogół nie wiedzą oni jednak o tym, że tak inwestowane środki mogą służyć do pożyczania ich przez fundusze, do konstruowania najbardziej ryzykownych instrumentów rynku kapitałowego, instrumentów krótkiej sprzedaży bez ich wiedzy i zgody. Za pomocą naszej poprawki chcielibyśmy ten proceder zakończyć, zakazać go w celu zachowania bezpieczeństwa rynku i obrotu giełdowego w Polsce.

Przypomnę tylko, że inne kraje, Unia Europejska zmierzają w tym kierunku i niebawem, jak sądzę, zostanie przygotowana dyrektywa ograniczająca taki proceder. Chcielibyśmy, aby w zmienianej dzisiaj ustawie o obrocie instrumentami finansowymi znalazły się już takie zapisy, tak żeby Polska była w forpoczcie krajów, które stosują przepisy przyjazne dla inwestorów. *(Dzwonek)*

Od głosowania Wysokiej Izby w tym zakresie uzależniamy poparcie dla całego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Rozumiem, że było to raczej uzasadnienie poprawki, a nie pytanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za – 152, przeciw – 270, 16 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 70 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Będziemy nad nimi głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 430, przeciw – 0, wstrzymały się 2 osoby.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 285, przeciw – 144, wstrzymujące się były 3 osoby.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rolnictwie ekologicznym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jana Krzysztofa Ardanowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu, druk nr 2843.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o rolnictwie ekologicznym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Wszyscy byli za, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o rolnictwie ekologicznym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Artura Gieradę oraz przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2836.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Gospodarki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za – 301, przeciw głosował 1 poseł, wstrzymało się 135.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu uchwały przedstawionego przez pana posła Jerzego Budnika, przeprowadził pierwsze czytanie oraz podjął decyzję o niezwłocznym przystąpieniu do drugiego czytania projektu uchwały, w trakcie którego nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej, druk nr 2830, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za – 439, nikt nie głosował przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią posł Józefę Hryniewicz oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2511.

Marszałek

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Zdrowia w celu ponownego rozpatrzenia.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Józefa Hrynkiewicz, PiS.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Zwracam się do Wysokiej Izby z prośbą o nieodrzućcie tego projektu ustawy. Na wykonanie przepisów tej ustawy, a więc na przeprowadzenie standaryzacji zatrudnienia radiologów i lekarzy kilkunastu innych specjalności zagrożonych warunkami pracy, rząd miał 3 lata od 15 kwietnia 2011 r. Miał też zająć się sprawami dotyczącymi uzupełnienia wykształcenia techników radiologii. Miał przez te 3 lata uporządkować sprawy zatrudnienia. Po 3 latach zrobiono jedną rzecz, obniżono wynagrodzenia tej grupie specjalistów w ochronie zdrowia, grupie specjalistów, których i tak jest za mało. Wobec tego pytam, czy rzeczywiście powinniśmy przyjmować takie ustawy. Czy będzie tak, jak zdarzyło się po raz kolejny w środę, że znowu wystąpiono (*Dzwonek*) o wydłużenie okresu, w którym specjaliści medycyny ratunkowej będą podejmowali kształcenie, i ma to być dopiero od 2018 r.? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł, ale to był, jak rozumiem, raczej apel niż pytanie.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2511.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Zdrowia w celu ponownego rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem komisji o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej, zawartego w druku nr 2511, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za – 240, przeciw – 198, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm przyjął wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia dnia 20 listopada Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Stanisławę Przadkę i przeprowadził dyskusję. W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o przyjęcie projektu uchwały, druk nr 2871.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie ustanowienia dnia 20 listopada Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 424, nikt nie był przeciw, 7 osób wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia 20 listopada Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji, które przedstawiła pani poseł Mirosława Nykiel, oraz przeprowadził dyskusję. W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2780.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Jerzy Polaczek, a przygotowuje się pan poseł Jacek Najder. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Polaczek:

Panie Marszałku! Pani Premier! Projekt zmiany Prawa energetycznego zakłada obciążenie dla budżetu państwa poprzez utworzenie 34 etatów w Urzędzie Regulacji Energetyki w celu realizacji zadań zawartych w tym projekcie, łącznie są to ponad 4 mln zł. W trakcie posiedzenia podkomisji na wniosek ministra gospodarki wprowadzono poprawki zmieniające organ właściwy do prowadzenia postępowania w zakresie udzielania koncesji na obrót węglem kamiennym, przenosząc te uprawnienia z prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na naczelników urzędów skarbowych, a tym samym nałożono na nich dodatkowe obowiązki i czynności dotyczące zabezpieczenia majątkowego. Poprawki te w sposób znaczący powodują wzrost kosztów wykonywania tej ustawy poprzez zwiększenie wydatków budżetu państwa.

W związku z tym mam pytanie do pana ministra gospodarki, czy wobec przeniesienia tych zadań z organu regulacyjnego (*Dzwonek*), jakim jest prezes Urzędu Regulacji Energetyki, na naczelników urzędów skarbowych zostaną odpowiednio zwiększone i przeniesione wydatki na aparat skarbowy. Mam też

Posel Jerzy Polaczek

prośbę do pana ministra o uzasadnienie istoty tej ważnej zmiany ustawy Prawo energetyczne. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Jacek Najder.

Posel Jacek Najder:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Zmianą Prawa energetycznego próbujemy uporządkować dziki dotychczas rynek obrotu węglem kamiennym. Wprowadzenie koncesji miało powstrzymać nieuczciwą konkurencję na rynku węgla, chodzi o węgiel z Rosji oraz krajów trzecich. Wprowadzenie koncesji oczywiście wiąże się z kosztami. Ponad 4 mln zł dla Urzędu Regulacji Energetyki miały stanowić zabezpieczenie środków na etaty potrzebne do skutecznego nadzorowania wykonywania tych koncesji. To byłby skuteczny nadzór tego rynku i ochrona przed patologiami. Jednak w budżecie dla Urzędu Regulacji Energetyki brakuje tych 4 mln zł. Wiem to, bo koreferowałem ten budżet. Koreferowałem go bodajże także rok wcześniej i jeszcze rok wcześniej. Tam od lat brakuje pieniędzy, a jedyne pieniądze, jakie zostały tam przeniesione, są przeznaczone na wymianę i tak już prawie zniszczonego sprzętu informatycznego. Przedtem urząd ten był we właściwości ministra gospodarki, ale dzisiaj podlega on pani premier. *(Dzwonek)*

Pani Premier! Dla rynku surowców, dla rynku energii ten urząd musi funkcjonować sprawnie. Cóż po tej ustawie, skądinąd słusznej, jeśli nie będzie pieniędzy na wykonanie nadzoru? Proszę o odpowiedź, czy jesteśmy w stanie w ogóle wykonać ustawę bez tych pieniędzy. Brakuje 4 mln i 40 etatów. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Odpowiedzi udzieli pan wiceminister Tomasz Tomczykiewicz, Ministerstwo Gospodarki.
Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Podczas prac nad tym projektem zadeklarowaliśmy, że będziemy rozmawiać z posłami, którzy pracują nad ustawą budżetową, o tym, żeby ten urząd został uwzględniony podczas prac i dofinansowany. Jestem przekonany, że tak się stanie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną do spraw energetyki i surowców energetycznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za – 435, przeciw – 1, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz ustawy o gromadzeniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji kryminalnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Borysa Budkę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2867.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za – 437, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Informacja Rady Ministrów o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w latach 2014–2015.

Sejm wysłuchał informacji przedstawionej przez ministra spraw zagranicznych pana Grzegorza Schetynę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm informację przyjął do wiadomości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji Rady Ministrów o zada-

Marszałek

niach polskiej polityki zagranicznej w latach 2014–2015, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za – 163, przeciw – 245, 33 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie informacji odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

Gratuluje panu ministrowi. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Elżbietę Gelert oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2883.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Zdrowia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za – 244, przeciw – 2, 187 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marcina Świąćckiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce do art. 7 ust. 1b ustawy o grach hazardowych Senat proponuje, aby wyrazy: „wartość puli wygranych nie przekracza piętnastokrotności kwoty bazowej, o której mowa w art. 70” zastąpić wyrazami: „wartość puli wygranych jest wyższa od kwoty bazowej, o której mowa w art. 70, oraz nie przekracza piętnastokrotności tej kwoty”.

Z poprawką tą łączą się poprawki Senatu od 3. do 5. Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i od 3. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za – 1, przeciw – 438.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki Senatu przyjął.

W poprawkach 2. i 6. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 2. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. Za – 2, przeciw – 306, wstrzymało się 134 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 7. Senat proponuje nadać nowe brzmienie art. 4 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosowało 5 posłów, przeciw – 428 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Michała Szczerbę i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawce 5. Senat proponuje dodać art. 2a zawierający zmianę w ustawie o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Z tą poprawką łączy się poprawka 1.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 431 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W 2. poprawce do art. 73 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze Senat proponuje, aby osoba skreślona z listy adwokatów z przyczyn określonych w art. 72 ust. 1a również podlegała na swój wniosek ponownemu wpisowi na listę adwokatów.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. Za głosował 1 poseł, przeciw – 436 posłów, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 86a ust. 2 zdanie 1 ustawy Prawo o adwokaturze Senat proponuje, aby rozstrzygnięcia organów prowadzących postępowanie dyscyplinarne opierały się na prawdziwych ustaleniach faktycznych.

Z poprawką tą łączy się poprawka 4.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna wynosi 221. Za głosowało 280 posłów, przeciw – 159 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki Senatu odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Leszka Korzeniowskiego i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

W 1. poprawce Senat proponuje ujednolicić w ustawie definicję konsumenta finalnego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna wynosi 221. Nikt nie głosował za, wszyscy głosowali przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 6 ust. 1 Senat proponuje, aby artykuły rolno-spożywcze wprowadzane do obrotu oznakowane były co najmniej w języku polskim.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. Nikt nie głosował za, wszyscy głosowali przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie ust. 4 pkt 4 w art. 40.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna wynosi 221. Nikt nie głosował za, wszyscy głosowali przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Lamczyka i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki.

Marszałek

W 1. poprawce do art. 26 ust. 1 ustawy nowelizowanej Senat proponuje nowe brzmienie litery a.

Z poprawką tą łączy się 2. poprawka Senatu.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za głosowało 4 posłów, przeciw – 403 posłów, wstrzymało się 21 posłów.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu Sejm przyjął.

W 3. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie załącznika do ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Nikt nie głosował za, 405 posłów głosowało przeciw, wstrzymało się 28 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Marię Małgorzatę Janyšką i przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 1 zawierającego zmiany do ustawy Kodeks pracy Senat w dodawanym § 4a w art. 229 proponuje, aby wstępne, okresowe i kontrolne badania lekarskie przeprowadzać na podstawie skierowania wydanego przez pracodawcę.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za – 5, przeciw – 420, wstrzymało się – 4.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 2. i 3. Senat zgłosił do art. 3 zawierającego zmiany do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W 2. poprawce polegającej m.in. na dodaniu ust. 2c w art. 12 Senat proponuje inny sposób ustalania przychodu pracownika, któremu przysługuje częściowo odpłatne świadczenie z tytułu wykorzystania samochodu służbowego do celów prywatnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Nikt nie był za, 438 – przeciw, wstrzymały się 2 osoby.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 21 ust. 1 pkt 117a Senat proponuje zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, 429 – przeciw, 2 osoby wstrzymały się.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 5 zawierającego zmiany do ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych Senat w art. 6c ust. 1 pkt 2 proponuje, aby przepis ten dotyczył osób nieposiadających miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za – 1, przeciw – 310, wstrzymało się – 129.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 6 zawierającego zmiany do ustawy o statystyce publicznej Senat w art. 30a proponuje zmianę dotyczącą obowiązku przekazywania przez mikroprzedsiębiorców informacji i danych statystycznych.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za – 2, przeciw – 429, wstrzymało się – 3.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 6. do 9. Senat zgłosił do art. 9 zawierającego zmiany do ustawy o ochronie danych osobowych.

W 6. poprawce do art. 36a ust. 2 pkt 1 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, przeciw – 436.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 7. poprawce do art. 36a ust. 2 pkt 2 oraz polegającej na dodaniu nowego ustępu Senat proponuje inne uregulowanie zadań administratora bezpieczeństwa informacji.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za nie głosował nikt, 435 osób – przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 8. poprawce do art. 36a ust. 2 pkt 2 Senat proponuje dodać wyłączenie stosowania tego przepisu do określonej kategorii zbioru danych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za – 0, przeciw – 314, wstrzymało się – 120.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 9. poprawce do art. 46e ust. 1 pkt 1 i 2 oraz do ust. 2 Senat proponuje zmiany legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. 1 osoba była za, przeciw – 432, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 10. i 11. zostały zgłoszone do art. 14 zawierającego zmiany w ustawie o podpisie elektronicznym.

W 10. poprawce do art. 24 Senat proponuje pozostawić ust. 1 w brzmieniu dotychczasowym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, przeciw – 436, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 11. poprawce Senat proponuje inne brzmienie ust. 2a w art. 24.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, 435 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 12. do 15. Senat zgłosił do art. 19 zawierającego zmiany do ustawy o ochronie roślin.

W 12. poprawce do art. 16 ust. 9a Senat proponuje, aby informacje, o których mowa w tym przepisie, mogły m.in. zostać umieszczone na etykietach handlowej przytwardzonej do roślin, produktów roślinnych lub przedmiotów albo ich opakowań.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za – 140, przeciw – 298, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Marszałek

W 13. poprawce do art. 16 ust. 15 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt za, przeciw – 436, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 14. poprawce do art. 16 ust. 15e pkt 2 Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Nikt za, wszyscy przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 15. poprawce do art. 16 ust. 18 i 18a Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt za, wszyscy przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 16. poprawce do art. 21 zawierającego zmiany do ustawy o podatku od towarów i usług Senat w art. 33a ust. 12 proponuje skreślić skrót „(AEO)”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za – 1 osoba, 438 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 17. poprawce do art. 22 zawierającego zmiany do ustawy Prawo celne Senat w art. 10 ust. 2 proponuje zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Nikt za, wszyscy przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 18. poprawce do art. 25 zawierającego zmianę do ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców Senat w art. 4 ust. 6 w zdaniu pierwszym i trzecim proponuje, aby wyraz „zeznań” zastąpić wyrazem „oświadczeń”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Nikt za, wszyscy przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Poprawki od 19. do 22. Senat zgłosił do ustawy o podatku akcyzowym.

W 19. poprawce do art. 7d ust. 3 Senat proponuje skreślić wyrazy „jedynie” oraz „i tylko”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 20. poprawce Senat proponuje skreślić art. 71.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Nikt nie był za, 296 osób – przeciw, wstrzymało się 145.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 21. poprawce do art. 89 ust. 8a Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Nikt nie był za, wszyscy przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 22. poprawce do art. 89 Senat proponuje nowe brzmienie ust. 16 w art. 89.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nikt nie był za, 297 – przeciw, wstrzymało się 139.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 23. poprawce do art. 30 zawierającego zmiany do ustawy Prawo geologiczne i górnicze Senat w art. 85 ust. 1 proponuje zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za – 1, przeciw – 439, nikt się nie wstrzymał.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 24. poprawce Senat w dodawanym artykule proponuje przepis przejściowy dotyczący przychodu pracownika z tytułu wykorzystania samochodu służbowego do celów prywatnych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za – 414, przeciw – 24.

Wobec uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm odrzucił poprawkę Senatu.

W 25. poprawce do art. 40 Senat proponuje zmianę przepisu przejściowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 25. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za – 4, przeciw – 431, wstrzymał się 1.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006” (druki nr 2736, 2804 i 2804-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu pana posła Ryszarda Galla w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Ryszard Galla:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania zostało zgłoszonych 7 poprawek. Dnia 5 listopada na wspólnym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rozpatrzono te poprawki. Połączone komisje rekomendują Wysokiej Izbie odrzucenie wszystkich poprawek. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie...

(*Posel Mariusz Orion Jędrysek: Mam pytanie.*)

W sprawie poprawki? Za moment.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 2736.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 3 wnioskodawcy w nowym brzmieniu ust. 2 proponują inne zasady finansowania zadań, o których mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do zabrania głosu zgłosił się pan poseł Mariusz Orion Jędrysek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tutaj chodzi o zabezpieczenie finansowe. Dlaczego państwo boicie się zabezpieczyć finansowo wykonanie zadania? Nie pokazaliście żadnych kalkulacji, według nas ta kwota jest za niska, ale przede wszystkim nie chcecie zabezpieczyć finansowo poprzez wskazanie, co w sytuacji, w której na przykład budżet nie zostanie uchwalony. Dlaczego nie chcecie tego zabezpieczyć

Posel Mariusz Orion Jędrysek

finansowo, dlaczego rząd nie wskazał innych źródeł finansowania? To jest podstawowa sprawa, żeby program wszedł. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, głos zabierze pan Stanisław Huskowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Administracji i Cyfryzacji
Stanisław Huskowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu komisji...

(Poseł Mariusz Orion Jędrysek: Odpowiedzi brak.)

Ależ wielokrotnie dyskutowano o tym na posiedzeniu komisji...

(Poseł Mariusz Orion Jędrysek: Kalkulacji nie było.)

Pieniądze są zabezpieczone w budżecie państwa, zapewnione są pieniądze na wykonanie tych zadań. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za – 164, przeciw – 247, wstrzymało się 31.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce w nowym brzmieniu art. 4 wnioskodawcy proponują, aby zadania, o których mowa w art. 3, koordynowane były w porozumieniu z właściwym wojewodą.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłosił się ponownie pan poseł Mariusz Orion Jędrysek.

Proszę bardzo.

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Znowu pytanie do rządu. Dlaczego rząd boi się konsultowania z właściwymi wojewodami, także na terenach przyległych, na które już zamykany „Program dla Odry – 2006” może mieć wpływ? Czemu boicie się otwartości względem społeczeństwa? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister chciałby...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski: Nie, dziękuję.)

Nie. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za – 159, przeciw – 253, wstrzymało się 30.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce w nowym brzmieniu art. 5 wnioskodawcy proponują, aby Rada Ministrów przedstawiła Sejmowi nie później niż do dnia 30 maja roku następnego informację o realizacji zadań wynikających z programu i masterplanów odpowiednio za 2014 r. i 2015 r.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Zanim przystąpimy do głosowania, pytanie zada pani poseł Anna Paluch, PiS.

Proszę bardzo.

Posel Anna Paluch:

Wysoka Izbo! Po 13 latach realizacji programu dla Odry rzeka ta utraciła IV stopień żeglowności, jest zamulona, nieżeglowna i sytuacja jest gorsza, niż była przed rozpoczęciem realizacji programu, czyli 13 lat temu, a nasza flota rzeczna, jedna z największych w Unii Europejskiej, pływa poza granicami Rzeczypospolitej, bo nie może dopłynąć do macierzystych portów. W tej sytuacji rząd likwiduje rządowy program dla Odry, który miał zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom Dolnego Śląska.

Mam zatem pytanie. Nasza poprawka dąży do tego, żeby Rada Ministrów przedstawiała Sejmowi nie później niż do 30 maja roku następnego informację o realizacji zadań wynikających z tych programów i masterplanów, czyli z tego, co pozostaje po likwidacji „Programu dla Odry – 2006”. Pytam więc, dlaczego rządowa większość chce odrzucić naszą poprawkę i czy funkcja kontrolna naszej Izby, o której wczoraj tyle debatowaliśmy, czy funkcja *(Dzwonek)* kontrolna Sejmu aż tak was uwiera, że chcecie odrzucić naszą poprawkę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za – 159, przeciw – 250, wstrzymało się – 31.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 7 w nowym brzmieniu ust. 3 wnioskodawcy proponują inne brzmienie przepisu przejściowego.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się ponownie pan poseł Mariusz Orion Jędrysek, PiS.

Proszę bardzo.

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Znowu tu chodzi o małą liczbę ludzi, chodzi o zabezpieczenie praw pracowniczych tych, którzy przejdą z Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego do RZGW. Ale tu chodzi o duże pieniądze. Moje pytanie jest takie: Czy nie chodzi po prostu o zwykłe czystki, żeby móc bez kontroli wydawać pieniądze ze swoimi nowymi ludźmi? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za – 147, przeciw – 260, wstrzymało się – 31.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce w nowym brzmieniu art. 8 wnioskodawcy proponują nowe przepisy dotyczące przekazania Regionalnemu Zarządowi Gospodarki Wodnej mienia, o którym mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się pan poseł Michał Jach, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Posel Michał Jach:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Te zapisy o przekazaniu sprzętu są tak nieprecyzyjne, że stanowią furtkę do nieprawidłowości lub wręcz korupcji. Poprawka zgłoszona przez nas formalizuje i uszczegóławia te zapisy. Pytania: Panie ministrze, dlaczego rząd chce odrzucić tę poprawkę? Dlaczego nie chce dbać w ten sposób o interes Skarbu Państwa? *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 144, przeciw – 256, wstrzymało się – 32.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce w dodawanym art. 9a zawierającym zmiany do ustawy Prawo wodne wnioskodawcy proponują przepisy dotyczące masterplanu jako strategicznego dokumentu o charakterze przejściowym.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się pan poseł Mariusz Orion Jędrysek. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z tym, że mam takie prawa, chcę zadać pytanie państwu posłom, którzy głosowali przeciwko zdefiniowaniu masterplanów. Chcecie wydać 4 mld zł w oparciu o jakieś masterplany, nigdzie w prawie niezdefiniowane. Powiedźcie, niech tu wyjdzie odważny poseł i powie, co to jest masterplan. Proszę bardzo, poseł komisji ochrony środowiska, Komisji Infrastruktury, proszę przyjść i powiedzieć, co to znaczy. *(Oklaski)* Albo niech przyjdzie pan minister. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Poseł Jerzy Fedorowicz: Każdy wie, co to jest masterplan.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? *(Gwar na sali)*

Głosowało 441 posłów. Za – 166, przeciw – 244, wstrzymało się – 31.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany do załącznika do ustawy.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki. *(Gwar na sali)*

Do pytania zgłosił się pan poseł Mariusz Orion Jędrysek. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tabela jako łącznik nie nadaje się do przyjęcia na żadnym seminarium, nawet studenckim. Błędy, niemożliwe do realizacji zadania i za niskie kwoty. I puste komórki w tabeli. Jak można sobie pozwolić na to, żeby tabela zawierała puste komórki? Nie wiadomo, jakie są sumy itd. Proszę państwa, tu chodzi o 4 mld zł. Zastanówcie się nad tym, to jest kwintesencja waszej działalności. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za – 149, przeciw – 264, 27 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. *(Poruszenie na sali)*

Do pytania zgłosił się pan poseł Ryszard Zbrzyzny.

(Poseł Mariusz Orion Jędrysek: Przepraszam, razem.)

Dziękuję, panie pośle. *(Wesołość na sali)*

Przygotowuje się pan poseł Mariusz Orion Jędrysek *(Poruszenie na sali)*

Posel Ryszard Zbrzyzny:

Przepraszam pana profesora, ale pan marszałek mnie wyczytał jako pierwszego, więc mam przyjemność zadać pytanie.

Otóż mamy do czynienia w tej chwili z ustawą o uchyleniu ustawy „Program dla Odry – 2006” i to głosowanie zadecyduje o dalszej realizacji tego programu. Zatem chciałbym zapytać, po pierwsze, czy jest zrobiony bilans, jeśli chodzi o wykonanie tego programu, pod kątem wydatkowania finansowego i pod kątem tzw. rzeczówki. Jeżeli tak, to chciałbym usłyszeć, jak to wygląda na dzień dzisiejszy.

I po drugie, w programie tym jednym z zadań było m.in. uzegłowanie rzeki Odry czy przywrócenie dla żeglugi śródlądowej rzeki Odry, bo ona przecież była nie tak dawno, bo dwadzieścia kilka lat temu, super-żeglowną rzeką. Chodzi o odcinek od Gliwic poprzez Kanał Gliwicki aż do Świnoujścia. Woziliśmy tam węgiel do naszych portów morskich. Rozumiem, że dzisiaj ze Świnoujścia będzie się wozić węgiel rosyjski na południe, ale jest co wozić. Jest co wozić. I to, po pierwsze.

(Poseł Mariusz Orion Jędrysek: Więcej nie będzie, nie przepłynię.)

Po drugie, Odra ma połączenie *(Dzwonek)* z Kanałem Śródlądowym, środkowoeuropejskim i z Berlinem, a więc z siecią dróg śródlądowych Europy Zachodniej. Tak więc pytam, kiedy ten program będzie zrealizowany. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Do pytania zgłosił się pan poseł Mariusz Orion Jędrysek.

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podsumowaniem niech będzie to, że Prawo i Sprawiedliwość przygotowało 7 poprawek, łącznie ok. 20 stron uzasadnienia. Członek rządu, który proponuje i nakazuje posłom odrzucenie tych wszystkich poprawek, nie czytał uzasadnień. Przyznał się do tego w komisji.

(Poseł Magdalena Kochan: To straszne.)

To jest oczywiście kraszne. Wszystko jedno co, ale musi to być odrzucone. Państwo uciekacie do przodu, nie chcąc rozliczać się z tego projektu, z tych 4 mld zł. Decyzje o jedynych dwóch projektach, które idą, zostały podjęte jeszcze przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2006 r. *(Poruszenie na sali)* Pozostałe są w rozkładzie. I państwo uciekacie do przodu od odpowiedzialności i nawet nie czytacie uzasadnienia. Tak się z Polakami nie postępuje. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Nie było pytania.)

Marszałek:

To nie było pytanie.

Pan minister Huskowski chce zabrać głos.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji
Stanisław Huskowski:**

Przepraszam, to były raczej retoryczne pytania czy wypowiedzi posłów, ale chciałbym się jednak do nich odnieść, ponieważ odnosiłem się do nich przy dużo mniej obsadzonej sali, kiedy w czasie dyskusji nad tym punktem było kilkanaście osób. W związku z tym chciałbym powiedzieć, że likwidujemy program dlatego, że jest sprzeczny z dyrektywą wodną Unii Europejskiej i Unia Europejska domaga się uchylenia tego programu. *(Poruszenie na sali)* Ale likwidujemy program, nie likwidując zadań.

(Poseł Mariusz Orion Jędrysek: To jest nieprawda.)

Wszystkie zadania będą kontynuowane. Wszystkie zadania zapisane w tym programie zgodnie z ustawą, nad którą będziemy za chwilę głosować,

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji
Stanisław Huskowski**

będą kontynuowane. Tylko uchylamy czapę, czyli program. Taka jest odpowiedź na te pytania. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”, w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 2736, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 243, przeciw – 196, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionej przez ministra środowiska informacji o realizacji „Programu budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba w latach 2006–2013” w roku 2013 (druki nr 2517 i 2755).

Na 78. posiedzeniu Sejm wysłuchał informacji przedstawionej przez sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana Stanisława Gawłowskiego oraz stanowiska komisji przedstawionego przez panią poseł Dorotę Niedzielę, a także przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Przypominam, że komisje wnoszą o przyjęcie informacji.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo. *(Gwar na sali)*

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Budowa zbiornika Świnna Poręba trwa lat 28. Za chwilę będziecie państwo głosować nad przyjęciem informacji rządu o pracach toczących się w związku z tym zadaniem w roku 2013. Pewnie nie każdy z państwa czytał ten program, więc powiem choćby tyle, że na str. 11 mamy kuriozalne tłumaczenia, wręcz kabaretowe,

że przedłużały się wykonania, uzyskanie pozwolenia na dwór w Jaszczurowej, a także inne podobne kabaretowe wyjaśnienia.

Trochę liczb. Zamiast planowanych 358 mln wydano 240 mln. Planowano budowanie obwałowań dworu w Jaszczurowej: planowano 54 tys. m³, wykonano 10 tys. m³. Wykup gruntów pod czaszę zbiornika i inne obiekty: planowano 15 ha, wykonano 5,5 ha. *(Dzwonek)* Roboty betonowe, płyty na skarpach: planowano 5,5 tys. m², wykonano 0 m². Zapory przeciwrumowiskowe: planowano 8600, wykonano 0.

Pytanie, które się nasuwa, jest retoryczne: Czy można głosować za tak fatalnie realizowanym programem? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie przedstawionej przez ministra środowiska informacji o realizacji „Programu budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba w latach 2006–2013” w roku 2013, zawartej w druku nr 2517, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 241, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Zmiany w składzie osobowym Komisji do Spraw Służb Specjalnych (druk nr 2870).

Z wnioskiem formalnym zgłosił się wicemarszałek Sejmu pan Marek Kuchciński, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Poseł Marek Kuchciński:

Panie Marszałku! Klub Prawa i Sprawiedliwości zgłasza wniosek formalny, powołując się na art. 184 ust. 3 pkt 9, czyli na zmianę w sposobie przeprowadzenia głosowania, ponieważ w tej chwili będziemy w jednym głosowaniu – podkreślam, w jednym głosowaniu – głosować zmianę dotyczącą dwóch posłów. Jest propozycja odwołania jednego posła z Komisji do Spraw Służb Specjalnych i powołania innego. Naszym zdaniem należy to głosowanie rozdzielić. Rzecz dotyczy nie mechanicznych zmian, tylko dwóch innych osób i to są dwa inne głosowania. A więc prosiłbym pana marszałka o przyjęcie tego wniosku. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie marszałku, jak pan wie, sprawa była dyskutowana wczoraj na posiedzeniach zarówno Prezydium, jak i Konwentu Seniorów. Czas na zgłoszenie takiego wniosku był wczoraj. Wczoraj pan go nie zgłosił. Prezydium jednomyślnie przyjęło sposób głosowania w tej sprawie. *(Poruszenie na sali)*

Proszę bardzo.

Posel Marek Kuchciński:

Panie Marszałku! Proszę potraktować to jako tryb sprostowania, ponieważ omawialiśmy zmiany, ale nie omawialiśmy sposobu przeprowadzenia głosowania, a ja mówię tutaj o zmianie sposobu przeprowadzenia głosowania. *(Oklaski)*

Marszałek:

Sprawa została rozstrzygnięta wczoraj. *(Poruszenie na sali)*

Przystępujemy...

(Poseł Antoni Macierewicz: Nie, zaraz.)

Prezydium Sejmu na podstawie art. 137 ust. 4 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji do Spraw Służb Specjalnych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 2870, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za głosowało 343, przeciw – 62, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Zarządzam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 19 do godz. 10 min 31)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2374 i 2842).

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Żelichowskiego w celu przedstawienia sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

**Posel Sprawozdawca
Stanisław Żelichowski:**

Pani Marszałek! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Panie Dyrektorze Generalny Lasów Państwowych! W imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie zawarte w druku nr 2842 dotyczące prac komisji nad poselskim projektem ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypomnę, że projekt, który wpłynął do Sejmu 13 marca br., został podpisany przez posłów czterech klubów: Twojego Ruchu, Lewicy, PSL i Platformy i w dniu 29 maja Sejm przeprowadził pierwsze czytanie tego projektu. Na posiedzeniu w dniu 11 lipca zdecydował o skierowaniu go do prac w Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Na wrześniowym posiedzeniu, które odbyło się 10 września, przeprowadzono dyskusję nad projektem zawartym w druku nr 2374, powołano 6-osobowy zespół ekspertów oraz zgłoszono dwie poprawki. Jedna poprawka legislacyjna została zgłoszona w imieniu posłów wnioskodawców, drugą zaś zgłosili posłowie z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. W skład zespołu ekspertów weszli: pan prof. dr hab. Kazimierz Rykowski z Instytutu Badawczego Leśnictwa, koordynator prac nad „Narodowym programem leśnym”, którego zespół wybrał na swego przewodniczącego, prof. dr hab. Tomasz Borecki, prezes Towarzystwa Przyjaciół Lasu, dr hab. Janusz Czerepko, dyrektor Instytutu Badawczego Leśnictwa, prof. dr hab. Andrzej Grzywacz, prezes Polskiego Towarzystwa Leśnego, prof. dr Waldemar Gontarski, dziekan Wydziału Prawa w Europejskiej Wyższej Szkole Prawa i Administracji w Londynie i prof. dr hab. Piotr Paschalis-Jakubowicz, przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa. Na wyżej wymienionym posiedzeniu komisji uznano, że obydwie zgłoszone poprawki zostaną skierowane do oceny przez powołany zespół ekspertów, a także przez Biuro Analiz Sejmu.

Wysoka Izbo! Do komisji wpłynęły również uwagi niektórych środowisk prawniczych, m.in. prokuratora generalnego, Rady Legislacyjnej przy kancelarii premiera, pana prof. dr. hab. Andrzeja Szmęta, eksperta do spraw legislacji Biura Analiz Sejmowych. Te środowiska prawnicze uważają, że obowiązująca konstytucja w kilku zapisach, chroniąc środowisko naturalne, nie odnosi się wprawdzie bezpośrednio do lasów, ale chroni również lasy jako istotny element środowiska naturalnego, więc zmiana konstytucji jest zbędna. Wskazywano m.in., że art. 5 konstytucji

Posel Sprawozdawca Stanisław Żelichowski

przesądza, że Rzeczpospolita Polska zapewnia m.in. ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju, że art. 1 konstytucji określa Rzeczpospolitą Polską jako dobro wspólne wszystkich obywateli, art. 68 ust. 4 określa, że władze publiczne są obowiązane do zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska, art. 86 stanowi, że każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie, art. 74 nakłada na władze publiczne prowadzenie takiej polityki, która zapewnia bezpieczeństwo ekologiczne obecnemu i przyszłym pokoleniom.

Powołani przez komisję eksperci, jak również takie autorytety, jak pan prof. dr hab. Marek Chmaj czy dr Ryszard Piotrowski, bo nie było to stanowisko tylko jednej strony, wskazują, że regulacja konstytucyjna jest na tyle ogólna, że w odniesieniu do Lasów Państwowych nie gwarantuje poszanowania wartości, na które powołują się projektodawcy w uzasadnieniu projektu. Pragnę również nadmienić, że parę lat temu, 20 września 1999 r., a więc pod rządami obecnej konstytucji, ówczesny marszałek Sejmu nadał numer druku, był to druk nr 1360, projektowi ustawy, którego fragment uzasadnienia pozwolił sobie zacytować. Cytuję: W trakcie prac legislacyjnych Ministerstwo Skarbu Państwa przejęło wcześniejszą inicjatywę grupy posłów, którą przekazano do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, a dotyczącą utworzenia spółki leśnej działającej na podstawie przepisów Kodeksu handlowego. Druga koncepcja zgłoszona przez ministra właściwego do spraw ochrony środowiska zakłada wykup przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe bonów repywatyzacyjnych uzyskanych z tytułu utraty lasów w formie tzw. renty leśnej. Rada Ministrów rozpatrzyła obie koncepcje i w trakcie głosowania większością jednego głosu przyjęła koncepcję renty leśnej.

Tyle cytat. Obydwie koncepcje stanowiły śmiertelne zagrożenie dla istnienia Lasów Państwowych i żadne środowisko prawnicze nie wskazywało wówczas, że może to być niezgodne z obowiązującą wówczas i obecnie konstytucją. Stało się tak też dlatego, że konstytucyjna idea zrównoważonego rozwoju uwzględnia potrzebę stosowania różnych wartości konstytucyjnych i stosownego ich wyważenia. Próba zakwestionowania takiej prywatyzacji czy komercjalizacji Lasów prowadzonej na podstawie zwykłej ustawy mogłaby w Trybunale Konstytucyjnym spotkać się z ugruntowaną linią jego orzecznictwa, zgodnie z którą trybunał ten nie jest powołany do kontrolowania celowości i trafności rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę. Punktem wyjścia dla jego rozważań jest zawsze założenie racjonalnego działania ustawodawcy i domniemanie zgodności ustaw z konstytucją. Na tle dotychczasowego orzecznictwa trybunału trudno uznać, że konstytucyjna zasada zrównoważonego rozwoju wystarczająco zabezpieczy

Lasy Państwowe przed sprzedażą w imię takiej choćby wartości, również konstytucyjnej, jak równowaga budżetowa.

Wysoka Izbo! Gdyby postawić pytanie, bo co pewien czas wraca problem prywatyzacji, repywatyzacji lasów, dlaczego dotyczy to właśnie tej dziedziny, to mógłbym powiedzieć, że jest to nasz potężny majątek narodowy. Funkcje pozaprodukcyjne lasów wielokrotnie przekraczają funkcje produkcyjne. Wpływ na klimat, zdrowotność społeczeństwa, erozję wodną, wietrzną jest według różnych badań 15–30 razy większy niż wartości produkcyjne. A gdyby jakiś szaleniec chciał wyciąć wszystkie lasy i je sprzedać, to na dzień dzisiejszy według wielkoobszarowej inwentaryzacji lasów wartość samego drzewostanu wynosi około 300 mld zł. W związku z tym, skoro funkcje pozaprodukcyjne są o tyle większe, świadczy to o tym, o czym rozmawiamy.

Ostatnio przywódcy europejscy dyskutowali o sposobach zmniejszenia emisji dwutlenku węgla. Niezależnie od zmniejszenia spalania w różnych instytucjach na świecie trwają prace nad produkcją jakiegoś filtra, który wychwytywałby czy pochłaniałby dwutlenek węgla. Naturalnym, całkowicie doskonałym filtrem jest las, który w naszych warunkach pochłania średniorocznie z hektara około 21 t dwutlenku węgla i produkuje, emituje do atmosfery 14 t tlenu.

W każdej społeczności są tacy – jest ich zdecydowana większość – którzy nie wyobrażają sobie własnej egzystencji bez otoczenia pięknej zieleni lasów, szumu liści itd., ale są i tacy, często bardzo wpływowi, którzy w tym szeleście liści słyszą głównie szelest pieniądza. Jak stwierdza pan prof. Marek Chmaj, brak w obecnym systemie prawnym regulacji w wystarczającym stopniu chroniących Lasy Państwowe. Ten fakt jest wystarczającym uzasadnieniem dla przyjęcia projektu zmiany konstytucji.

Dodam do tego, że z uwagi na szczególną rolę lasów wiele parlamentów we własnych konstytucjach zapisało szczególną ochronę lasów. W Europie to Grecja, Szwajcaria, Litwa, Bułgaria, czyli te państwa, w których były próby sięgnięcia po lasy. W Polsce też, o czym wspominałem, była taka próba. Dlatego czasami warto być mądrym przed szkodą.

Przechodzę obecnie do przedstawienia sprawozdania. Dodam do tego, że na posiedzeniu komisji ścierały się różne poglądy. Jeden z poglądów głosił, że posłowie mogą zapisać wszystko, bo nie ma jakichś instrukcji, jak pisze się konstytucję, natomiast większość uważała, że niezależnie od całego cyklu legislacyjnego mamy jeszcze strażnika konstytucji, jakim jest pan prezydent, i gdyby były zapisy niezgodne z tym, co powinno być w konstytucji, taka konstytucja nie mogłaby być przez pana prezydenta podpisana. Dlatego zostały zgłoszone pewne poprawki legislacyjne w imieniu wnioskodawców.

W projekcie bazowym był zapis, że dodaje się art. 74a w brzmieniu: „Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są dobrem wspólnym i podlegają szczególnej ochronie”. Właśnie z uwagi na analizę prawną, na

Posel Sprawozdawca Stanisław Żelichowski

fakt, że w art. 1 konstytucji określa się Rzeczpospolitą Polską jako dobro wspólne, zrezygnowaliśmy z tego zapisu i komisja przyjęła ust. 2a o treści: „Szczególnej ochronie podlegają lasy stanowiące własność Skarbu Państwa”.

W projekcie bazowym w art. 74a ust. 2 jest zapis: „Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie”. W czasie pierwszego czytania główny ciężar krytyki spadł właśnie na to, że jakaś większość parlamentarna może sobie tak sformułować ustawę, że różne rzeczy mogą się dziać. Wnioskodawcy nie podzielają tych obaw, ale szukając kompromisu, zapisaliśmy to w ten sposób: „Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym. Wyjątki od tej zasady, uzasadnione celami publicznymi lub celami zrównoważonej gospodarki leśnej, określa ustawa”. A zrównoważona gospodarka jest terminem konstytucyjnym.

W projekcie bazowym w art. 74 ust. 3 był zapis: „Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są udostępniane dla ludności na równych zasadach. Zasady udostępniania i gospodarowania lasami określa ustawa”. Komisja zaproponowała zapis bardziej poprawny legislacyjnie. Po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu: „Każdy ma prawo dostępu do lasów stanowiących własność Skarbu Państwa na równych zasadach. Warunki dostępu określa ustawa”.

W projekcie bazowym art. 2 brzmiał: „Ustawa wchodzi w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia”. Z uwagi na konieczność wydania ustaw, o których wspomniałem, komisja wnosi, aby jeden miesiąc zastąpić trzema miesiącami.

Dodam do tego, że w czasie prac klub Prawa i Sprawiedliwości zgłosił trzy poprawki. Nie uzyskały one akceptacji, więc zostały zgłoszone jako wnioski mniejszości. Postaram się je pokrótce omówić.

Wniosek mniejszości nr 1 w art. 74 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie. Wszelkie zmniejszenie powierzchni lasów Skarbu Państwa podlega obowiązkowi zrekompensowania ubytku tej powierzchni poprzez przekazanie do Skarbu Państwa gruntów o powierzchni co najmniej trzykrotnie większej”.

Odniosę się do tego, jak na ten temat wypowiedział się pan prof. Szmyt z Biura Analiz Sejmowych. Tak określa propozycję odnoszącą się do tej części, a więc do zapisu stanowiącego, że wszelkie zmniejszenie powierzchni lasów Skarbu Państwa podlega obowiązkowi zrekompensowania ubytku tej powierzchni poprzez przekazanie do Skarbu Państwa gruntów o powierzchni co najmniej trzykrotnie większej. Zaproponowany zapis jest wręcz systemowo sprzeczny z istotą projektu nowelizacji, bo de facto

wprowadza zasadę pełnej dopuszczalności zbywania lasów państwowych, jedynie pod warunkiem wskazania rekompensaty gruntowej.

Konstytucyjnie określenie powierzchni rekompensaty jawi się jako całkowicie wolontarystyczne, jeżeli wziąć pod uwagę wyobraźalną różnorodność gruntów. Kwestia ta z drugiej strony jawi się jako dość przyczynkowa, marginalna, zbyt szczegółowa jak na standardy regulacji konstytucyjnych. Zespół ekspertów, o których wspomniałem, wypowiedział się w podobnym duchu, stąd zapewne komisja nie poparła tej poprawki, która jest wnioskiem mniejszości.

Wniosek mniejszości nr 2 – w art. 1 dodawanym do art. 74a dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są zarządzane na zasadzie samofinansowania przez polskie przedsiębiorstwo „Lasy Państwowe” zgodnie z celami określonymi w art. 5 konstytucji, posługując się symbolami zgodnie z art. 28 konstytucji”.

Zacytuję w tej sprawie ponownie opinię pana prof. Andrzeja Szmyta, eksperta Biura Analiz Sejmowych: Na tle wielości zasad i podmiotów gospodarujących ustanowienie w wypadku jednego z nich samofinansowania, i to tylko w obszarze gospodarki „Lasów Państwowych”, jest ewenementem. Konstytucjonalizacja byłaby niebezpiecznym usztywnieniem. Zupełnie niespotykane jest w standardach tworzenia konstytucji zawieranie w niej przepisów dotyczących konkretnych podmiotów gospodarczych – przedsiębiorstwa „Lasy Państwowe”. Trudno w tej sytuacji o pozytywną ocenę konstytucjonalizacji konkretnego przedsiębiorstwa.

Zupełnie niezrozumiałe, wręcz zadziwiające, jest powiązanie omawianej materii z symbolami art. 28 konstytucji. Przypomnijmy, że art. 28 konstytucji reguluje materię godła, barw i hymnu RP. Powiązanie tych materii z ochroną własności „Lasów Państwowych” jest w mojej ocenie nad wyraz egzotycznym pomysłem – tyle pan profesor.

Żadna z proponowanych w ust. 4 nowych kwestii nie zasługuje na aprobatę. W podobnym duchu wypowiedział się również zespół ekspertów, stąd, jak rozumiem, komisja nie mogła poprzeć tego wniosku.

Wniosek mniejszości nr 3 – w art. 1 w dodawanym art. 74a po dodanym ust. 4 dodaje się ust. 5 w brzmieniu: „Za lasy niesłusznie przejęte przez Skarb Państwa w okresie PRL byli właściciele tych lasów lub ich spadkobiercy otrzymują rekompensatę z budżetu państwa w formie pieniężnej, pomniejszoną o ewentualne udowodnione przez Skarb Państwa należne mu wierzytelności w momencie przejęcia”.

Pan prof. Szmyt: Jest to materia okazyjna, sztucznie dołączona do propozycji bazowej w tym sensie, że jedynie w małym zakresie i pośrednio dotyczy gospodarki leśnej, ochrony własności „Lasów Państwowych” w ujęciu długofalowym. Reprywatyzacja, choć nawet rozciągnięta w czasie, jest jednak jednorazowo operacją prawną związaną z przeszłością. Propozycja przeczy logice konstytucyjnej regulacji, z tego powo-

Poseł Sprawozdawca Stanisław Żelichowski

du komisja też nie przyjęła tej poprawki, która stała się wnioskiem mniejszości.

Kończąc, Wysoka Izbo, proszę w imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o przyjęcie sprawozdania komisji, druk nr 2842. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Zanim otworzę dyskusję, chciałabym powitać bardzo serdecznie przysłuchujących się debacie przedstawicieli leśników. Bardzo serdecznie państwa witam. *(Oklaski)*

Bardzo serdecznie witam państwa z Rawy Mazowieckiej, aktywnie wspierających zdrowy tryb życia i jazdę na rowerze. Bardzo serdecznie witam.

Witam zasiadającą teraz młodzież, która będzie się przysłuchiwać naszej parlamentarnej debacie na temat zmian w konstytucji. Witam państwa.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza zabierze głos pani poseł Ewa Wolak w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

10 minut w imieniu klubów, 5 minut w imieniu koła.

Bardzo proszę.

Poseł Ewa Wolak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej pragnę przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgłoszonego w druku nr 2374, sprawozdanie komisji – druk nr 2842.

Proponowana nowelizacja ma na celu dodanie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nowego artykułu, który będzie nakładał obowiązek ochrony lasów przed niepotrzebnym obrotem, by chronić je przed przekształceniami własnościowymi, ale przede wszystkim aby chronić lasy jako dobro wspólne. Podkreślić należy, że generalna istota projektu dotyczy przede wszystkim zagwarantowania „Lasom Państwowym” stanowiącym własność Skarbu Państwa ochrony przed prywatyzacją czy komercjalizacją oraz zagwarantowania ich udostępniania ludności na równych zasadach.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Dodanie nowego artykułu jest rzeczą o fundamentalnym znaczeniu. Podkreśla rolę „Lasów Państwowych”, ich wartość w Rzeczypospolitej Polskiej.

Lasy, ich ochrona, to dobro wspólne. Lasy mają duże znaczenie dla nas jako wspólnoty politycznej czy wspólnoty obywatelskiej. Lasy są najbardziej naturalną formacją przyrodniczą, od wieków nierozzerwalnie związaną z krajobrazem Polski, niezbędnym czynnikiem równowagi środowiska przyrodniczego warunkującym rozwój kraju. Dzięki wniesionej pracy człowieka, wykorzystującej naturalne siły przyrody na potrzeby społeczeństwa, stały się nierozłącznym elementem współczesnej i przyszłej cywilizacji.

Gospodarka leśna, kierując lasami w celu ich ochrony i wykorzystania, jest tym rodzajem działalności, który zawiera znaczny udział dóbr i usług o charakterze publicznym, co uzasadnia interwencję państwa przez prowadzenie odpowiedniej dla powszechnych i wspólnych potrzeb społeczeństwa polityki leśnej, realizowanej przez leśnictwo i współzależne sektory gospodarcze.

Lasy spełniają bardzo różnorodne funkcje w sposób naturalny lub w wyniku działań gospodarki leśnej. Są to funkcje ekologiczne (ochronne), produkcyjne i społeczne. Należy też podkreślić, szanowni państwo, pracę leśników, która dla nich jest nie tylko pracą, ale także pasją. Z całego serca pragnę powiedzieć, że doceniamy zaangażowanie tej grupy zawodowej.

Lasy, jak państwo wiecie, zajmują prawie 30% terytorium kraju, a ok. 85% tych lasów stanowi własność Skarbu Państwa. Taka struktura własnościowa ma powszechną akceptację społeczną. Zarządzanie takim majątkiem wymaga stworzenia długofalowej strategii, zapewnienia stabilnej podstawy jego funkcjonowania.

W uzasadnieniu projektu podkreślono, że zarządzanie lasami powinno pozostać politycznie niezależne, strategicznie spójne i zrównoważone z punktu widzenia użytkowania i ochrony oraz poddane nadzorowi społecznemu. Wnioskodawcy wyrażają przekonanie, że konieczna jest zmiana Konstytucji RP, która zapobiegałaby jakimkolwiek próbom modyfikacji struktury własnościowej lasów w Polsce i uniemożliwiałaby przekształcenia prywatyzacyjne i komercjalizacyjne Lasów Państwowych. Regulacja konstytucyjna może zapewnić spójną koncepcję prawną, która stanowiłaby nadrzędne zasady w tym zakresie i trwale wytyczała kierunek działania. Lasy jako własność Skarbu Państwa należy uznać za dobro narodowe o wielostronnej wartości. Najlepszym z dostępnych sposobów gwarantujących trwałość uregulowań w tym zakresie jest właśnie zapis konstytucyjny.

Proponowana nowelizacja zakłada umieszczenie artykułu dotyczącego lasów w rozdziale II konstytucji, który odnosi się do praw i wolności. Jest to jeden z najważniejszych rozdziałów. Jest on manifestem w zakresie wartości konstytucyjnych. Chodzi o to, aby właśnie tam umieścić zapis o znaczeniu lasów, jako symbolicznej wartości, istotnej dla wszystkich Polaków. Uznajemy prawo do korzystania z zasobów naturalnych tym samym za ważne prawo człowieka, bo cały ten rozdział dotyczy praw i wolności, a więc

Posel Ewa Wolak

wzmacniamy ten element i kategorię wartości praw człowieka, uznajemy, że korzystanie z lasów jest ważnym elementem praw człowieka, to prawo do korzystania ze środowiska, prawo do korzystania ze równoważonych zasobów Rzeczypospolitej.

Nadrzędnym celem polityki leśnej jest wyznaczenie kompleksu działań kształtujących stosunek człowieka do lasu, zmierzających do zachowania w zmieniającej się rzeczywistości przyrodniczej i społeczno-gospodarczej warunków do trwałej w nieograniczonej perspektywie czasowej wielofunkcyjności lasów, ich wszechstronnej użyteczności i ochrony oraz roli w kształtowaniu środowiska przyrodniczego zgodnie z obecnymi i przyszłymi oczekiwaniami społeczeństwa. Zapewnienie trwałości lasów wraz z ich wielofunkcyjnością będzie możliwe dzięki zaproponowanemu projektowi zmiany konstytucji.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W związku z powyższym w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej rekomenduję przyjęcie przez Wysoką Izbę poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przedstawionego wcześniej w druku nr 2374, a później, po pracach komisji, wraz ze stanowiskiem komisji w zakresie zgłoszonych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Jan Szyszko.

Posel Jan Szyszko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Koledzy i Koleżanki Leśnicy! Nie ma nikogo chyba w Polsce, kto by oficjalnie twierdził, że trzeba Lasy zdestabilizować, że trzeba zdestabilizować polskie Lasy Państwowe. I prawdą jest, że lasy stanowiące własność Skarbu Państwa zarządzane przez Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe” to unikat w skali świata. To unikat w skali świata w zakresie realizacji koncepcji, która w tej chwili jest tak mocno forowana w Unii Europejskiej, koncepcji zrównoważonego rozwoju. Wsparciem tej opinii jest to, o czym opinia publiczna w gruncie rzeczy nie wie, że polskie Lasy Państwowe otrzymały nagrodę UNESCO za wzorowe gospodarowanie, zgodne z koncepcją zrównoważonego rozwoju. W uzasadnieniu stwierdzono: to wzorowo prowadzona działalność gospodarcza łącząca cele gospodarcze z celami społecznymi i celami przyrodniczymi. Tak więc mamy wzór do naśladowania na całym świecie. Z czego to wynika? Z polskiego dziedzictwa kulturowego, z polskiej szkoły leśnictwa. Polskie leśnictwo to wielki patriotyzm, to wielka dąnina krwi w okresie II wojny światowej, i po wojnie.

Polskie, tak jak powiedziałem, Lasy Państwowe to wielkie dziedzictwo kulturowe mające dobre prawne oprzyrządowanie: jest ustawa o lasach z 1991 r. i jest nasza konstytucja.

Obchodzimy 90-lecie polskich Lasów Państwowych i polskie Lasy Państwowe z tej okazji od władz, od obecnej koalicji rządzącej otrzymały „nagrodę”, nagrodę w formie – ciężko to określić, dlatego że sami ministrowie nie są zgodni co do tego – którą byśmy określili jako grabież pieniędzy w okresie, kiedy jesteśmy zieloną wyspą, w okresie, kiedy jest ogromny dopływ pieniędzy z Unii Europejskiej. W błyskawicznym tempie, w ciągu 26,5 godziny, ze złamaniem konstytucji w art. 5, 74, 86, czy też art. 1, dokonano zmiany ustawy o lasach. I, szanowni państwo, w gruncie rzeczy by to przeszło bez echa, dlatego że środki społecznego przekazu o tym do tej pory nie informują, z wyjątkiem „Naszego Dziennika”, Telewizji Trwam czy też Radia Maryja. Można powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że nie byłoby tej inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego i pana premiera Piechocińskiego, bo on był inicjatorem – byłem na pierwszym spotkaniu w tej sprawie – gdyby społeczeństwo nie zauważyło tej skandalicznej grabieży, szczególnie w świetle daty 1 maja 2016 r. A co to jest za data 1 maja 2016 r.? To wolny obrót ziemią leśną i rolną zapisany w traktacie akcesyjnym. Nie byłoby również tej inicjatywy, gdyby nie zebranie 2,5 mln podpisów ludzi domagających się, zgodnie z konstytucją zaprzestania destrukcji Lasów Państwowych i rozpoczęcia obrony polskiej ziemi, w tym i leśnej, przed wyprzedzą. Nie byłoby również chyba tej inicjatywy, gdyby nie zbliżające się wybory do samorządu, a później prezydenckie i parlamentarne. Przecież całe społeczeństwo dba o polskie lasy i ludzie wiedzą, że to jest ich dorobek, i wie, że to jest coś, co jest dla nich najważniejsze. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Te 2,5 mln podpisów zrobiło wrażenie i PSL rozpoczął działalność przez nowelizację zmiany konstytucji z kuriozalnym zapisem, że lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegały przekształceniom własnościowym z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie. Później na skutek krytyki, również w takich czasopismach, pismach czy też dziennikach, które nie sprzyjają opozycji, rozpoczął się proces modyfikacji. Proces modyfikacji wraz z krytyką wzrastającą zgodnie z tym zapisem. Doczekaliśmy się dzisiaj, tydzień przed wyborami samorządowymi drugiego czytania w Wysokiej Izbie.

(Posel Jan Bury: Wiele lat działamy...)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Ciska.)

W świetle opinii opinii eksperta do spraw legislacji prof. dra hab. Andrzeja Szmęta projekt zmiany konstytucji nie wnosi nic nowego, gdyż obecna konstytucja, kierując się zrównoważonym rozwojem, zabezpiecza je przed przekształceniem własnościowym, chroni dobro wspólne czy też zapewnia bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom. To jest cytat z wypowiedzi pana profe-

Posel Jan Szyszko

sora. Na zakończenie pan profesor pisze: Konkluzja powyższych uwag winna się sprowadzić do podniesienia zasadniczej wręcz wątpliwości co do potrzeby, celowości regulacji zawartej w ustawie.

Nic jest to więc nowego, oprócz tego, że konstytucja została złamana. Zgadza się z konkluzją i z tego też powodu złożyliście skargę do Trybunału Konstytucyjnego, to zmianą ustawy o lasach złamano konstytucję, a projekt jest reakcją na to, że dotarło to do opinii publicznej i być może negatywnie odbije się na notowaniach Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zasada jest taka: Odwróćmy więc uwagę, to nie grabież jest zła dla lasów, zła jest konstytucja, którą należy tak zmienić, aby nic nie zmienić.

Chcąc odkryć intencje wnioskodawców, posłowie PiS zaproponowali następujące zapisy. Zgadza się całkowicie z panem profesorem Szmytem, specjalistą do spraw konstytucji, ale złożyliście poprawki specjalnie, żeby wywołać dyskusję, chociażby z tego powodu, że to, co powiedział dzisiaj pan przewodniczący, a mianowicie to, że lasy mogą pochłaniać, to przecież był sztandar wyborczy Prawa i Sprawiedliwości, kiedy staraliśmy się zorganizować Szczyt Ziemi tutaj, w Polsce w roku 2008. Miałem zaszczyt przedwcześnie podczas public hearing, czyli wysłuchania publicznego, w Komisji Europejskiej, gdzie byłem na zaproszenie KR-u, mówić o tym, w jaki sposób Lasy Państwowe można wykorzystać do rozwoju terenów wiejskich, tworzenia miejsc pracy. Na pewno nie polega to jednak na grabieży pieniędzy, które są przeznaczone na bieżącą działalność gospodarstwa leśnego.

W związku z tym złożyliście takie poprawki, prowokując do dyskusji, i chcieliśmy zobaczyć, jak zareagują ci, którzy rzeczywiście podobno dbają o dobro lasu. W pierwszej poprawce mówi się, że wszelkie zmniejszenie powierzchni lasów Skarbu Państwa podlega obowiązkowi zrekompensowania ubytku tej powierzchni poprzez przekazanie do Skarbu Państwa gruntów o powierzchni co najmniej trzykrotnie większej. Krytyka ze strony rządzących. Dlaczego? A gdzie jest „Krajowy program zwiększania lesistości”, totalnie zawalony w ostatnich siedmiu latach? No to chociaż zabezpieczmy to w ten sposób, że jak sprzedacie kawałek lasu, to niech ten, kto kupił, odda trzy razy tyle powierzchni, również zalesionej. Dlaczego to jest złe? To jest wzrost, to jest zgodne z „Krajowym programem zwiększania lesistości”.

Druża poprawka: Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są zarządzane na zasadzie samofinansowania się – to jest główny sukces Lasów Państwowych – poprzez polskie przedsiębiorstwo Lasy Państwowe zgodnie z celami określonymi w art. 5 konstytucji, posługując się symbolami zgodnie z art. 28 konstytucji. Dlaczego jesteście przeciwko samofinansowaniu, chociażby dyskusji na ten temat, żeby to zatrzymać? Albo jeszcze to, żeby leśnik miał na czapce czy też na guzikach orla z koroną. Na litość boską, przecież były takie próby, żeby zlikwidować coś ta-

kiego w przypadku mundurów leśników, i całe szczęście, że to upadło.

I trzecia poprawka: Za lasy niesłusznie przejęte na rzecz Skarbu Państwa w okresie PRL byli właściciele tych lasów lub ich spadkobiercy otrzymują rekompensatę z budżetu państwa w formie pieniężnej.

Szanowni państwo, dlaczego? A czy zapomnieliście o ustawie o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju będącej reakcją na propozycję obecnego lidera Platformy Obywatelskiej premiera Jerzego Buzka, aby polskie Lasy Państwowe stały się jednoosobową spółką Skarbu Państwa, mówiącej m.in., że za utracone lasy trzeba zapłacić z budżetu państwa? Prawo obowiązuje czy nie? Przypomnieliśmy o tym co nieco.

Szanowni państwo, tutaj pan przewodniczący wspominał o tym głosowaniu zakończonym wynikiem 7 do 6, ale nie wspominał, jak do tego głosowania doszło. Tutaj chyba zasługi obecnej opozycji są ogromne. Można więc powiedzieć: uderz w stół, a nożyce się odezwą. Ostra krytyka. Łamać prawo, łamać konstytucję – tak, grabić lasy, ale nie stymulować wzrostu lesistości. Zachować dotychczasowy unikatowy system finansowania – nie. Wywiązać się z ustawy społecznej – nie. Zignorować 2,5 mln podpisów – tak. Sprzedawać polską ziemię obcokrajowcom – tak. Uwłaszczając się na majątku narodowym – tak. Oto najprawdopodobniej jest motywacja zmian konstytucji z inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Żal mi to mówić, bo w Polskim Stronnictwie Ludowym mam wielu przyjaciół, ale szanowni panowie, zrobiliście ogromny błąd i straszną krzywdę polskim Lasom Państwowym, a teraz wobec opinii publicznej stajecie się usprawiedliwić. *(Dzwonek)*

Jeden z ekspertów, jeśli chodzi o poprawki, powiedział, że jedna z nich jest niekonstytucyjna. Szanowni państwo, chcę tylko wspomnieć, że o kształcie konstytucji decyduje suweren, a więc naród, a naród ma prawo decydować tak, jak uważa, że będzie dobrze.

(Głos z sali: Czas.)

Oczywiście od tego są doradcy, żeby to było jeszcze lepsze.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Posel Jan Szyszko:

Szanowni Państwo! Pani Marszałek! Mam również zaszczyt w imieniu klubu powiedzieć, że zapis zaprojektowany przez układ, który jest stymulatorem całej tej działalności, a mianowicie: „Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym. Wyjątki od tej zasady, uzasadnione celami publicznymi lub celami...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Panie pośle, bardzo proszę o konkluzję.

Posel Jan Szyszko:

...zrównoważonej gospodarki leśnej, określa ustawa”, jest dla nas niezrozumiały. Jest dla nas niezrozumiały i niesie ze sobą cały szereg...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, panie pośle. *(Poruszenie na sali)*

Posel Jan Szyszko:

...różnych powinności, które są niezwykle niebezpieczne dla polskich Lasów Państwowych.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Cicho, nie przeszkadzajcie.)

W związku z tym w imieniu klubu zgłaszam poprawkę podczas drugiego czytania. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Posel Jan Szyszko:

Dziękuję bardzo, pani marszałek. Dziękuję bardzo państwu. Dziękuję leśnikom. Dziękuję, panie dyrektorze.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Marek Gos.

Oddaję panu posłowi głos.

(Głos z sali: Trzeba się bronić.)

Posel Marek Gos:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Panie Dyrektorze! Zaproszeni Goście! Myślę, że mam sprawę już w pewnym sensie ułatwioną, bo pan profesor był uprzejmy próbować pokazać tę rzeczywistość ze swojej strony i z naszej strony tak, żeby było po jego stronie. Postaram się odnieść do tych półprawd i niedorzeczności, które był uprzejmy wypowiedzieć pan prof. Szyszko.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Uczestniczymy dziś w bardzo ważnej debacie poświęconej miejscu i roli Lasów Państwowych w Polsce, a nade wszystko strategii zarządzania nimi. Wysoka Izba po jej zakończeniu, mam nadzieję, podejmie odpowiedzialną decyzję gwarantującą dalszy bezpieczny rozwój wielkiego dobra narodowego, dziś należącego do wszystkich Polek i Polaków, mianowicie Lasów Państwowych. Istota zgłoszonego przez PSL poselskiego projektu ustawy o zmianie konstytucji (druk nr 2374) popieranego przez szeroką reprezentację posłanek i posłów klubów parlamentarnych Twojego Ruchu, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczy zagwarantowania lasom stanowiącym własność Skarbu Państwa ochrony przed procesem przekształceń własnościowych, w tym komercjalizacji i prywatyzacji, oraz zagwarantowania ich udostępniania ludności na równych zasadach.

Wysoki Sejmie! Lasy będące dziś własnością Skarbu Państwa dominują w strukturze własnościowej lasów w Polsce, gdyż stanowią ponad 80% szczególnie cennej populacji lasów na terenie kraju, tj. blisko 1/4 jego powierzchni. Zarządzanie takim majątkiem wymaga od nas, reprezentujących wspólnotę narodową w parlamencie, stworzenia długotrwałej strategii zapewniającej stabilne podstawy jego funkcjonowania i pomnażania, a więc wielopłaszczyznowego rozwoju. Naszym zdaniem zarządzanie lasami powinno pozostać politycznie niezależne zarówno w układzie operacyjnym, jak i strategicznym, strategicznie spójne oraz zrównoważone z punktu widzenia użytkowania i ochrony oraz poddane nadzorowi społecznemu. Prowadzenie racjonalnej gospodarki leśnej byłoby znacznie utrudnione i mocno zagrożone czy wręcz niemożliwe przy znaczącej zmianie w strukturze własnościowej lasów w Polsce.

Uważamy jako Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego, że istnieją obecnie w naszym kraju bardzo dobre warunki, aby osoby zainteresowane posiadaniem lasu na własność mogły go nabyć od prywatnych właścicieli, a jeszcze lepiej zasadzić i pielęgnować. Tu wróć do wspomnianego przez pana posła „Krajowego programu zwiększania leśności kraju”, który takie możliwości i zachęty daje. Są dzisiaj szeroko dostępne różne możliwości wsparcia, łącznie z finansowymi. A więc każda osoba prywatna posiadająca grunt, spełniająca oczywiście określone wymagania może doprowadzić do jego zalesienia i stać się właścicielem lasu, niekoniecznie wykorzystując taką ścieżkę, jaką nakreślił mój przedmówca.

Szeroki interes społeczny związany z posiadaniem takiego dobra, jak Lasy Państwowe, naszym zdaniem powinien być bezwzględnie nadrzędny wobec interesu jednostki, a w szczególności prawa jednostki do nabywania lasów będących własnością Skarbu Państwa. Założenie równowagi w stosunkach społecznych winno przeciwdziałać tworzeniu przywilejów niepopartych obiektywnymi wymogami i kry-

Posel Marek Gos

teriami dla wybranych grup obywateli. Wyrażamy przekonanie, że zmiana konstytucji zapobiegnie próbom zmiany struktury własnościowej lasów w Polsce oraz uniemożliwi przekształcenia prywatyzacyjne i komercyjne Lasów Państwowych, a przede wszystkim przetnie prowadzone przez PiS kupczenie Lasami Państwowymi i spekulowanie oraz wmawianie Polakom, jak to obecna koalicja PO-PSL jest nieprzychylna funkcjonowaniu Lasów Państwowych w Polsce. *(Oklaski)*

(Poseł Dariusz Bąk: O czym pan mówi?)

Regulacja konstytucyjna ma być nadrzędną zasadą i trwałym wyznacznikiem kierunków działania i polityki w stosunku do lasów, włącznie z bardzo ważnymi gwarancjami dostępności na równych zasadach dla obywateli RP do lasów stanowiących własność Skarbu Państwa.

Chcę podziękować za wielką troskę o nasze notowania panu profesorowi i jego ugrupowaniu. Chcę również zaznaczyć, bo obchodzimy 90-lecie Lasów Państwowych, że nasza formacja liczy 120 lat...

(Głos z sali: 45 lat PRL-u.)

...i przez te 120 lat troszczyła się o to, żeby Lasy Państwowe były dobrem wspólnym...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Sprzeniewierzyliście się.)

...dobrem narodowym i żeby doprowadzić je w naszej polskiej rzeczywistości do takiej kondycji, jaką dzisiaj Lasy Państwowe mają.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Właśnie chcecie to skończyć!)

Natomiast, szanowni państwo, o PiS-ie nie tak dawno zaczęliśmy słyszeć i spotykać się z tymi uwagami. W związku z tym nasza formacja ma dłuższą historię niż Lasy Państwowe i nieporównywalną z waszą krótką bardzo tradycją. *(Oklaski)*

(Poseł Dariusz Bąk: O czym pan mówi? Wstyd.)

Szanowni Państwo! Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowny Wysoki Sejmie! PiS stwarza dziś, przedstawia, zresztą od samego początku, wirtualne zagrożenie, jakoby koalicja chciała rozmontować – najpierw zadłużyć, a później sprywatyzować – lasy. Zachowuje się jak ten, który z premedytacją wywołuje wojnę, a później z pełną determinacją walczy o pokój. Tak odbieramy i tak oceniamy działania naszych koleżanek i kolegów z Prawa i Sprawiedliwości.

(Poseł Małgorzata Gosiewska: Dzięki Bogu Polacy oceniają to w najbliższych wyborach.)

Szanowni Państwo! Trudno Polskiemu Stronnictwu Ludowemu zarzucać, że nie jest strażnikiem kultury leśnej, dorobku lasów, kultury i osiągnięć, szczególnie tych dokonanych przez ostatnich 20 lat. Pamiętamy próby, o których mówił poseł sprawozdawca, kupczenia lasami w 1999 r., kiedy państwo wchodziliście w skład ówczesnej koalicji rządzącej. Były pomysły na komercjalizację, na bon reprivatyzacyjny. Praktycznie tylko jednym głosem ta koncep-

cja przeszła na posiedzeniu Rady Ministrów. Państwo dziś tego zupełnie nie pamiętacie.

(Poseł Dariusz Bąk: Kłamstwo!)

(Głosy z sali: Kłamstwo!)

Szanowni Państwo! Dzisiaj próbujecie po debacie związanej ze zmianą ustawy o lasach wywołać wielkie zaniepokojenie, chcecie wystraszyć nasze społeczeństwo.

(Poseł Mieczysław Kasprzak: Prawda boli.)

Używacie argumentów, że dziś doprowadzono pewnymi działaniami i zmianą tej ustawy do obniżenia konkurencyjności, poziomu, jeżeli chodzi o funkcjonowanie lasów. Jest pan dyrektor, który może to dzisiaj potwierdzić lub temu zaprzeczyć. Argumenty, które kilkakrotnie państwu przekazywałem, widocznie zupełnie do was nie docierają. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Mamy własną głowę.)

(Głos z sali: Cicho tam.)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo państwa proszę o spokój. Proszę nie dyskutować pomiędzy ławami.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Bo tu się rzucili faceci.)

Pani poseł, bardzo panią proszę.

Posel Marek Gos:

Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Kolejna kwestia. Jeżeli chodzi o sprawę związaną z przeprowadzeniem referendum, to o prywatyzacji lasów niewiele tam było. W zasadzie w ogóle nie było, bo w referendum – chcę to przypomnieć, bo zarzucacie to innym, a nie wszyscy widzieli, co jest zapisane – chcieliście mówić o strategii, żeby rząd zajął się strategią dotyczącą zarządzania lasem. Nie było tam niczego, co byłoby związane z prywatyzacją czy reprivatyzacją, natomiast wszyscy wasi poplecznicy chodzący za podpisami informowali przechodniów, obywateli, że zbierają podpisy w związku z reprivatyzacją, prywatyzacją i niszczeniem lasów. Do mnie kilkakrotnie faceci i facetki podchodzili z listą, żebym się wpisał w sprawie obrony lasów. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: To nie byli Polacy.)

(Poseł Jerzy Sądziel: To byli frajerzy.)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Panie pośle, jedną chwileczkę.

Bardzo proszę państwa ze strony Prawa i Sprawiedliwości o to, aby nie przerywać panu posłowi.

Bardzo proszę.

Posel Marek Gos:

Zwracam się do pań i panów posłów z Prawa i Sprawiedliwości. Wciąganie przez państwa Kościoła katolickiego w nieuczciwe gierki polityczne, oparte na demagogii i dezinformowaniu czy wręcz oszukiwaniu społeczeństwa, to działanie nieetyczne i szkodzące jego wizerunkowi. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Drodzy Państwo! W kilku słowach, bo mam mało czasu, chcę się również odnieść do państwa poprawek, poprawek mniejszości, które były zgłoszone. Wszystkich tych, którzy nie mieli okazji, żeby się zapoznać z argumentacją i z opinią, jeżeli chodzi o te poprawki, odsyłam do opinii pana prof. Andrzeja Szmyta, eksperta Biura Analiz Sejmowych reprezentującego Uniwersytet Gdański, który nie szczędzi słów krytyki, łącznie z nazwaniem tych poprawek egzotycznymi, niedorzecznymi, przeczącymi logice konstytucyjnej. *(Dzwonek)* Weźcie to sobie państwo naprawdę do serca, te dwie strony krytykowania ważnych pomysłów, jeżeli chodzi o zmianę konstytucji.

(Posel Krystyna Pawłowicz: To jakiś profesor?)

Szanowne Panie! Szanowni Panowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego chcę powiedzieć, że będziemy zabiegać o to, żeby dokonać w tej Izbie zmiany konstytucji, aby zagwarantować rozwój, jeżeli chodzi o przyszłość lasów. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo panu posłowi dziękuję.

Pan poseł Szyszko w trybie sprostowania.

Proszę bardzo.

Posel Jan Szyszko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W trybie sprostowania. Nie będę tutaj mówił, sprzeczał się o to, ile PSL ma lat. Są różne głosy, jeżeli o to chodzi, ale na pewno jest 90-lecie Lasów Państwowych.

(Głos z sali: Tak.)

To nie ulega najmniejszej wątpliwości. Pan wspominał o tych kuriozalnych zapisach. Mówiłem o tym, ale pan nie słuchał.

(Głos z sali: Słuchaliśmy.)

To było autentycznie po to, żebyście powiedzieli to, o czym w tej chwili pan mówi. Chodzi o uchylanie się od odpowiedzialności za to, co się stało. Chcę tylko przypomnieć, że nie protestowaliście przeciwko temu, kiedy była sprawa Rospudy. Żądano, żeby za 1 ha oddać 3 ha. Wtedy było wszystko w porządku, ale to była koalicja rządząca, okrągły stół, to była zupełnie czysta sprawa. „Krajowy program zwiększania lesistości”... *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: O lasach ma być.)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Cicho.)

(Posel Małgorzata Gosiewska: Pani marszałek, proszę ich uspokoić.)

Rozumiem, że was to niepokoi, panowie, ale to jest Sejm. Przepraszam bardzo, to jest jednak dziedzictwo kulturowe polskiej dyplomacji, polskiego parlamentaryzmu, a nie PSL-u od 45 lat.

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o te sprawy, to mi się wydawało, że się tutaj wspomni o tym, że to głosowanie, chodzi o wynik 7:6, to było votum separaturne ministra z Porozumienia Centrum.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Doprowadziliśmy do reasumpcji głosowania. Zapomnieliście o tym? Pozbył się stanowiska, czy też nie? Tak, to ten minister, który w tej chwili tu stoi jako poseł, panie pośle. *(Oklaski)* Tak, to ten minister zażądał reasumpcji głosowania, bo pierwsze głosowanie, które miało wynik 13:1, było na wniosek pana premiera Buzka.

(Posel Robert Telus: Nie wstyd wam?)

Jednocześnie chcę powiedzieć, że ta ustawa nie powstała przecież z inicjatywy PSL, na litość Boga, bo honorowym przewodniczącym komitetu była osoba, która jest tak miła waszemu sercu – Jarosław Kaczyński. Chodzi o ustawę o strategicznych zasobach, tę społeczną, o której mówiłem, panie pośle, mój przyjacielu, młodszy kolego ze studiów. *(Dzwonek)* Bezpośrednio pisał ją człowiek, który nazywa się Konrad Tomaszewski. A składał ją Jan Podmaski, któremu też chyba daleko do PSL.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Jan Szyszko:

Pani Przewodnicząca! O polskich Lasach Państwowych mówiłem w Brukseli, co spotkało się z ogromnym zainteresowaniem. Nie krytykowałem tam jednak PSL-u, mimo wszystko, chociaż powinienem to zrobić.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Panie pośle, czas sprostowania się skończył. Będzie pan miał szansę jeszcze zadać pytanie.

Posel Jan Szyszko:

Dlatego że polskie Lasy Państwowe są wzorem.

I, panie Żelichowski, to pan przecież kpił sobie z tego, gdy mówiliśmy, że polskie Lasy Państwowe trzeba włączyć do systemu handlu emisjami, a teraz mówicie, że to jest nowe odkrycie.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Panie pośle...

Posel Jan Szyszko:

Traciecie szansę, niszczyacie lasy, a równocześnie wykrecacie się przed wyborami. Polskie Lasy Państwowe są po to, żeby kreować, stymulować rozwój gospodarczy terenów wiejskich. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Panie pośle Szyszko, przywołuję pana do rzeczy.

Bardzo proszę, głos w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej zabierze pan poseł Cezary Olejniczak.

Bardzo proszę państwa posłów o niekrzyczenie z ław sejmowych, zwłaszcza zwracam się do pani poseł Pawłowicz. Uprzejmie panią o to proszę.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Odpowiadam na chamskie odzywki PSL-owców.)

Bardzo proszę, panie pośle, ma pan głos.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ciągłe przeszkadzają.)

Pan poseł Cezary Olejniczak.

Bardzo proszę ze mną również nie dyskutować.

Dziękuję pani bardzo.

Pan poseł Cezary Olejniczak.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Dlaczego mam nie dyskutować? Niech pani będzie sprawiedliwa, to nie będę dyskutować.)

Posel Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Dyrektorze! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej.

Chcę państwu powiedzieć, że pod tymi zmianami podpisali się również posłanki i posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej. To jest projekt poselski. *(Oklaski)* Państwo próbujecie tutaj mówić, że to jest projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego. Pan poseł Stanisław Żelichowski podjął się tego wyzwania, tak, po rabunkowym zabieraniu pieniędzy na przełomie poprzedniego i tego roku. Dyskutowaliśmy, rozmawialiśmy, tu, z tej mównicy, ja również wyrażałem swoją dezaprobatę w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec drenażu pieniędzy z Lasów Państwowych.

Nie ma już tych osób, które to spowodowały. Nie ma pana premiera Rostowskiego, nie ma pana premiera Tuska. Ale zmiany, które proponujemy w konstytucji, są po to, żeby nikt inny, kto przyjdzie na tę salę – a różni mogą się tu znaleźć, bo społeczeństwo wybiera, społeczeństwo, które, tak jak tu mówiliście, jest suwerenem – nie spróbował sprywatyzować naszego wspólnego dobra, Lasów Państwowych. Dziwię się, że jest taka dyskusja – jedni na drugich.

Lasy Państwowe mają 90 lat. W tym roku przypada okrągła, 90. rocznica. Wspólnie to świętowali-

śmy na sali kolumnowej, pan minister Szyszko, pan minister Żelichowski, ja – w mojej skromnej osobie – też tam byłem. Patronat objęła ówczesna pani marszałek Ewa Kopacz. Był pan dyrektor, był minister środowiska i byli leśnicy z całego kraju, którzy ciężko pracują.

Zróbmy to ponad podziałami. Podczas pierwszego czytania mówiłem z tej mównicy, nie chcę tego powtarzać, żebyśmy to wpisali do konstytucji, żeby nikt inny nie próbował tego prywatyzować i żeby następni ministrowie – zgadzam się z panem prof. Szyszką – nie drenowali Lasów. One są unikatem, świetnie funkcjonują od 90 lat.

Jeszcze raz to powiem: Dlaczego tak się nie stało z polską ziemią? W 2016 r. będzie wolny obrót. Mamy mało czasu. Mam żal do tych, którzy wcześniej, szczególnie na przełomie 1989 r. i 1990 r., likwidowali PGR-y. Dlaczego nie poszli tym tropem, który wybrano w przypadku polskiego gospodarstwa leśnego Lasy Państwowe? PGL, a PGR różniło się tylko jedną literką. Dlaczego nie poszli po rozum do głowy i nie utworzyli na wzór Lasów Państwowych polskiego gospodarstwa rolnego, nie wiem, polska ziemia? Dzisiaj nie debatowalibyśmy na ten temat, co dalej z polską ziemią, w komisji rolnictwa – tu są członkowie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi – co będzie. Staniemy też przed dylematem w komisji rolnictwa, co zrobić, żeby tak zmienić ustawę, tak ją usprawnić, aby ziemia, która została w zasobie Skarbu Państwa, trafiła do polskich rolników. To jest wyzwanie dla tego Sejmu, nie uciekniemy przed nim. Do października przyszłego roku musimy to rozstrzygnąć tu, w tej Izbie. Nasi wyborcy, moi, państwa, wszyscy gdzieś tam mieszkamy, w swoich okręgach, ja również mieszkam na wsi, obok lasu, i wiem, jak to funkcjonuje. Chwała leśnikom, którzy tu są, że przez tyle lat z pokolenia na pokolenie, bo najczęściej tak to jest w tym zawodzie, wkładali dużo serca i wysiłku w to, żeby dbać o nasze wspólne dobro narodowe i je pielęgnować.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej popiera projekt zmian w konstytucji. Może trzeba pójść dalej, może trzeba też wpisać ziemię, ale zostało już zbyt mało ziemi państwowej, ona została w pewien sposób sprywatyzowana, szczególnie na początku transformacji ustrojowej za pana Leszka Balcerowicza, który zlikwidował państwowe gospodarstwa rolne jednym pociągnięciem długopisu.

Co do programu zalesiania padły też tutaj takie argumenty, że on nie funkcjonuje. On nie funkcjonuje dobrze z tego powodu, że to, co proponuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, nie jest już zbyt atrakcyjne dla polskich rolników, którzy mają słabsze grunty. Trzeba zrobić wszystko w ramach nowego PROW-u na lata 2014–2020, żeby z powrotem zachęcić rolników, tak jak to było wcześniej, za rządów SLD w latach 2001–2005, Polskiego Stronnictwa Ludowego w pewnym czasie i później Prawa i Sprawiedliwości. Dopłaty są zbyt małe w tym momencie i rolnicy nie chcą zalesiać. Jeśli chodzi o słu-

Posel Cezary Olejniczak

ki, my co roku rozmawiamy o programie zalesiania. Pamiętam, że tu, z tej mównicy, nie tylko ja mówiłem o tych sprawach, że trzeba zachęcić rolników i wrócić do poziomu dopłat, który był na początku, w momencie naszego wejścia do Unii Europejskiej.

Pani marszałek, Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za zmianami w konstytucji i rekomendujemy Wysokiemu Sejmowi przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

W imieniu klubu Twój Ruch głos zabierze pan poseł Adam Rybakowicz...

(Poseł Jan Szyszko: Sprostowanie, byłem wymieniany z nazwiska.)

Proszę bardzo, pan poseł Szyszko w trybie sprostowania.

Posel Jan Szyszko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przecież chodzi nam o to, co powiedział mój przedmówca. Chodzi nam o to, żeby zabezpieczyć tę unikatową formę, jaką są polskie Lasy Państwowe. Równocześnie druga rzecz, o czym pan tutaj wspominał, jest niezwykle istotna.

(Poseł Marek Gos: To w takim razie o to samo chodzi.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho!)

To referendum, którego tak się boicie i, przepraszam, przeciwko któremu tak protestujecie. Głównym celem referendum, o którym się nie mówi, jest rozpoczęcie renegocjacji albo stworzenie odpowiedniego prawa, żeby polska ziemia nie mogła być kupowana przez obcokrajowców. To jest zapisane w traktacie akcesyjnym, o tym mówiłem. 1 maja 2016 r. – wolny obrót ziemią leśną i rolną. Za tym chodzili ludzie i zbierali podpisy. Czemu mówicie, że to jest manipulacja, że jeszcze Kościół się w to włącza? Przecież Kościół bronił, za co mu serdecznie dziękuję, podstawowego interesu Polaków, bronił polskiej ziemi. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest!)

Dlatego chcemy referendum, a ten pierwszy układ zmierza w takim kierunku, żeby zdestabilizować Lasy, to jest pewne. O co chodzi? Dlaczego nie dajecie miejsc pracy ludziom, którzy czekają na nie po studiach i po technikach, tylko oddaliście to na drogi? Przecież to jest kpina. Szanowni panowie, to jest naprawdę kpina. Zaczniemy to, to tutaj jest ta wyciągnięta ręka SLD. Przecież chodzi nam o to, żeby zabezpieczyć tę unikatową organizację, która ma być wzorem dla całego świata. Pokażmy, że jesteśmy najlepsi. Brońmy jej, a nie ograbiamy, bo grabież jest niedobra. Przepraszam bardzo, że to powiedziałem.

A to do mojego przedmówcy z PSL-u, którego dobrze znam – zastanówcie się państwo. Chodzi nam o dobro Polski, chodzi nam o to, żeby natychmiast uruchomić referendum i rozpocząć renegocjacje dotyczące daty możliwości zakupu polskiej ziemi. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu Sprawiedliwa Polska głos zabierze pan poseł Józef Rojek.

Posel Józef Rojek:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Dyrektore! Szanowni Goście! Leśnicy! W imieniu mojego klubu Sprawiedliwa Polska, nie jako leśnik, ale jako inżynier, który od najmłodszych lat jest związany z lasami, chciałem wystąpić właśnie dzisiaj i poprosiłem moich kolegów o to, żebym to mógł być ja.

Drodzy państwo, jakiś powód tego, że pochylamy się nad tym dzisiaj, jest. On jest złożony. Myślę, że jeśli od 2007 r. – ja jestem w Sejmie od 2005 r. – leśnicy przyjeżdżali tu, pod Sejm, aby bronić Lasów, to był jakiś powód. To nie był wymysł jakiejś wąskiej grupy ludzi z tej strony, z Prawa i Sprawiedliwości, tylko był jakiś powód. W tym czasie, drodzy państwo, w Polsce doszło do straszliwej rzeczy, do wyprzedaży majątku narodowego. Dzisiaj, szanowni koledzy z PSL-u, też w rozmowach kulurowych się o tym mówi. Nie dziwcie się, że Polacy zwrócili na to uwagę, bo są mądrzy i wiedzieli, że 30% terytorium Polski to lasy państwowe. Gdzie będą szukać ostoi? W lasach, bo to jeszcze jest. Tak, drodzy państwo. *(Poruszenie na sali)*

Panie ministrze, no tak. Nawet historycznie pomysły o tym, co w tych lasach działo się przez okres od międzywojnia...

(Poseł Cezary Olejniczak: Bataliony chłopskie.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie przeszkadzaj, Olejniczak!)

A co pan, panie pośle...

(Poseł Cezary Olejniczak: Mówię, jak było.)

Dobrze, pan, panie pośle, pamięta pewnie te czasy. *(Wesołość na sali)*

Drodzy państwo, tak było. Mało tego, w okresie międzywojennym Polacy byli biedni, ale wyciągali, nie wiem, ostatnie złote precjoza z szuflad i dawali, przekazywali państwu, żeby właśnie lasy powiększały swoją powierzchnię. Dlatego dzisiaj, drodzy państwo, jak na to patrzę, to cieszę się, bo te lasy są piękne. Jadę z południa do Warszawy przez ziemię kielecką, piękne są...

(Poseł Robert Telus: Opoczyńskie.)

Opoczyńskie też, ale jeszcze piękniejsze są na południu. Jak się popatrzy na te piękne świerki... Tro-

Posel Józef Rojek

chę tylko drogi w tych lasach, drodzy leśnicy, są takie nie za bardzo, ale wiem, z czego to wynika.

(Poseł Cezary Olejniczak: Bo pójdzie na powiatowe.)

1600 mln zł zabrał pan minister finansów, na to zgodził się...

(Poseł Cezary Olejniczak: Już go nie ma.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho!)

Panie ministrze, ale wiceminister, który zainicjował tę sprawę, teraz jest ministrem ochrony środowiska. Zastanawiam się nad tym, czy leśników nie stać na to, żeby budować drogi. To oni nie wiedzą, gdzie wybudować drogę w lesie, tylko trzeba przekazać pieniądze do Skarbu Państwa, po to żeby zostały przejeżdżone, wydane nie wiadomo na co?

Panie dyrektorze, będę miał też do pana pytanie. Jak się to wszystko poukładało, jeśli chodzi o przekazanie środków na rzecz budowy dróg leśnych i gminnych? Tak jest.

Drodzy państwo, dzisiaj, tak się przysłuchuję, jest to troszeczkę taka potyczka Prawo i Sprawiedliwość – PSL. Myślę, że to trzeba zakopać, bo chodzi nam prawdopodobnie wszystkim na tej sali o to, o czym mówił pan profesor Szyszko, który jest bez reszty oddany tej sprawie.

(Poseł Cezary Olejniczak: Tak jest.)

Nie umniejszam waszej roli, drodzy panowie, bo tak to jest. Myślę, że dobrze się stało, że w ogóle o tej sprawie rozmawiamy, dyskutujemy, dobrze się stało. Mamy okresowe spotkania i mówimy o lesistości, o stanie lasów, słyszymy, że to dobrze, że to się wszystko powiększa, że idzie w dobrym kierunku, ale musimy czuwać nad tym, żeby to dobrodziejstwo kulturowe w takim stanie, w jakim jest teraz, przekazać następnym pokoleniom. Drodzy państwo, my jako posłowie nie robimy łaski, to jest nasza powinność dziejowa, powinniśmy w ten sposób postępować.

Dlatego, drodzy państwo, kończę, bo nie ma już czasu, mój klub oczywiście jest za tym, żeby to doprecyzować. Drodzy panowie, musicie też jednak uwzględnić poprawki, które złożył klub Prawo i Sprawiedliwość. Panie pośle Olejniczak, pan jest taki otwarty, też musi pan to poprzeć, bo chyba jest logika w tym wszystkim. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

W imieniu Koła Bezpieczeństwo i Gospodarka głos zabierze pan poseł Paweł Sajak.

Posel Paweł Sajak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Lasy Państwowe to głównie własność publiczna, własność państwowa. Taki układ jest powszechnie akceptowany przez

wszystkich obywateli. Wszystkie zmiany, które są wprowadzone w strukturze Lasów Państwowych, uniemożliwiają potencjalnie prawidłowe, sprawne prowadzenie właściwej gospodarki leśnej. Ten priorytet względów społecznych nad jednostkowym interesem określonych grup winien być bezwzględny i oczywisty. Wszystkie próby tworzenia przywilejów dla wybranych grup wydają się działaniami nieuprawnionymi.

Wnioskodawcy tego projektu ustawowego przedstawili stanowisko dotyczące konieczności zmiany Konstytucji RP, która wyeliminowałaby jakiegokolwiek próby zmiany struktury własności lasów w Polsce, a jednocześnie udaremniałaby potencjalne przekształcenia prywatyzacyjne i komercjalizacyjne wobec Lasów Państwowych. Regulacje wprowadzone do konstytucji stanowiłyby właśnie takie gwarancje.

Mamy zapisy w konstytucji. Art. 5 Konstytucji RP stanowi, że Rzeczpospolita zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. Art. 1 ustawy zasadniczej określa, że Rzeczpospolita jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Art. 5 również w pełni uniemożliwia nieracjonalność takich działań, które narażałyby niepotrzebnie gospodarkę leśną. Art. 74 konstytucji mówi, że władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom. Wszystkie te przepisy ustawy zasadniczej obejmują szeroki zakres wartości istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa ekologicznego, ale, jak się okazuje, niestety niewystarczające. Te zapisy nie są wystarczające, ażeby chronić Lasy Państwowe przed bezprawnym przejmowaniem ich części na rzecz osób bądź grup prywatnych. Dlatego, kierując się zachowaniem dobra wspólnego, jakim są właśnie Lasy Państwowe, w imieniu Koła Poselskiego Bezpieczeństwo i Gospodarka oświadczam, że jego członkowie będą głosować za przyjęciem tych zmian, które proponują wnioskodawcy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Na tym wyczerpaliśmy listę mówców występujących w imieniu klubów i koła.

Do zadania pytania zapisało się 11 posłów.

Zamykam listę...

(Poseł Jan Szyszko: Jeszcze ja. Dwunasty będę.)

Panie pośle, bardzo proszę na przyszłość ciut wcześniej.

Dwunasty pan poseł Jan Szyszko.

Zamykam listę.

12 osób zapisało się do zadania pytania.

1,5 minuty na zadanie pytania.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Czy można prosić o 2 minuty? To jest zmiana konstytucji, niewielu jest chętnych...)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska

Pani poseł, w imieniu klubu wypowiadał się pan poseł Jan Szyszko. Trzeba było się podzielić tym czasem, wtedy miałyby pani czas dłuższy.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak, ale to jest prośba posła.)

To na przyszłość.

Bardzo proszę, 1,5 minuty, pani poseł Krystyna Pawłowicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Uwagi, jakie mamy do tego projektu, są następujące.

Lasy Państwowe – jest tu zły zapis, ponieważ Lasy Państwowe stanowią własność nie Skarbu Państwa, bo oznaczałoby to, że jest to własność po prostu państwa – państwa – natomiast mamy lasy publiczne, które stanowią własność państwa, i lasy samorządowe. To jest pierwsza uwaga. A takie zacieśnienie pozwala Skarbowi Państwa tylko, czyli centralnym władzom... pewne ograniczenia wprowadza, natomiast pozwala robić, co się chce, z lasami gminnymi.

Plany koalicji komercyjnego traktowania lasów publicznych i łatanie ich środkami bieżących potrzeb budżetu oraz perspektywa wolnego handlu od 2016 r. wywołały właśnie akcję społeczną obrony lasów – 2,5 mln podpisów. Rząd, by tego uniknąć, robi krok do przodu. Ustawa, która już jest pierwszym kierunkiem destrukcji lasów, została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego. Zamiast czekać na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, Platforma i koalicja robią krok do przodu i proponują przez Sejm swoimi siłami arytmetycznymi wprowadzić zmianę, która już wówczas będzie wiązała również Trybunał Konstytucyjny. Tekst projektu w istocie przez swe niejasne pojęcia i zapisy otwiera drogę do prywatyzacji, ponieważ jest zasada, że nie wolno, ale dalej: wyjątki ustanowi ustawa. Ustawą koalicja pierwszą lepszą większością głosów dokona zmiany i ustanowi wyjątek. Co więcej (*Dzwonek*), „na cele publiczne lub zrównoważonej gospodarki” to jest pojęcie nieokreślone, niemające definicji prawnej, dowolnie może być modyfikowane.

Podsumowując, ten projekt ustawy o zmianie konstytucji w istocie konstytucyjnie otwiera i legalizuje drogę...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

...do dowolnego prywatyzowania, przekształceń, na cele niejasno określone, na cele politycznie aktualne. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Jako następny pytanie zada pan poseł Mariusz Orion Jędrysek, klub Prawa i Sprawiedliwości.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie ma, już pojechał.)

Nie ma.

Pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! Mam pytanie do posłów klubów koalicyjnych, którzy wnieśli omawiany tu dzisiaj projekt zmiany konstytucji: Dlaczego państwo chcecie wprowadzić w błąd, zwieść, otumanić, oszukać Polaków, zarówno te 2,5 mln osób, które podpisały się pod protestem przeciwko ostryżeniu z pieniędzy Lasów Państwowych, jak i tych, którzy chcieliby zachować publiczną własność lasów, tzn. swobodny dostęp do nich? Jak można inaczej określić przecież taki proceder, że najpierw nakładacie na Lasy Państwowe haracz: dwa razy po 800 mln zł w dwóch kolejnych latach, a później 2% od przychodów, tak że lasy nie będą mogły funkcjonować, że będą zmuszone...

(Poseł Marek Gos: Pani poseł, uwierzą na pewno pani.)

...do sprzedaży terenów, by móc prowadzić na pozostałych terenach prawidłową gospodarkę leśną, a później składacie projekt zmiany konstytucji? Mam tutaj pytanie retoryczne: Dlaczego Polacy mieliby uwierzyć, że nie będziecie łamać konstytucji w kwestii zapisów dotyczących Lasów Państwowych, skoro przez 7 lat waszych rządów nieustannie, stale, wciąż łamiecie konstytucję, naruszacie ją, chociażby w sprawach europejskich, w sprawach polityki regionalnej, w sprawach prawa rodzinnego? Dlaczego Polacy mieliby uwierzyć, że akurat w kwestii własności Lasów Państwowych konstytucji nie złamiecie? Podziwiam tę waszą hucpę, którą tutaj odstawiacie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Jerzy Sądziel, Prawo i Sprawiedliwość. (*Poruszenie na sali*)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pani profesor, spokojnie, nie przerywajcie.)

Poseł Jerzy Sądelski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy Leśnicy! Jestem leśnikiem. Przepracowałem 35 lat w Lasach Państwowych, więc są mi one szczególnie bliskie.

Na tej sali od siedmiu lat dzieją się różne rzeczy, więc nie dziwcie się, że Prawo i Sprawiedliwość chce się zabezpieczyć za pomocą referendum. Nie tak dawno temu minister Rostowski chciał zaliczyć Lasy Państwowe do sektora finansów publicznych. Co byłoby z nimi dzisiaj, nikt nie wie. Zniszczyliście wszystko: stocznie, gospodarkę, huty, bierzecie się za kopalnie.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Proszę nie kłamać.)

Dziwicie się, że Prawo i Sprawiedliwość chce walczyć o lasy, tę ostoję polskości i jedyne, co zostało państwowe. Nie dziwcie się, koledzy tutaj – nie wiem, czy mogę was nazwać kolegami – ale jest jeden leśnik w waszych ławach, pan był minister, przewodniczący komisji ochrony środowiska. Nie wiem, panie przewodniczący, czy mogę nazwać pana kolegą. Pan jest leśnikiem z wykształcenia.

Wiem, co się działo nie tak dawno temu na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Posłanka z PO złożyła wniosek, żeby nie zadawać pytań.

Zadaję ministrowi ochrony środowiska pytanie, które zadałem mu 1,5 miesiąca temu: Co się stało z 650 mln? *(Dzwonek)* Miał odpowiedzieć na piśmie, w rozbiciu na dyrekcje. Myślę, że przetrwaliście te środki, że te pieniądze zostały wchłonięte do budżetu. Nie myślcie, że uwierzamy wam w takie bajki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pytanie zada pan poseł Józef Rojek.

Poseł Józef Rojek:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Dyrektorze! Mam do pana pytanie, ale jak szedłem tu, na mównicę, to się zastanowiłem i myślę, że prawdopodobnie nie odpowie mi pan bezpośrednio. Chodzi mi o te środki, które Ministerstwo Finansów przejęło, o 800 mln zł z Lasów Państwowych.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Jak to przejęło? Wyplaciło na inne sprawy. Głupstwa państwo mówicie.)

Nie głupstwa, tylko, proszę pani, przejęło i tyle. Bo te pieniądze były własnością Lasów Państwowych. Dlaczego pani poseł wprowadza w błąd? Przede wszystkim proszę mi nie przeszkadzać. Jeżeli się pomyliłem, to pani marszałek jest od tego, żeby mi zwrócić uwagę.

Panie dyrektorze, proszę, może pan wystosuje pismo do pana ministra, nie wiem którego, może do

ministra finansów, żeby dał nam odpowiedź na piśmie. Do jakich samorządów skierowano te 800 tys.?

(Poseł Dariusz Bąk: 800 mln.)

Walczę o drogę, która prowadzi do enklawy samorządowej przez las. Przez siedem lat nikt nie potrafił się tym zająć, bo jest dylemat... *(Gwar na sali)*

Proszę posłuchać.

Nie ma bowiem ustawy, na mocy której Lasy Państwowe mogą przekazać na rzecz gminy odcinka drogi Lasów Państwowych, tak żeby gmina zajęła się tą drogą. Gmina nie będzie przecież działać nie na swoim.

Jeszcze jedna kwestia. Panie dyrektorze, dlaczego Lasy Państwowe zgodziły się na ten haracz nie od przyszłych zysków, tylko od dochodów? *(Dzwonek)* Przecież logiczne jest to, że nawet jeśli nie będziecie mieć zysków, to i tak będziecie musieli odprowadzić do budżetu odpowiednią kwotę, którą wyznaczy wam minister finansów. Proszę odpowiedzieć, dlaczego tak się stało. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Myślę, że uzyska pan szczegółową odpowiedź również od przedstawiciela wnioskodawcy. Chodzi o wy tłumaczenie jednego z zapisów tej nowelizacji konstytucji, który ma dużo wspólnego właśnie z pytaniem pana posła.

Pytanie zada pan poseł Grzegorz Woźniak, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak:

Dziękuję, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Panie Dyrektorze! Szanowni Państwo Leśnicy! Dzisiaj podczas debaty padło wiele zapewnień o ochronie Lasów Państwowych, ale przyjęty przez komisję projekt w sprawie Lasów Państwowych, nad którym dzisiaj debatujemy, jest niepełny. Tak jak powiedziano już wcześniej, jego zapisy pozwalają na dowolną interpretację, stwarzają nawet okazje do nadużyć w przyszłości. Chodzi o to, by nie było tak jak w powiedzeniu, że wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły. Gdzie jest działanie rządu PO i PSL na rzecz dobra polskich lasów, o którym tu dzisiaj mówimy? Zostały one obciążone haraczem w wysokości czterokrotnego zysku, czyli kwotą ponad 1,5 mld zł, po to, aby łątać dziurę budżetową.

Pozostawienie w konstytucji zapisów dotyczących możliwości przekształceń wcale nie daje pewności, że w przyszłości Lasy Państwowe nie zostaną sprywatyzowane, ponieważ zapis, o którym tu dzisiaj mówiliśmy, o możliwości przejęcia Lasów Państwowych w pewnych warunkach przewidzianych ustawą – czyli ustawa stoi tu wyżej niż konstytucja – może powodować w przyszłości perturbacje.

Posel Grzegorz Adam Woźniak

Dlaczego tak bardzo bronicie się państwo przed propozycjami zgłaszanymi przez Prawo i Sprawiedliwość, które dają pewność, że Lasy Państwowe nigdy w przyszłości nie zostaną sprywatyzowane i będą wspólnym dobrem służącym przyszłym pokoleniom? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada pan poseł Ryszard Zbrzyzny, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Ryszard Zbrzyzny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie jestem leśnikiem, ale popieram tę ustawę, bowiem ta regulacja jest pewnym zabezpieczeniem przed tymi, którzy rządzą i próbują sięgać po te zasoby. Już taki minister był, na szczęście ta osoba nie jest już ministrem.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej podpisał się pod tym projektem zmian w konstytucji i oczywiście będzie głosował za jego przyjęciem, niemniej jednak zastanawia nas to, że pod tym projektem podpisała się koalicja rządząca. Czyżby nie miała zaufania do siebie i do swoich ministrów?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Tym bardziej utwierdza nas to w przekonaniu, że takie zabezpieczenie jest potrzebne, bo na dobrą sprawę koalicja swoje, a ministrowie konstytucyjni swoje.

Tak więc zadaję pytanie: Co ministrowie konstytucyjni zechcą jeszcze sprzedać w celu zasypania dziury budżetowej w Polsce? Zasoby przemysłowe, majątki przemysłowe właściwie się już kończą, zostały lasy. Im szybciej uchwalimy tę ustawę, tym lepiej. Im bardziej będzie ona precyzyjna w sensie zablokowania możliwości komercjalizacji i prywatyzacji, tym lepiej dla samej ustawy. Popracujmy więc nad ostatecznym kształtem tego przepisu.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że w Polsce, oprócz Lasów Państwowych, które są dobrem wszystkim, a więc zasobem naturalnym służącym wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej, jest jeszcze wiele innych zasobów naturalnych, które powinny służyć następnym pokoleniom. Tu mam poważne wątpliwości *(Dzwonek)*, czy dbamy o to, żeby te zasoby służyły w przyszłości naszym obywatelom. Mam tu na myśli zasoby mineralne, a więc kopalne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Jako następny pytanie zada pan poseł Marek Gos, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Marek Gos:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Po tych wystąpieniach klubowych ciągle słyszę od posłów PiS pytanie, dlaczego nie chcemy iść tą drogą, a więc zabezpieczyć lasy przed komercjalizacją i prywatyzacją. Przecież jest propozycja, prosimy, żebyście się przyłączyli. Jest zgłoszona poprawka i będziemy nad nią procedować. Cel jest jeden, natomiast prowadzą do niego zupełnie inne drogi. Kiedy słyszę ciągle powtarzanie z waszej strony słów o grabieży, łupieniu lasów, to jestem przerażony. Albo zupełnie nie macie wyobrażenia, o czym mówicie – chyba nie macie – albo zupełnie nie znacie rzeczywistości...

(Poseł Anna Paluch: Nic tak nie boli jak prawda.)

...która dzisiaj, po tych decyzjach, jest w lasach. W związku z tym zwracam się do pana ministra, do pana dyrektora o to, żeby dzisiaj przedstawić sytuację ekonomiczną, funkcjonalną i poziom inwestycji w Lasach Państwowych po dokonaniu zmiany ustawy o lasach, bo wydaje mi się, że mówimy o jakichś zupełnie oddalonych, wirtualnych rzeczach, które nie mają miejsca w rzeczywistości. Proszę zwrócić uwagę, że lasy nie należą tylko do leśników. Są one dobrem ogólnym, społecznym. Jak trzeba, to państwo powinno te lasy wspierać, dokładać do nich. Jeżeli jest potrzeba społeczna, to również należy skorzystać z ich zasobów, w zakresie możliwości, z ich osiągnięć i produkcji, która dzisiaj jest oferowana przez lasy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada pan poseł Robert Telus, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Robert Telus:

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Leśnicy! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Najpierw odniosę się do wypowiedzi przedstawiciela PSL, bo wiele kłamstw padło z tej mównicy. Myślę, że ta mównica nie jest od tego, żeby kłamać.

Po pierwsze, panie pośle, nie macie prawa do 120 lat PSL, bo w tym czasie istniało ZSL. ZSL zwalczało PSL, skazywało ludzi z PSL, nawet zabijało ludzi z PSL. Nie macie do tego prawa. *(Oklaski)*

(Poseł Marek Gos: A pan był świadkiem.)

Chciałbym, żebyście o tym pamiętali i nie rościli sobie prawa do tego, bo po prostu czas komunizmu i ZSL jest dla was wstydem. Powinniście się tego wstydzić.

Po drugie, w swoim wystąpieniu zrugął pan wszystkich. Zrugął pan ludzi, którzy zbierali podpisy, a to były tysiące, setki tysięcy ludzi zaangażowanych w zbiórkę podpisów w sprawie obrony Lasów Pań-

Posel Robert Telus

stwowych m.in. przed wami. Zrugął pan Kościół. Myślę, że nie ma pan prawa oceniać działalność Kościoła, bo od tego jest Kościół, a nie mównica i pan w jakiś sposób oceniający z tej mównicy działalność Kościoła. Kościół od zawsze bronił, stał na straży polskiej ziemi i naszych interesów narodowych i będzie stał, czy to się panu podoba, czy nie. *(Oklaski)*

Teraz pytania do pana dyrektora i do ministra. Panie *(Dzwonek)* dyrektorze, chciałbym otrzymać odpowiedź na piśmie: Co się stało z 800 mln zł, które do pana trafiły? Panie dyrektorze, kiedyś powiedział pan w jednym z wywiadów, słyszałem to i bardzo mnie to zabolalo, że pan sobie poradzi w lasach bez tych pieniędzy. Pan sobie poradzi, ale lasy sobie nie poradzą, panie dyrektorze. *(Oklaski)* Bardzo proszę, żeby udzielił pan odpowiedzi na piśmie: Jak pan rozdzieli 800 mln zł? Co z tego skorzystało? Jeszcze jedna rzecz, niech pan to dopisze: Z jakich działalności pan zrezygnował ze względu na brak tych pieniędzy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

W trybie sprostowania zgłosił się pan poseł Marek Gos.

Bardzo proszę.

Posel Marek Gos:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W ustach pana posła Telusa pojawiło się sformułowanie: zrugął Kościół. Proszę wrócić do tego, co powiedziałem. Mówiłem bardzo precyzyjnie. Proszę nie wsadzać mi w usta kłamstw i oszczerstw. Bardzo pana o to proszę. Jak pan zabiera głos i próbuje oskarżać, proszę być precyzyjnym, wyrażać się tak, jak powiedziałem. Dziękuję uprzejmie.

(Posel Krystyna Pawłowicz: To samo dotyczy pana.)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Stanisław Kalemba, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Posel Stanisław Kalemba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Trzeba znać historię ruchu ludowego, żeby się o nim wypowiadać. Byliśmy PSL-em, kiedy były takie możliwości, i jesteśmy PSL-em. Natomiast część PiS była w PC. Gdzie dzisiaj macie PC? Nie wytrzymaliście

nawet 20 lat, więc proszę o trochę pokory i nie pouczać innych.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Ale co pan – o historii PC?)

Natomiast jeżeli chodzi o PSL i ZSL, to miałem kolegów, którzy w ZSL mieli wyroki śmierci wydane przez tamte władze. Wiadomo, że to były inne decyzje. Kiedy były możliwości, to powstało PSL. ZSL też się przyczynił do tego, że powstał pierwszy niekomunistyczny rząd. Zajmijcie się PC, panie pośle, waszym poprzednikiem.

(Posel Dariusz Bąk: Śmiechu warte.)

Nie ma w Sejmie ugrupowania, które przez 25 lat bardziej broniło lasów niż PSL. Doskonale o tym wiecie. PiS ma trochę więcej niż 10 lat, więc trochę pokory, proszę państwa. Zadam takie pytanie: Dlaczego za rządów AWS, w której też mieliście udział, zapadła decyzja Rady Ministrów o powołaniu spółki leśnej i prywatyzacji bonowej lasów włącznie z rentą leśną itd.? Wtedy PSL zebrał *(Dzwonek)* ponad milion podpisów przeciwko prywatyzacji lasów.

(Posel Anna Paluch: Pan w tym nie uczestniczył.)

Następnie, jeżeli chodzi o własność ziemi rolnej, panie pośle, panie profesorze, to najbardziej uregulowany projekt ochrony polskiej ziemi po roku 2016 złożył Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Posel Stanisław Kalemba:

Dla PSL własność polskiej ziemi i lasów jest kluczowa, dlatego jest projekt zmiany w konstytucji i projekt zmiany ustawy, która zabezpieczy polską ziemię przed nieodpowiedzialną polityką po roku 2016. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Anna Paluch: Trzeba zabezpieczyć polskie lasy przed wami.)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Do zadania pytania zapisał się pan poseł Cezary Olejniczak, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę.

Posel Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Dyrektorze! ZSL, PSL, PiS itd. Jeszcze raz powtórzę: Lasy Państwowe są naszym wspólnym dobrem narodowym i chwala tym, którzy je ustanowili przed

Posel Cezary Olejniczak

90 laty i ich bronili. Były różne rządy, te za Polski Ludowej i te po 1989 r., i jest Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. Jeszcze raz pytam, dlaczego nie ma państwowego gospodarstwa rolnego. Dzisiaj nie mielibyśmy tego dylematu dotyczącego ustawy, o której powiedział pan minister Kalemba. Po pierwsze, mamy mało czasu. Jest projekt i PSL, i PiS, i tak naprawdę nie wiemy, nad czym procedować, a czas ucieka. Jeszcze raz zwracam się do wszystkich, żeby to unormować, żeby polska ziemia trafiła do polskich rolników. Byłem wczoraj na ziemi pyrzyckiej i wiem, jaka jest sytuacja w woj. zachodniopomorskim. Ludzie do nas mówią: skończcie z tymi waśniami, zróbcie coś ponad podziałami. W przypadku Lasów Państwowych chcemy, żeby na zawsze były wpisane do konstytucji i żeby były naszym dobrem ogólnonarodowym. Nie jestem konstytucjonalistą, pani profesor, więc wypowiadałam się jako obywatel tego kraju i mówię tak, jak czuję, bo mieszkam na wsi obok lasu. Nie jestem leśnikiem, ale ogrodnikiem i rolnikiem.

Jeszcze raz pytam więc pana dyrektora, tak jak pytałem w styczniu tego roku, co z tymi pieniędzmi, gdzie one trafiły, do których samorządów. *(Dzwonek)* Bardziej ministra finansów powinienem zapytać. Dlaczego nie jest zmieniona ustawa, żeby to pan jako dyrektor i pana podwładni w regionalnych dyrekcjach decydowali, gdzie naprawić drogę w danej gminie czy w danym powiecie, bo to wy najlepiej wiecie, gdzie ta droga jest zniszczona przez samochody, które wywożą drewno z waszego lasu? Jeśli nie macie takich możliwości, to trzeba zmienić ustawy, żeby pan ze swoimi ludźmi decydował, którą drogę w pierwszej kolejności naprawić, a nie starostowie czy wójtowie tuż przed wyborami samorządowi. Dziękuję.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Do zadania pytania zapisała się pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platformy Obywatelskiej.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Jeszcze pan prof. Szyszko.)

Pan poseł Szyszko? W trybie sprostowania?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie, pytanie.)

Tak, przepraszam.

W następnej kolejności pani poseł Krystyna Skowrońska.

Proszę.

Posel Jan Szyszko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przynajmniej na tej sali mówi się, że wszystkim chodzi o dobro polskich lasów. Rzeczywiście działamy w ten sposób. Od razu

mówiłem i wielokrotnie mówiliśmy, że będziemy popierali taki projekt zmiany konstytucji, który rzeczywiście zagwarantuje tę unikatowość polskich Lasów Państwowych, aby rzeczywiście nikt po nie nie sięgnął. Takie próby były podejmowane właśnie przez Jerzego Buzka, mimo że program był zupełnie inny, a ja byłem odpowiedzialny za program. To jest 7:6, panie pośle, ten minister najpierw przegrał 13:1, a później wygrał 7:6. Proszę sięgnąć do stenogramów.

Jeżeli chodzi o sprostowanie, skoro jesteśmy tutaj, PiS to jest nic innego jak PC w poszerzonym układzie programowym. *(Oklaski)*

(Poseł Robert Telus: I się tego nie wstydzimy.)

Byłem wiceprezesem PC i członkiem założycielem PiS, tak że proszę mi wierzyć, że tradycja u nas odnośnie do spraw związanych z lasami jest długa, czyli od 1992 r. Myślę, że troszeczkę się bronicie i zmieniacie fakty, ale powiedzmy sobie, że rzeczywiście działamy wspólnie. Skoro działamy wspólnie, to dlaczego obrażacie 2,5 mln ludzi, którzy zebrali podpisy po to, żeby zmusić rząd do tego, żeby zajął się rzeczywiście sprawą polskiej ziemi, i którzy są zaniepokojeni tym, że destabilizacja polskich lasów może doprowadzić do tego, że polska ziemia leśna będzie podlegała sprzedaży. To jest, powiedzmy, niezwykle ważna sprawa.

W związku z tym pytanie. *(Dzwonek)* PiS jest otwarty na to, żeby wspierać i głosować tam, gdzie rzeczywiście jest sens i to zabezpieczy interes Lasów Państwowych. Przestańcie obrażać. Czy rzeczywiście zagłosujecie za tym, żeby doprowadzić do debaty i zorganizować referendum w sprawie obrony w gruncie rzeczy polskiej ziemi.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Jan Szyszko:

Przepraszam bardzo, ostatnia rzecz.

Nikt nie mówił o prywatyzacji, tylko i wyłącznie PSL. My mówiliśmy o obronie polskiej ziemi, a wy wypełnialiście ulotki, które mówiły o prywatyzacji, m.in. że Szyszko jest za prywatyzacją, a na ulotce były dwa piękne zdjęcia: szefa i jednego z prominentów PSL. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Do zadania pytania zapisała się pani poseł Krystyna Skowrońska z klubu Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie! Szanowni Goście Leśnicy! Lasy są polskie, lasy są Kowalskiego, Kowalskiej, lasy są mieszkańca Szczecina, Rzeszowa, Warszawy...

(*Posel Andrzej Gut-Mostowy: I Zakopanego.*)

...i Zakopanego. To jest nasze wspólne dobro narodowe. Na tej sali nikt ani z prawa, ani z lewa nie powinien mówić o tym, że ktokolwiek na tej sali albo w parlamencie mówi o prywatyzacji.

(*Głos z sali: No właśnie.*)

Nikt nie mówił, panie pośle, to po pierwsze. Prowadzone postępowania czy prace nad konsolidacją rachunku, nad wspólnymi pieniędzmi, które gromadzą również Lasy Państwowe jako gospodarstwo i nasz wspólny dorobek i dziedzictwo, nie były żadnym zamachem. Za rządów Platformy i PSL w ostatnim okresie nakłady na gospodarkę leśną były dwukrotnie wyższe niż za rządów PiS. Byłam sprawozdawcą komisji i proszę sięgnąć do tych dokumentów

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Pani wszystko przez kasę.*)

Proszę zajrzeć do tych dokumentów. A zatem nakłady na gospodarkę leśną były co najmniej dwukrotnie wyższe.

Przyjęliśmy rozwiązanie w ustawie o lasach, że część pieniędzy (*Dzwonek*), które leżą na rachunku bankowym, przeznaczona zostanie na drogi. Wskazana kwota to 800 mln, które miały iść przez pierwsze dwa lata na drogi lokalne, wspólne drogi, nie te w lesie, bo te to państwo robicie. Ale to jest rzecz niezwykle istotna i powinien tu decydować minister. Na budowę dróg lokalnych, która nie jest zadaniem państwa, rządu, tylko samorządów, w budżecie za rządów Platformy i PSL przeznacza się łącznie 4750 mln zł. To również te pieniądze, które są na to przeznaczone z Lasów. Zadbano w tej ustawie o prawidłową gospodarkę leśną. W sytuacji gdyby lasy miały bardzo trudną i skomplikowaną sytuację, ta wpłata może być obniżona. Jest tam taki zapis.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Posel Krystyna Skowrońska:

I ostatnia sprawa. Nie marnujcie państwo naszych wspólnych pieniędzy. Chcemy wszyscy przygotować dobre rozwiązanie, dające gwarancje, tak żeby raz na zawsze uciąć wszelkie spekulacje polityczne.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Pani poseł...

Posel Krystyna Skowrońska:

Referendum nas będzie kosztowało 70 mln zł. Szkoda tych pieniędzy. Naprawdę szkoda. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Jako ostatni pytanie zada pan poseł Dariusz Bąk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Bąk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Koledzy Leśnicy! Mamy do czynienia z rzeczywistą grabieżą Lasów Państwowych...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.*)

...która w rachunku ciągnionym odbija się niekorzystnie na Lasach Państwowych, a naszym zdaniem i zdaniem społeczeństwa – które 2,5 mln podpisów złożyło w przeciągu trzech miesięcy pod propozycją, żeby się odbyło referendum w sprawie przyszłości Lasów Państwowych i polskiej ziemi, co świadczy o tym, że rozumiemy, o co wam chodzi – kiedy do sprawy się bierze PSL, trzeba patrzeć zawsze, bo będzie o własne interesy i własny grunt dbać, działać na ich rzecz. To potwierdzają kontrole Najwyższej Izby Kontroli i to, co się dzieje w państwie. Obrót ziemią państwową pozostała po PGR się kończy. A wielu działaczy tej partii z najwyższych szczebli posiadało wielki majątek. I dlatego nie jesteście wiarygodni. Co się tyczy sprawy waszej historii, to wy macie prawo tylko do historii ZSL-owskiej. (*Oklaski*) I od następnego posiedzenia Sejmu systematycznie będziemy tutaj przypominać historię ZSL i prawdziwego PSL, dlatego że wreszcie trzeba to odkłamać, bo wy jesteście jedynym reliktem jako PSL komunizmu.

(*Posel Marek Gos: Tak mądrego wystąpienia nie słyszałem.*)

Wy z PZPR-em niszczyliście polską wieś, wprowadzaliście obowiązkowe dostawy i teraz próbujecie nałożyć haracz na narodowe gospodarstwo, wymierzyć mu domiar. Związki zawodowe leśników, leśnicy się sprzeciwiają, społeczeństwo 2,5 mln podpisów złożyło. Dlaczego lekceważycie głos społeczeństwa? (*Dzwonek*) Nie pozwoli społeczeństwo na to, żebyście wy jedyne dobro, klejnot narodowy zniszczyli. I PSL w tym wiedzie prym. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Lista osób zapisanych do zadania pytania uległa wyczerpaniu.

Głos zabierze w imieniu rządu podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny konserwator przyrody pan Piotr Otawski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Piotr Otawski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Postaram się krótko odpowiedzieć na pytania, które były skierowane do rządu. Większość z nich jednak tak naprawdę to nie są pytania, na które rząd może odpowiedzieć. Chciałbym na początek powiedzieć, że nie ma przyjętego stanowiska rządu w tym zakresie, niemniej jednak w imieniu ministra środowiska mogę powiedzieć, że wszystkie rozwiązania, które gwarantują trwałość zarówno gospodarstwa, jakim są Lasy Państwowe, jak i gospodarowania na terenach leśnych pozostających w rękach publicznych, zawsze są popierane przez ministra środowiska. Zresztą nie widzę zagrożeń, niczego, co w jakikolwiek sposób mogłoby zagrozić temu stanowi rzeczy.

Próbując się pokrótce odnieść do tych zapytań czy uwag, które mogły być skierowane do rządu, chcę przede wszystkim stwierdzić, że wbrew temu, co mówiono, nie można w żaden sposób poprzez sprzedaż gruntów leśnych przysporzyć dochodów Lasom Państwowym, ponieważ dochody ze sprzedaży gruntów leśnych stanowią przychód Skarbu Państwa. Stąd na pewno nie może być to wbrew temu, co mówiono, sposób na poratowanie budżetu Lasów Państwowych, by one w ten sposób mogły finansować swoją działalność.

Odnosząc się do kwestii tego, w jaki sposób rozwiązania ustawowe przyjęte w tym roku wpłynęły na kondycję Lasów Państwowych, chciałbym zwrócić uwagę, że ta kondycja jest dobra, nawet bardzo dobra, i w żaden sposób niezagrożona. Wynik finansowy Lasów Państwowych za zeszły rok to około 240 mln zł, plan na ten rok to 129. W tej chwili wykonanie po dziewięciu miesiącach to jest około 630 mln zł. Stąd wynika, że ta sytuacja jest nawet lepsza niż w ubiegłym roku.

Chciałbym również zwrócić uwagę, ponieważ były pytania dotyczące inwestycji Lasów, że w planie na ten rok środki na inwestycje są na poziomie 700 mln zł, na przyszły rok plan zakłada środki na inwestycje na poziomie 800 mln zł. Dla podkreślenia dodam, że w ostatniej dekadzie średni poziom środków na inwestycje rocznie to było 450 mln zł. Tak więc sytuacja Lasów nie pogorszyła się, nie tylko zakres inwestycji nie został zmniejszony, ale nawet w przyszłym roku będzie on zwiększony w stosunku do tego, co założono w aktualnym tegorocznym planie.

Chciałbym też podkreślić, że działania związane z wpłatami od Lasów Państwowych do budżetu państwa w żaden sposób nie wywarły wpływu na stan zatrudnienia w Lasach Państwowych, wręcz odwrotnie, ten stan zatrudnienia w Lasach Państwowych kolejny rok się zwiększa. W tym roku zostało zwiększone zatrudnienie w stosunku do poziomu zatrudnienia w zeszłym roku o 250 osób. To jest największy wzrost od 1992 r., jeśli chodzi o poziom zatrudnienia w Lasach Państwowych. To też pokazuje, że instytu-

cja nie tylko nie ucierpiała, ale i dobrze się rozwija i prosperuje, zatrudnia młodych ludzi. Jest to sektor, który bardzo dobrze funkcjonuje.

Odpowiadając na pytania dotyczące tych 800 mln zł, chciałbym wskazać, że ani dyrektor Lasów Państwowych, ani minister środowiska nie odpowiedzą, nie są w stanie odpowiedzieć na to, w jaki sposób te pieniądze zostały rozdysponowane. Rozumiem, że wszyscy państwo mają świadomość tego, jak działa ustawa budżetowa, że przychody budżetu są rozdysponowywane poprzez zwiększenie kwot w odpowiednich paragrafach w ustawie budżetowej. Wskazane oczywiście zostało, że te wpłaty w wysokości 800 mln zł rocznie zostaną w znacznej części przekazane na działania związane z budową i remontem dróg lokalnych i stało się tak w wyniku zmian dokonanych w odpowiednich paragrafach w ustawie budżetowej, natomiast ani minister środowiska, ani dyrektor Lasów Państwowych nie dysponują danymi, nie są w stanie wskazać ani nie będą w stanie wskazać, które to drogi czy w których samorządach te działania zostały sfinansowane. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Zanim oddam głos panu posłowi sprawozdawcy, chciałbym bardzo serdecznie przywitać gości znajdujących się na galerii – uczniów i wychowawców Gimnazjum nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Pruszczu, których zaprosił pan poseł Piotr Król. *(Oklaski)*

Bardzo serdecznie państwa witam.

Bardzo proszę, pan poseł Stanisław Żelichowski w imieniu komisji.

Poseł Stanisław Żelichowski:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

W swoim pierwszym wystąpieniu starałem się nie dolewać oliwy do ognia, nie wchodzić w te nasze wojenki, które tu trwają od wielu, wielu lat i trwać będą, bo na tym polega istota parlamentaryzmu. Chciałem tylko przedstawić ekspertów, to, jakie były działania, po prostu z takiego powodu, że leśnicy, Lasy nie zasługują na to, żeby na ich tle rozgrywać tę politykę, którą się rozgrywa. Ale skoro państwo zadaliście takie pytania, to muszę się do nich odnieść, stąd przepraszam, być może wsadzę kij w mrowisko, ale nie mam innego wyjścia.

Po pierwsze, projektu nie zgłosił PSL. Byłbym rad, żeby było tylu posłów w PSL-u, ilu podpisało się pod projektem. Zgłosiły go cztery kluby. Pan poseł Zbryzny pytał, dlaczego koalicja sama nie zmieni konstytucji. Bo nie ma takiej większości, stąd jestem strasznie rad...

(Poseł Dariusz Bąk: Na szczęście.)

Posel Stanisław Żelichowski

...Lewicy, Twojemu Ruchowi, że zechcieli poprzeć nasz projekt. Dziękuję ślicznie. Tylko tyle mogę powiedzieć.

Było pytanie, dlaczego obrażacie ludzi, nie chcecie poprzeć referendum. Na miły Bóg, w tej chwili rozmawiamy na temat zmiany konstytucji, nie rozmawiamy o referendum. Nie wiecie, czy chcemy to poprzeć, czy nie. Dajcie nam szansę. Przedstawicie projekt, to będziemy rozmawiali.

(Posel Dariusz Bąk: Macie władzę w Sejmie.)

Pan profesor mówił, że...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo proszę nie prowadzić dyskusji z ław sejmowych.

Bardzo proszę.

Posel Stanisław Żelichowski:

...nie do zaakceptowania – i to nie tylko pan mówił, ale jeszcze inne osoby – jest zapis: chyba że ustawa stanowi inaczej.

Przeczytałem wasz wniosek mniejszości, który był waszą poprawką. Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie. Kropka. Sami tak zapisaliście. To co, krytykujecie mnie za to, że wy tak zapisaliście?

(Posel Jan Szyszko: Bez manipulacji.)

Na miły Bóg, miejmy trochę rozeznania w tym wszystkim.

(Posel Jan Szyszko: Panie pośle, to jest manipulacja. Niech pan doczyta dalej.)

Oczywiście, ale nie mówimy o tym, co jest dalej, tylko mówimy o tym, że...

(Posel Jan Szyszko: Manipulacja.)

...ustawa może to zmienić. Sami tak zapisaliście, to chodźcie po ziemi.

Teraz druga sprawa. Szanowni państwo, pan profesor powiedział tu, że to jest jego wielkim sukcesem, bo najpierw w głosowaniu było 1 do 13, a później wygrał głosami 7 do 6. Chodziło o to, że Lasy miały działać nie w oparciu o Kodeks handlowy, a jedynie wypłacić dystrybucję w postaci renty spadkobiercom i właścicielom.

Panie profesorze, to jest taka wymiana dżumy na cholere. Przecież...

(Posel Jan Szyszko: Znowu manipulacja.)

...pan zobowiązał się do tego, że – wtedy cała wartość roszczeń była określona na 95 mld zł – połowę tej kwoty zapłacą Lasy w określonej perspektywie czasowej. To dlaczego dzisiaj, jeśli chodzi o 1,6 mld zł, jest to grabieżą, a jeśli chodzi o te 50 mld, nie było to grabieżą? Ja tego nie wiem. W domu wisielca nie mówi się o sznurku. Jeżeli takie rzeczy robiliście...

Na miły Bóg, nie wyciągałem tego na wstępie. Nie chciałem o tym mówić, ale skoro to idzie w takim kierunku, to uderzcie się we własne piersi.

Natomiast jest jeszcze pytanie, dlaczego na guzikach leśnika i na czapce nie ma korony. Może być, ale dlaczego trzeba to zapisać w konstytucji, tego nie wiem. Kto dopuści, czy ktokolwiek...

(Posel Dariusz Bąk: Bo chcieliście je zabrać.)

Nie, na miły Bóg, panowie. Są jakieś granice śmieszności, których nie można przekroczyć.

(Głos z sali: I tak to robicie.)

Twierdził pan, że wyśmiewałem handel emisjami. Mówiłem, jak ważny jest dla emisji filtr lasów, ale żeby to przeprowadzić, panie profesorze, to nie tylko trzeba zebrać kilku ludzi w Polsce, ale trzeba to załatwić na forum ONZ.

(Posel Jan Szyszko: Tak było zrobione.)

Sama Unia Europejska nie jest władna tego zrobić. Jeżeli decyzję podejmie Organizacja Narodów Zjednoczonych, to Polska jak najbardziej powinna się w to wpisywać, bo to jest bardzo dobry pomysł.

To chyba tyle. Dziękuję za poprawkę, pochylimy się nad nią na posiedzeniu komisji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

(Posel Robert Telus: Sprostowanie.)

Panie pośle, nie. Tryb sprostowania przysługuje wtedy, kiedy wypowiedź któregoś z posłów została źle zrozumiana. To, że pan poseł nie zgadza się z wypowiedzią kogoś, kto nie myśli podobnie jak pan poseł, nie oznacza możliwości sprostowania.

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, na podstawie art. 86j regulaminu Sejmu kieruję ponownie ten projekt do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu przedstawienia sprawozdania.

Bardzo dziękuję paniom i panom posłom.

Przepraszam, zgłoszono nie poprawki, a jedną poprawkę.

Bardzo dziękuję wszystkim uczestnikom dyskusji.

Bardzo proszę na przyszłość o nieprzekrzykiwanie się i niepodpowiadanie marszałkowi, na przykład wykrzykując słowo „cisza”, jak ma uspokajać posłów.

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 2815).

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska

Proszę o zabranie głosu pana posła Ryszarda Zbrzyznego w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam przyjemność w imieniu grupy posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej przedłożyć Wysokiej Izbie do rozpatrzenia projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Generalnie rzecz biorąc, polski system podatkowy nie ma charakteru prorodzinnego i dlatego ta nasza inicjatywa pojawiła się dzisiaj w Wysokiej Izbie. Nie ma on charakteru prorodzinnego, pomimo że państwo powinno pomagać rodzinie, a o tym stanowi art. 71 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nieliczne rozwiązania, co trzeba oddać Wysokiej Izbie, pojawiły się tutaj, a dotyczyły kwestii wspomagania rodzin. Nie da się do końca rozwiązać problemu, który stoi przed rodzinami, a szczególnie tymi, które mają najmniejsze dochody. Rozwiązania, które przedkładano wcześniej Wysokiej Izbie, z pewnością należy uznać za ważne, ale są to rozwiązania niewystarczające w kontekście skali ubóstwa i wykluczenia społecznego w Polsce.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że ubóstwem relatywnie częściej zagrożeni są ludzie młodzi, w tym w dużej części dzieci, głównie z rodzin wielodzietnych. W ocenie ruchu związkowego, bowiem tę ustawę konsultowaliśmy z Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych, priorytetowym celem rządu winno być zmniejszenie obciążeń podatkowych rodzin o najniższych dochodach po to, aby posiadanie dzieci nie wiązało się z zagrożeniem ubóstwem. W tym celu niezbędne są zmiany w systemie podatkowym, ale o charakterze systemowym, i nasz projekt idzie właśnie w tymże kierunku. Zdajemy sobie sprawę, że to nie jest rozwiązanie docelowe, które uwzględnia wszystkie postulaty, które w tej sprawie się pojawiały, niemniej jednak jest krokiem w tym kierunku.

Zdaniem ruchu związkowego, zdaniem Rady OPZZ pomoc państwa powinna być adresowana do rodzin najuboższych, spełniających określone kryteria dochodowe. Należy mieć ponadto na uwadze, że ostatnio wprowadzane zmiany w zakresie ulgi na dzieci nie są wystarczającą zachętą do powiększania rodziny. Istotne są przede wszystkim wyższe wynagrodzenia, i m.in. o tym traktuje tenże projekt, trwały wzrost gospodarczy, stabilna sytuacja zawodowa rodziców i ograniczenie tzw. umów śmieciowych. W tym zakresie też wykazaliśmy inicjatywę ustawodawczą i stosowne projekty ustaw pojawiły się już w Wysokiej Izbie, są w trakcie pierwszego czytania.

Mam nadzieję, że pojawią się tutaj na plenarnym posiedzeniu Sejmu jako sprawozdania z komisji.

System podatkowy mamy wyjątkowo niesprawiedliwy. Osoby uboższe płacą w Polsce podatki wyraźnie wyższe niż średnio w krajach OECD, podczas gdy osoby zamożniejsze płacą podatki niższe od średniej. Dlatego mamy jeden z mniej efektywnych systemów redystrybucji. Skala spadku nierówności dochodowych pod względem podatków i transferów społecznych jest u nas mniejsza niż w zdecydowanej większości krajów OECD.

I tutaj zacznę od pracowniczych kosztów uzyskania przychodu. Przypomnę, że są zamrożone od 6 lat i wynoszą dzisiaj 111,25 zł miesięcznie i 1335 zł rocznie. Gdyby rząd spojrział na problem z punktu widzenia dojeżdżających do pracy, to podjąłby działania zmierzające do podniesienia ww. kwot. Wszystko wskazuje na to, że nie spojrział.

Ceny biletów komunikacji miejskiej szybko rosną. Choćby nawet tutaj, w Warszawie, pomiędzy rokiem 2009 a 2014 zdrożały o prawie 60%, litr paliwa o ponad 30%, w tym czasie inflacja wzrosła o ponad 16%. Tak więc to są wskaźniki, które motywować powinny rządzących do tego, żeby waloryzować te kwoty, żeby je urealniali, żeby one nie były fikcją. Uwzględniając te wskaźniki, pracownicze koszty pozyskania przychodu powinny dzisiaj wynosić ponad 1600 zł rocznie, to znaczy 133 zł miesięcznie, tymczasem stoją one w miejscu. Jak długo rząd zamierza oszczędzać na pracujących? Tymczasem możliwość naliczania wydatków do kosztów uzyskania przychodu u przedsiębiorców jest praktycznie nieograniczona. Ona jest realna, rzeczywista, bowiem odnosi się do rzeczywistych kosztów uzyskania przychodu w działalności gospodarczej przedsiębiorców.

Jeśli chodzi o kwotę wolną od podatku, to przypomnę, że to jest kwota równa 3091 zł, jedna z najniższych w Unii Europejskiej, zamrożona także od 2009 r., co powoduje coroczną, dodatkową podwyżkę efektywnej stawki podatkowej, bo przecież podatnicy przechodzą do wyższego opodatkowania, a mają tę samą, zamrożoną od 6 lat, kwotę wolną od podatku. Jest to szczególnie dotkliwe dla najbiedniejszych podatników, a rząd w „Wieloletnim planie finansowym państwa na lata 2014–2017” zapowiedział, że w całym horyzoncie prognozy zakłada się brak waloryzacji obowiązujących progów podatkowych i kwoty zmniejszającej podatek, a tym samym kwoty wolnej od podatku, a więc to jest perspektywa aż do 2017 r., co jest niewiarygodne, nieprawdopodobne, a wszystko wskazuje na to, że prawdziwe.

Warto zestawić kwotę wolną od podatku z minimum egzystencji. Tutaj pani profesor Lipowicz złożyła do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności ww. kwoty z konstytucją. Rzecznik podniosła, że nie jest sprawiedliwa taka norma, która każe osobom uzyskującym dochód niepozwalający na zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych, podzielić się jeszcze tym dochodem z resztą społeczeństwa. To jest stanowisko rzecznika praw

Posel Ryszard Zbrzyzny

obywatelskich. Zdaniem rzecznika kwota wolna od podatku powinna odpowiadać progowi ubóstwa, kryteriom dochodowym uprawniającym do pomocy socjalnej. I tutaj przypomnę, że to jest obecnie kwota 542 zł miesięcznie dla osoby samotnej oraz 456 zł miesięcznie dla osoby w rodzinie. Oznacza to, że roczny dochód w przypadku osoby samotnej jest ponaddwukrotnie wyższy od dochodu podlegającemu zwolnieniu, przypomnę, czy zderzę dwie wielkości, 6504 zł rocznie do 3091 zł rocznie, co dzisiaj obowiązuje.

W obecnym stanie prawnym składka członkowska – i tutaj jest kolejna nierówność, nieproporcjonalność, asymetryczność w systemie podatkowym, mówię to z inspiracji także ruchu związkowego, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – na rzecz związku zawodowego opłacana jest przez członka zakładowej organizacji związkowej z wynagrodzenia po opodatkowaniu, w sytuacji gdy składka członkowska na rzecz organizacji pracodawców jest zaliczana przez przedsiębiorstwa w koszty uzyskania przychodu. A więc de facto państwo dotuje organizacje pracodawców, czego nie robi, jeśli chodzi o organizacje związkowe.

I kwestia wynagrodzeń. Według OECD przeciętny Polak pracuje rocznie 1930 godzin. W Europie wyprzedzają nas tylko Grecy. Polacy pracują dłużej niż mieszkańcy najbogatszych państw świata. Przeciętny Amerykanin pracuje krócej niż Polak o 140 godzin w roku. Ponad 1600 godzin pracują Hiszpanie, Szwedzi, Brytyjczycy, Francuzi natomiast około 1500, a Niemcy około 1400. A więc jaka konkluzja? Otóż taka, że Polak pracuje w ciągu roku nie 12 miesięcy, ale 14. A więc w wydłużonym czasie pracy zarabia zdecydowanie mniej niż przeciętny, statystyczny obywatel innych krajów Unii Europejskiej. Oczywiście mógłbym tutaj posługiwać się tymi statystykami, ale powiem tylko, że koszty pracy w Polsce – choć to nie tylko wynagrodzenia, ale także wynagrodzenia – to średnio według OECD 7 euro na godzinę, a średnia w Unii Europejskiej to powyżej 23 euro na godzinę. I to są proporcje, które należy zmienić. Między innymi w tym kierunku idzie także projekt tejże ustawy.

Problem niskich płac dostrzegł ostatnio nawet prezes Narodowego Banku Polskiego pan Marek Belka, który w wywiadzie dla Radia RMF powiedział między innymi: „Dzisiaj w Polsce praca jest, tylko jest podła. Płace są niskie. Wielkim niebezpieczeństwem jest to, że ludzie z aspiracjami, z wykształceniem, ze znajomością języków obcych decydują się coraz częściej wyjeżdżać za granicę. To będzie boleć – jak się ogranicza przywileje, to zawsze to jest przykre – ale tak długo, jak długo nie będziemy po prostu ludziom porządnie płacić, będą wyjeżdżać do Londynu. Najgorzej, że będą wyjeżdżać ci najlepsi”. Koniec cytatu z wypowiedzi pana prof. Marka Belki.

A więc, jak pokazują statystyki, dysproporcje dochodowe w Polsce osiągnęły stan anormalny i amoralny. Ten stan rzeczy to zbyt wolne tempo wzrostu

płac pracowników nisko wynagradzanych i szybkie, powiem, że arogancko szybkie, wzrosty wynagrodzeń bardzo wąskiej grupy osób, które i tak już do tej pory bardzo dużo zarabiały. Sytuacja ta jest sprzeczna z tendencją występującą w Europie Zachodniej, gdzie od dawna wprowadza się różnego rodzaju rozwiązania mające na celu zmniejszenie różnic w wynagrodzeniach, a my akurat tej tendencji nie zauważamy. Na przykład w Szwajcarii w roku 2013 68% obywateli opowiedziało się w ogólnokrajowym referendum, słuchajcie państwo, za ograniczeniem wygórowanych wynagrodzeń kadry menedżerskiej. Od dawna do najbogatszych krajów świata należą wszystkie kraje skandynawskie, w których rozpiętości dochodowe i majątkowe należą do najniższych na świecie. Kraje te zajmują także najwyższe miejsca w światowym rankingu standardu życia. Polska na ich tle wypada znacznie gorzej. Służący do pomiaru nierówności w dochodach gospodarstw domowych współczynnik Giniego liczony przez Eurostat kształtował się w Polsce w roku 2012 na poziomie prawie 31%, to jest powyżej średniej unijnej wynoszącej niewiele powyżej 30%. Wśród państw europejskich najmniejsze różnice między wynagrodzeniami są obecnie w Norwegii – 22% z groszami, Słowenii – 23%, w Szwecji i Czechach około 25%, na Węgrzech podobnie – 27%, Finlandia, Dania, inne kraje skandynawskie około 26–28%. My tutaj jesteśmy liderami.

Z raportu jednej z firm doradczych, nie będę jej nazwy wymieniał ze zrozumiałych względów, pod tytułem „Wynagrodzenia zarządów największych spółek giełdowych w 2012 r.” wynika, że wynagrodzenia osób zarządzających spółkami giełdowymi wzrosły w 2012 r. o około 10%. Łączny wzrost wynagrodzeń w ciągu 2 lat, a więc 2011–2012, wyniósł około 30%. Tymczasem przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2012 r. wzrosło w porównaniu z 2011 r. nominalnie o 3,5%, realnie spadło o 0,1%. Oczywiście mógłbym tutaj Wysokiej Izbie także przedstawiać wielkości dochodów, jakie z tytułu zatrudnienia na kontraktach menedżerskich pobierają ci menedżerowie. To są wielkości liczone nie w dziesiątkach czy w setkach tysięcy złotych, to są wielkości liczone w milionach złotych rocznie, ale są także tacy rekordziści, którzy mają wynagrodzenia roczne liczone w dziesiątkach milionów złotych. Czy to jest normalne? Otóż uważamy, że nie.

Skalę rozwarstwienia potwierdzają także dane dotyczące koncentracji dochodów. W roku 2012 przeciętny miesięczny dochód rozporządzany przez 20% osób o najwyższych dochodach był ponad sześciokrotnie wyższy od analogicznego dochodu 20% osób uzyskujących najniższe dochody. W gospodarstwach ogółem 20% osób znajdujących się w najlepszej sytuacji dochodowej dysponowało ok. 42% dochodów całej badanej zbiorowości gospodarstw domowych, podczas gdy 20% osób pozostających w sytuacji najgorszej – jedynie 6,5%. To jest skala problemu, z jakim mamy do czynienia u nas, w Polsce.

Posel Ryszard Zbrzyzny

Odwierciedlenie tej sytuacji znajdujemy w statystykach dotyczących liczby osób, których majątek szacowany jest na ponad 1 mln zł, oraz liczby osób ubogich. W Polsce żyje ponad 14 tys. podatników, którzy w roku 2012 osiągnęli dochody wynoszące ponad 1 mln zł. Ich liczba zwiększyła się w porównaniu z rokiem 2010 i według prognoz będzie wzrastać, bo takie dzisiaj mamy trendy, takie mamy regulacje i takie możliwości daje nam rządząca dzisiaj koalicja. Niestety równolegle przybywa osób żyjących w skrajnej nędzy. W strefie ubóstwa relatywnie żyje niemal 17% Polaków, to ponad 6,5 mln osób, a w skrajnym ubóstwie – ponad 2,5 mln osób. Należy także zauważyć, że obecne spłaszczenie opodatkowania dochodów silnie preferuje osoby o wysokich dochodach, które płacą relatywnie niższy podatek od dochodów osobistych. Tym samym rodzą się pytania o społeczną sprawiedliwość takiego rozwiązania oraz realizację konstytucyjnej zasady społecznej gospodarki rynkowej. W naszej ocenie przy tak wysokim rozwarstwieniu dochodowym progów i stawek podatkowych jest to po prostu za mało. Na zwiększenie rozwarstwienia dochodowego oddziałują także wysokie stawki podatku VAT, gdyż ten podatek z uwagi na jego konstrukcję relatywnie najbardziej obciąża gospodarstwa niezamożne, a najmniej gospodarstwa najbardziej zasobne.

Uwzględniając powyższe, proponujemy w naszym projekcie ustawy zastąpienie dwustopniowej skali podatkowej nową czterostopniową skalą, która jest odpowiedzią na silne rozwarstwienie dochodowe społeczeństwa. Proponujemy ustanowienie nowej, najniższej stawki podatku w wysokości 15% dla dochodów nieprzekraczających kwoty 20 160 zł nie miesięcznie, a rocznie. To nie jest przypadkowa kwota. To jest kwota rocznego dochodu wynikającego z minimalnego wynagrodzenia za pracę. Przypomnę, że dzisiaj to jest minimalne miesięczne wynagrodzenie wynoszące 1680 zł razy 12, a to jest 20 160 zł. Jest niemoralne obciążanie wysoką stawką podatkową, a właściwie powszechnie obowiązującą stawką podatkową, tych minimalnych, prawem chronionych dochodów i niezauważenie, że te minimalne dochody, prawem gwarantowane, nie gwarantują jeszcze wystarczająco poziomu życia. Powiem, że w Polsce odnotowujemy ogromny zasób ludzi zatrudnionych, pracujących, posiadających pracę, którzy są w skrajnym ubóstwie. Chcemy tą regulacją tym ludziom pomóc.

To byłaby pierwsza stawka podatku w wysokości 15% dla dochodów nieprzekraczających rocznie 20 160 zł. Według Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce mamy ok. 1300 tys. pracujących na tym poziomie dochodowym, co stanowi aż 13% ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej. A więc z proponowanego rozwiązania będą mogli skorzystać wszyscy ci, którzy otrzymują świadczenia przedemerytalne, emerytalne, rentowe oraz zasiłki dla bezrobotnych, a to jest najuboższa część naszego polskiego społeczeństwa.

W porównaniu z obowiązującą skalą podatkową zyskają również podatnicy o wyższych dochodach, ponieważ stawka podatku w wysokości 18% dla dochodów nieprzekraczających 85 528 zł pozostanie bez zmian. Tutaj akurat nie proponujemy dokonywać jakichkolwiek zmian. Nie zmienia się też stawka podatku w wysokości 32%. Wprowadzamy jednak górną granicę obowiązywania tej stawki, dzisiaj nie ma tej górnej granicy. Stawka 32% jest tą stawką ostatnią w skali dwupoziomowej. Tą górną granicą byłaby kwota 360 tys. zł rocznie, to oznacza 30 tys. zł miesięcznie. W ślad za tą zmianą proponujemy wprowadzenie czwartej stawki podatkowej w wysokości 50% dla dochodów przekraczających ten kwotę, a więc dla dochodów powyżej 30 tys. zł miesięcznie. To jest także odpowiedź na wielką patologię, z którą mamy do czynienia w spółkach, także tych kontrolowanych przez Skarb Państwa, a może przede wszystkim kontrolowanych przez Skarb Państwa, w których omija się ustawę kominową, zawierając kontrakty menedżerskie z tymi wielkimi menedżerami, dla których ustawa kominowa to jest zbyt niski poziom zarabkowania. A przypomnę, że ustawa kominowa daje możliwość, także w szczególnych przypadkach, osiągnięcia wynagrodzenia na poziomie dziewięciokrotności średniej krajowej. Dziewięciokrotność średniej krajowej to jest nawet ponad 30 tys. zł na miesiąc. A więc to jest nasza odpowiedź na tę patologię, której rząd nie chce zlikwidować, a my chcemy ją ograniczyć. Albo może nie ograniczyć, ale chcemy, żeby w ich dochodach partycypował budżet państwa poprzez odpowiednio przebudowany system podatkowy.

Bez zmian pozostaną wysokości kosztów uzyskania przychodów ze stosunku pracy i stosunków pokrewnych oraz tzw. kwota wolna od podatku w wysokości 3091 zł, co odpowiada kwocie, jak wcześniej powiedziałem, 556,2 zł zmniejszającej podatek.

Warto podkreślić, że wprowadzenie nowej stawki podatku w wysokości 50% nie będzie wyróżniać Polski na tle innych państw Europy. To nie jest jakieś ekstrarozwiązanie, które w Unii Europejskiej, już nie mówię o innych częściach świata, ale o Unii Europejskiej, jest jakimś nadzwyczajnym rozwiązaniem. Średnia najwyższych stawek tego podatku w Unii Europejskiej w 2013 r. wyniosła 38,3%. Najwyższe obowiązujące są Szwecji – 56,6 i Danii – 55,6, więc znowu mamy Skandynawię. Belgia – 53,7%, Portugalia – 53%, Hiszpania i Holandia – w obu krajach po 52%. Proponowana przez nas stawka podatku w wysokości 15% także z kolei nie wyróżnia się na tle innych krajów Unii Europejskiej, jeśli chodzi o skalę najniższego opodatkowania. Przypomnę, że np. w Chorwacji czy Hiszpanii, czy też na Malcie wymiar tej składki jest poniżej 15%. Oczywiście chodzi o najniższą stawkę, mówię o najniższych stawkach w skali podatkowej. W Luksemburgu i Niemczech jest to 14%, w Grecji mamy nawet 5%, a we Francji jest to 5,5-procentowa stawka. A więc tak właściwie tą propozycją znakomicie wkomponowujemy się w systemy podatkowe, które obowiązują w Unii Europejskiej,

Posel Ryszard Zbrzyzny

i jednocześnie idziemy w kierunku poprawienia tych złych i rosnących rozpiętości, jeśli chodzi o dochody obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeśli chodzi o skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne dotyczące tegoż projektu ustawy, to szacujemy, że te regulacje w warunkach roku 2015, co jest już mało prawdopodobne, i w kolejnych latach mogą spowodować spadek dochodów budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego w granicach może 10–11 mld zł. Jednak w kolejnych latach, co jest istotne, dochody budżetu państwa mogą wzrosnąć, wzrosną i zniwelują tę utratę z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych poprzez wyższe wpłaty z podatków pośrednich, a więc z VAT i akcyzy, bowiem pozostawienie obywatelom większej liczby środków, które pozostaną w gospodarstwach domowych, spowoduje nakręcanie się koniunktury.

Przypomnę, że głównym motorem wzrostu gospodarczego w Rzeczypospolitej w ostatnich latach była konsumpcja i jest konsumpcja indywidualna. Konsumpcja indywidualna, która nakręcała rozwój gospodarczy. Konsumpcja indywidualna, która dzisiaj gaśnie ze względu na coraz mniejszą zasobność portfeli naszych obywateli. A więc jeżeli zależy nam na nakręceniu koniunktury gospodarczej, to dajmy ludziom pieniądze. Ci ludzie będą więc inwestować, a to z kolei będzie tworzyło kolejne warunki dobrego funkcjonowania przedsiębiorstw i przedsiębiorców, nowe miejsca pracy i obrót gospodarczy, który przyniesie duże korzyści budżetowi państwa, bowiem od obrotu gospodarczego jest podatek obrotowy, a więc podatek VAT czy podatek akcyzowy.

A więc generalnie rzecz biorąc, oceniamy, że ta regulacja wpłynie pozytywnie nie tylko na fundusze publiczne w dłuższym przedziale czasowym, lecz także, tak jak powiedziałem wcześniej, na wzrost produkcji, konkurencyjność firm i rynek pracy. Przecież nam wszystkim powinno na tym zależeć. Reasumując, zwracam się do Wysokiej Izby o rozpoczęcie procedury uchwalenia tejże ustawy i przekazanie projektu do prac w komisjach parlamentarnych. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję panu posłowi, który występował w imieniu wnioskodawców.

Zanim otworzymy dyskusję, chciałabym przywitać na galerii młodzież z Zespołu Szkół nr 125 w Warszawie, z IX Liceum Ogólnokształcącego im. Klementyny Hoffmanowej. Bardzo serdecznie witam I klasę o profilu biologiczno-matematyczno-chemicznym, medycznym, co mnie jako medykowi i absolwentce klasy matematyczno-fizycznej sprawia wielką radość.

Witam państwa w Sejmie.

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska głos zabierze pan poseł Andrzej Gut-Mostowy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Andrzej Gut-Mostowy:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej przedstawić stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, druk nr 2815.

Zakładane zmiany dotyczą skali podatku dochodowego od osób fizycznych. Projektodawcy proponują zastąpienie dotychczasowej dwustopniowej skali podatkowej czterostopniową skalą podatkową z najniższym progiem dochodu w wysokości 20 160 zł, stawką podatku 15%, drugim progiem w wysokości 85 528 zł i stawką podatku 18%, i kolejnym progiem dochodu w wysokości 360 tys., przy czym do tej kwoty dochodu stawka podatku wynosiłaby 32%, a po przekroczeniu 360 tys. podstawy opodatkowania podatek miałby wynosić 50%.

Projektodawcy szacują, że przyjęcie regulacji wpłynęłoby negatywnie na dochody sektora finansów publicznych. W pierwszym roku obowiązywania tych rozwiązań dochody budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego uległyby obniżeniu o ok. 10–11 mld zł.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiony projekt ustawy należy ocenić zdecydowanie negatywnie z kilku powodów. Po pierwsze, należy zauważyć, że każde obniżenie stawek skali podatkowej wiąże się ze znacznym spadkiem dochodów budżetu państwa. Po drugie, nastąpi znaczne obniżenie dochodów samorządów terytorialnych. Skutki finansowe wprowadzenia dodatkowych stawek podatkowych 15% i 50% przy niezmiennych pozostałych parametrach skali podatkowej są ogromne, wynoszą 10–11 mld zł. Stawka 15% podatku dochodowego objęłaby wszystkich podatników, których dochody podlegają opodatkowaniu, a więc również podatników, których dochody przekraczają rocznie kwotę 20 160 zł.

Dla negatywnej opinii istotny jest fakt, że z punktu widzenia indywidualnego podatnika proponowana zmiana skali podatkowej nie wpłynie znacząco na obniżenie obciążeń podatkowych osób o najniższych dochodach. Podatnik, który uzyskuje wynagrodzenie miesięczne w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, tzn. 1680 zł, rozliczający się indywidualnie, na zmianie skali podatkowej zyskałby rocznie kwotę 482 zł, o ile nie korzystałby z preferencji podatkowych, np. ulgi na dzieci. W przypadku bowiem podatnika korzystającego z odliczeń, np. ulgi na dzieci, według rozwiązań obowiązujących w 2014 r. nie wystąpi zysk z tytułu wprowadzenia dodatkowej

Posel Andrzej Gut-Mostowy

15-procentowej stawki podatku. Według danych z zeznań podatkowych za 2013 r. średnia efektywna stawka podatku dochodowego od osób fizycznych wynosiła 8%, w tym 7% w pierwszym przedziale dochodu, a w drugim przedziale dochodu – 15%. Zatem efektywna stawka podatkowa od dochodów w pierwszym przedziale skali jest blisko trzykrotnie niższa od stawki określonej w ustawie.

Rozwiązania w zakresie ulgi na dzieci w większym stopniu niż przewidywane w projekcie ustawy zmiany skali podatkowej wpłyną na poprawę sytuacji finansowej rodzin wielodzietnych. Podatnicy będą mogli skorzystać z ulgi na nowych zasadach już w rozliczeniu podatkowym za 2014 r.

Szacuje się, że ubytek dochodów finansów publicznych związany z wejściem w życie tych rozwiązań wyniesie 1,1 mld zł.

Zaproponowane przez rząd zmiany w zakresie ulgi na dzieci, w tym przyznanie kwoty przewyższającej dokonane odliczenie z tego tytułu, są rozwiązaniami, które przyniosą rodzinom z dziećmi wymierne korzyści finansowe.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podstawową funkcją podatku dochodowego od osób fizycznych jest pozyskiwanie dochodów budżetowych państwa, a poprzez udziały we wpływach z tego podatku także dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Jak wskazują w uzasadnieniu sami autorzy projektu, wejście w życie proponowanych zmian wiązałoby się ze skutkami dla finansów publicznych rzędu 10–11 mld zł, co stanowi 13% dochodów zaplanowanych na rok 2015 z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Tak duży ubytek dochodów doprowadziłby do destabilizacji finansów publicznych.

Pomimo zawieszenia przez Komisję Europejską wobec Polski procedury nadmiernego deficytu Polska powinna rygorystycznie realizować podjęte lub ogłoszone działania mające na celu zmniejszenie nierównowagi fiskalnej. Działania te powinny być uzupełnione dodatkowymi czynnościami zmniejszającymi nierównowagę fiskalną. Jednym z działań realizujących ten cel jest niezmiennianie skali podatkowej. Nie może zatem zyskać poparcia projekt ustawy budzący poważne wątpliwości natury konstytucyjnej.

Projekt ten został negatywnie zaopiniowany przez Związek Powiatów Polskich, głównie ze względu na uszczuplenie dochodów samorządów. W stanowisku związku czytamy: „wejście w życie nowelizacji skutkowałoby zmniejszeniem dochodów jednostek samorządu terytorialnego o kwotę przeszło 5 mld rocznie”, a także: „gminy i powiaty, które są głównymi beneficjentami (*Dzwonek*) udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych, (...) realizują najwięcej zadań mających bezpośredni wpływ na jakość życia mieszkańców naszego kraju”.

Dla negatywnej oceny tego projektu istotny jest też fakt, że efektywna stopa podatkowa rodzin ko-

rzystających z ulgi na dzieci jest jedną z najniższych w Europie. Według raportu OECD Taxing Wages, w przypadku opodatkowania polskiej rodziny z dwójką dzieci, w której jeden z małżonków otrzymuje przeciętne dochody, a drugi 2/3 średniej, efektywna stawka wynosi 3%, we Francji 11%, w Wielkiej Brytanii 13%, a średnia w europejskich krajach OECD wynosi 13,1%”.

Zważając na przytoczone powyżej argumenty, klub Platformy Obywatelskiej jest za odrzuceniem tego projektu. Dziękuję.

Przepraszam za przekroczenie czasu.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Czy pan poseł złoży nam wniosek o odrzucenie tego?

(*Głos z sali:* Nie musi być na piśmie.)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pan poseł Jerzy Żyżyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Żyżyński:

Dzień dobry.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Też pozwolę sobie przywitać młodzież z Hoffmanowej. Obie moje córki kończyły to liceum, same je sobie kiedyś wybrały.

Szanowna Wysoka Izbo! Projekt Sojuszu Lewicy Demokratycznej jest, jak mi się wydaje, ważny. Jako ekonomista zajmuję się akurat teorią podatków. Chciałbym zwrócić uwagę na parę kwestii, które nie zostały podniesione, w związku z czym nie zgadzam się z moim przedmówcą.

Otóż w progresji podatkowej – ponieważ państwo wprowadzacie większą progresję podatkową, od 15 do 50%, i pan Zbrzyzny słusznie zwrócił uwagę, że nie jest bynajmniej ewenementem ten 50-procentowy podatek, bo w Stanach Zjednoczonych jest troszeczkę niższy, był 45-procentowy, teraz chyba jest mniej więcej 40-procentowy, o ile pamiętam – szanowni państwo, nie chodzi o to, żeby bogatym zabrać, ale o to, żeby biedniejsi mogli płacić mniejszy podatek. I ten start z pozycji 15% to jest rozwiązanie nawet nie prorodzinne, ale prorynkowe, dlatego że pieniądz zostawiony w tych rękach trafia na rynek, oczywiście zwiększa, poprawia koniunkturę gospodarczą, sprzyja innym dochodom. Wtedy są płacone podatki, nie tylko VAT, ale tak samo inne podatki. I w związku z tym te szacunki co do ewentualnego spadku dochodów podatkowych są moim zdaniem niezbyt pewne. Niewykluczone, że nawet wpływy podatkowe mogłyby wzrosnąć w wyniku poprawienia się koniunktury gospodarczej.

Mój szanowny przedmówca mówił, że 1680 zł to jest ten dolny próg, czyli 15%, ale chciałbym zwrócić

Posel Jerzy Żyżyński

uwagę, że musi być kwota wolna. Nawet są takie propozycje, żeby kwota wolna wynosiła 1680 zł. Na czym polega problem? Polega on na tym, że nawet jeżeli zwiększamy progresję podatkową, bardziej obciążamy tych bogatszych, to musimy pamiętać, że podatek powinien być pewnym mechanizmem ekonomicznym. Nie chodzi o to, żeby bogaci zapłacili po prostu większy podatek, chodzi o to, żeby ich pieniądze pracowały w gospodarce. Jestem zwolennikiem takiej zasady, że nawet jeżeli bogaci płacą większy podatek, powinni mieć ulgi ze względu na wydatki, które sprzyjają zwiększaniu liczby miejsc pracy, pobudzają gospodarkę, chodzi o wydatki np. na zakup pierwotnych emisji akcji, bo to bezpośrednio powiększa kapitał przedsiębiorstw itd. Zatem tam, gdzie ten pieniądź trafia do gospodarki, tam się powinno dawać ulgi.

Ale problem jest znacznie poważniejszy. Tutaj w opinii jednego z województw zwrócono słusznie uwagę na to, że tak naprawdę ten podatek jest tylko częścią bardziej złożonej i skomplikowanej konstrukcji podatku dochodowego i w ogóle całego systemu podatkowego, i o tym trzeba pamiętać, ale przede wszystkim systemu gospodarczego.

Przepraszam, pani marszałek, jeszcze dwa słowa, bo warto to powiedzieć. Trzeba pamiętać, że w Polsce dochody są bardzo niskie.

Problemem nie są podatki, problemem są bardzo niskie dochody. Otóż jeżeli weźmiemy średnie dochody w krajach Unii Europejskiej, są one cztery do nawet sześciu razy w przypadku Norwegii wyższe od dochodów polskich, pomimo że produkt krajowy brutto na osobę, per capita według parytetu siły nabywczej jest mniej więcej dwukrotnie wyższy niż w Polsce, w większości krajów europejskich mniej więcej dwukrotnie: Belgia – 1,8, Austria – 2, Niemcy – 1,9. Czyli mniej więcej dwukrotnie jest wyższy produkt krajowy brutto na osobę według parytetu siły nabywczej, a dochody są mniej więcej czterokrotnie wyższe: w Niemczech – 4,6, we Francji – 3,8, w Finlandii – 4,0. To są te wskaźniki – tyle razy wyższe są dochody. I problem polega na tym, że państwo musi się finansować, ściągając część tych bardzo niskich dochodów. Wobec tego mamy słabe państwo, mamy biedne społeczeństwo. To jest konsekwencja tej swego rodzaju filozofii biedy, z jaką mamy do czynienia od lat w Polsce, na zasadzie: będziemy biedni, zaciśniemy pasa, to gospodarka będzie szła do przodu. Ale gospodarka nie idzie do przodu, bo nie można zbudować siły gospodarki na biedzie. Wobec tego tutaj jest kwestia szerszego spojrzenia na politykę gospodarczą. To jest kierunek (*Dzwonek*), który jest także zgodny z tym, co mówił swojego czasu prezes Kaczyński. Trzeba sięgnąć też do tych głębokich kieszeni, bo tam są pieniądze, które mogą wesprzeć funkcjonowanie państwa i gospodarki.

Wobec tego w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości pozwolę sobie poprzeć wniosek o skierowanie tego projektu do prac w komisji, bo trzeba nad tym pracować,

ale trzeba, jak powiedziałem, pracować szerzej nad polityką gospodarczą, nad tym, co się dzieje z pieniędzmi obywateli w Polsce. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Genowefa Tokarska zgłosiła stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego na piśmie do protokołu^{*)}. Zostanie to uwzględnione.

Bardzo proszę...

(*Posel Ryszard Zbrzyzny*: Ja w zastępstwie Jońskiego.)

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej wystąpi przedstawiciel wnioskodawców jednocześnie pan poseł Ryszard Zbrzyzny.

Proszę.

Posel Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Występując w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej, oczywiście nie mogę mieć innego stanowiska niż to, które wyraziłem w imieniu wnioskodawców, bowiem wnioskodawcą tegoż projektu ustawy są posłowie Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej. A więc z tej trybuny chciałbym zadeklarować przed Wysoką Izbą w imieniu klubu poselskiego chęć dalszej pracy nad tym projektem ustawy, bo jest to projekt, który idzie w kierunku preferowanym przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, czyli poprawiania sytuacji zatrudnionych, rodzin gorzej sytuowanych i preferowania wzrostu gospodarczego na poziomie wyższym niż to dzisiaj ma miejsce, bo faktem jest, że więcej pieniędzy w obrocie daje wartość dodaną, a tą wartością dodaną jest koniunktura gospodarcza, to są nowe miejsca pracy, to jest możliwość lepszego niż do tej pory zarobkowania, to jest możliwość wpływania na szybszy niż ten, z którym do tej pory mamy do czynienia, gasnący wzrost produktu krajowego brutto.

Dzisiaj rząd, mówiłem to już wielokrotnie z tej trybuny i w tej chwili chcę to powtórzyć, nie zauważa ogromnego potencjału, jakim dysponują przedsiębiorcy, bowiem ten potencjał jest zamrożony. I nie chodzi tu tylko o potencjał intelektualny, ale także o potencjał finansowy, bowiem przedsiębiorcy mają zdeponowane na swoich kontach ponad 200 mld zł. To są środki inwestycyjne, które mogłyby rozwijać naszą gospodarkę, wpływać na wzrost gospodarczy, powodować powstawanie nowych miejsc pracy i poprawiać poziom dochodowy pracowników. Dzisiaj te pieniądze, ogromne miliardy złotych pomnażają zasobność systemu bankowego, który w większości nie jest systemem polskim, bowiem większość banków w Polsce została już dawno sprywatyzowana. Nie-

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Posel Ryszard Zbrzyzny

przypadkowo w tym kryzysie czy spowolnieniu gospodarczym, z jakim mamy do czynienia w Polsce, najlepiej się mają instytucje finansowe i banki. To one rok w rok wykazują wielomiliardowe, liczone w miliardach złotych – kilkunastu i więcej – zyski. Takich zysków przedsiębiorcy polscy nie odnotowują w tych trudnych czasach na rynku.

Tak że Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej, wspierając ten projekt, apeluje, szczególnie do Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska, żeby klub ten także pochylił się nad tym projektem i wycofał wniosek o odrzucenie tegoż projektu w pierwszym czytaniu, bowiem ten wniosek, jeżeli będzie skuteczny, właściwie zamknie drogę do skutecznego wprowadzenia tego czy podobnego rozwiązania w nowym roku podatkowym. Dziękuję.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Dzisiaj mamy wyjątkowe szczęście. Bardzo serdecznie chciałabym przywitać grupę młodzieży z I Liceum Społecznego w Tarnobrzegu, najbardziej aktywny samorząd szkolny, z panem posłem Mirosławem Plutą. Bardzo serdecznie witamy.

Kontynuujemy obrady.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Macieja Mrocza z klubu Twój Ruch.

Posel Maciej Mroczek:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałkini! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na wstępie chciałbym zapewnić, że Klub Poselski Twój Ruch będzie za skierowaniem tego projektu do dalszych prac w komisji. Dlaczego? Myślę, że odpowiedź jest prosta. Trudno nie zgodzić się z argumentacją posła wnioskodawcy, który mówił o wielkim, postępującym, co gorsza, rozwarstwieniu polskiego społeczeństwa, które powoduje, że, zresztą nie tylko w Polsce, ale na świecie, 8% ludności – tak mówią statystyki – dysponuje 80% całego światowego bogactwa. Takim ekstremalnym przykładem rozwarstwienia jest Republika Południowej Afryki, gdzie to rozwarstwienie jest obecnie większe, Wysoka Izbo, niż za czasów apartheidu. To jest postępujący proces. Nie chciałbym, abyśmy w Polsce doczekali się realizacji takiego scenariusza i dlatego rozwój tego systemu dysproporcji i nierówności powodujący, że bogaci stają się coraz bogatsi, a biedni jeszcze biedniejsi, należy po prostu zatrzymać.

Chciałbym zwrócić uwagę na to przy okazji rozpatrywania projektu w komisji, bo wierzę, że wniosek o odrzucenie go w pierwszym czytaniu nie zostanie przez Wysoką Izbę zaakceptowany. Chciałbym również, abyśmy podczas prac w komisji pochylili się nad kwestią kwoty wolnej od podatku, podnoszoną już

w poprzednich wystąpieniach. Jest projekt ustawy zwiększający kwotę wolną od podatku, złożony zresztą już do łaski marszałkowskiej, projekt Twojego Ruchu. Zwiększa on tę kwotę wolną od podatku z 3000 do 6000 zł. Myślę, że warto by było w ramach prac komisji, panie pośle wnioskodawco, połączyć te dwa aspekty, równie ważne. Padały już dzisiaj stwierdzenia, że przecież to dla nich – dla 60, 70%, 80% polskiego społeczeństwa, które tak zarabia – tych najniższej uposażonych, są te pieniądze, to dla nich jest ta swoista ulga, a te pieniądze przecież i tak wrócą do gospodarki. To nie jest tak, że ci ludzie zaoszczędzą je i kupią wysublimowane instrumenty finansowe, oni po prostu pójdą i wydadzą je na konsumpcję. Tak więc jeszcze raz apeluję o to, aby pochylić się nad projektem Twojego Ruchu. Już ponad pół roku ten projekt leży w łasce marszałkowskiej.

Chciałbym również, abyśmy podczas prac w komisji odpowiedzieli sobie na pytanie, co z budżetowymi wpływami samorządów lokalnych. Tutaj operowaliśmy na takich grubych dosyć liczbach – 10–11 mld zł w skali roku. Ponad 51% z CIT, z podatku dochodowego, to są wpływy samorządów lokalnych. Po pierwsze, trzeba byłoby określić konkretną, właściwą liczbę, a po drugie, trzeba byłoby zastanowić się nad sposobem rekompensaty samorządom lokalnym tego ubytku, bo na pewno jest to kwota warta uwagi. Jeżeli nie będą one miały rekompensaty – mówię o samorządach lokalnych – to oczywiście odbędzie się to kosztem inicjatyw lokalnych i cięć miejscowych. Tak że wydaje mi się, że to jest równie ważna sprawa, zresztą podnoszona przez Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej.

Reasumując, Klub Poselski Twój Ruch jest za przyjęciem tego projektu i skierowaniem go do dalszych prac w komisji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Artur Górczyński w imieniu koła Bezpieczeństwo i Gospodarka na piśmie złożył do protokołu wystąpienie w imieniu koła i będzie ono umieszczone w stenogramie posiedzenia*).

Na tym wyczerpaliśmy listę posłów zapisanych do zabrania głosu w imieniu klubów i koła.

Do zadania pytania zgłosili się dwaj panowie posłowie.

Bardzo proszę, 1 minuta na zadanie pytania.
(Poseł Adam Abramowicz: Półtorej.)

1 minuta.

(Poseł Adam Abramowicz: Jest mało posłów, więc półtorej.)

Pan poseł Adam Abramowicz, Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Adam Abramowicz: Pani marszałek, jest dwóch posłów zapisanych.)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska

Panie pośle, 1 minutka.

Bardzo proszę.

(Poseł Adam Abramowicz: Szkoda, bo to ważny temat, pani marszałek.

Bardzo proszę.

Poseł Adam Abramowicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Pośle Zbryzny! Jak pięknie propagandowo jest napisana ta ustawa. Przed wyborami samorządowymi, jak znalazł.

Zajął się pan w swoim wystąpieniu dochodami menadżerów. Jakoby przyjęcie tej ustawy pozwoli na większe opodatkowanie tychże. Otóż, panie pośle, ci menadżerowie w spółkach Skarbu Państwa, którzy korzystają z obejść ustawy kominowej, natychmiast poprzez rady nadzorcze podniosą sobie wynagrodzenia do takiego poziomu, aby sobie ten podatek zrekompensować. Za to ludzie, którzy zarabiają w prywatnych firmach, którzy z ciężkiej pracy mają swój dochód, to oczywiście będą do tej ciężkiej pracy zniechęceni.

Jeśli chodzi o tych, którzy najmniej zarabiają, o których pan się tak zatroszczył, to, panie pośle Zbryzny, gdyby przyjąć tę ustawę, to ktoś, kto ma najniższe wynagrodzenie, uzyska z tytułu tej różnicy (*Dzwonek*) 6 zł miesięcznie, 60 zł rocznie wskutek przyjęcia tej ustawy. Jedyńm sposobem na poprawę bytu ludzi niezamożnych, ludzi, których polskie państwo łupi, jest zwiększenie kwoty wolnej od opodatkowania. I pan o tym doskonale wie, ale tego pan nie zaproponował. Kwota w wysokości 3100 zł jest skandalicznie mała, skandalicznie. Polskie państwo opodatkowuje nędzę, biedę. Dopóki nie zwiększymy tej kwoty przynajmniej do kwoty, która będzie pozwalała tym ludziom na normalne życie, to nie będzie w ogóle mowy o jakichś rozwiązaniach, które poprawią w Polsce system podatkowy i byt ludzi ubogich. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada pan poseł Andrzej Gut-Mostowy, Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt ustawy będzie nas kosztował 10–11 mld zł, natomiast nie ma tu żadnego efektu socjalnego ani prorodzinnego. Przypomnę przykład, który podałem. Przeciętna rodzina z dwojgiem dzieci korzystająca z tej ulgi nie

będzie miała żadnych dodatkowych zysków z tytułu tej dodatkowej stawki w wysokości 15%.

Dlatego jeszcze raz informuję, że klub Platformy Obywatelskiej składa wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Uważamy, że jest to projekt tylko i wyłącznie demagogiczny, który nie przynosi żadnych efektów społecznych. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Na tym wyczerpaliśmy listę posłów zadających pytania.

Zgłasza się jeszcze do zabrania głosu przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Ryszard Zbryzny.

Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Zbryzny:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym, odpowiadając panu posłowi Abramowiczowi, powiedzieć, że tego projektu nie złożyliśmy przed wyborami do samorządów lokalnych, on już parę miesięcy leżał w łasce marszałkowskiej, i że nie my ustaliliśmy termin, w jakim ten projekt będzie rozpatrywany przez Wysoką Izbę. Chcielibyśmy, żeby on był rozpatrywany zaraz po złożeniu. Niestety tak się nie zdarzyło, a rzeczywiście w tej chwili nakłada się, bo za parę dni mamy wybory samorządowe, na te wybory, ale zapewniam pana, że naprawdę nie ma nic wspólnego z wyborami samorządowymi. Mało tego, ten termin komplikuje, choćbyśmy wszyscy wykazali się dobrą wolą, chociaż tej dobrej woli tutaj nie widzę, możliwość skutecznego wprowadzenia tych regulacji w życie, bowiem gdyby była wspólna dobra wola, żeby uchwalić ten projekt ustawy, to musielibyśmy odbyć trzy czytania, przekazać ustawę do Senatu, Senat pewnie by nie mógł zgłosić żadnych poprawek, pan prezydent musiałby podpisać i najpóźniej 30 listopada br. ten projekt musiałby być jako ustawa opublikowany w Dzienniku Ustaw. Myślę, że dzisiaj technicznych możliwości takiego procedowania nie ma.

A więc na dobrą sprawę wyznaczenie terminu rozpatrywania tego projektu ustawy na dzień 7 listopada to jest skazanie na niepowodzenie, obojętnie, jakie będziemy mieli zdania na temat tegoż projektu i jak będziemy go oceniać. Tak że ubolewam nad tym i zgadzam się z panem, że tak procedować nie należy, ale tutaj nie ma żadnej zbitki z jakimikolwiek wyborami, bo nie było to naszą intencją ani nie od nas to zależało.

Oczywiście zgadzam się z panem w pełnej rozciągłości – mówiłem o tym na samym początku – że mamy skandalicznie niską kwotę wolną, ale też mówiłem, że ten projekt nie załatwia wszystkich spraw, ten projekt jest pierwszym krokiem naszym zdaniem

Posel Ryszard Zbrzyzny

w słusznym kierunku. Kolejnym krokiem byłaby – zresztą powiedział o tym pan poseł z Twojego Ruchu – kwestia ustanowienia nowej kwoty wolnej i musiałaby to być, tak jak sugerowała swoją skargą konstytucyjną pani rzecznik praw obywatelskich, kwota 6504 zł. Na dzień dzisiejszy to jest próg ubóstwa. A więc to powinno być chronione. Jeżeli ktoś w skali roku zarabia nie więcej niż 6504 zł, to nie powinien być opodatkowany.

(Poseł Adam Abramowicz: Oczywiście.)

Taka jest logika, ale niestety rząd nie postępuje zgodnie z tą logiką. Mało tego, w swoim planie strategicznym w roku 2017 nie przewiduje waloryzacji tej kwoty czy zmiany tej kwoty. Nadal ma być ona zamrożona, co jest nie do przyjęcia, jest to skandaliczne rozwiązanie i w pełni podzielam pana zdanie, że trzeba to zmienić. Miejmy nadzieję, że niebawem uda nam się to zmienić. Też będziemy to postulowali, tym bardziej że projekt tej ustawy, złożony przez posłów Twojego Ruchu, jest w Sejmie i też prawdopodobnie już nie ma szansy, żebyśmy skutecznie przeprowadzili go w Wysokiej Izbie, tak żeby mógł wejść w życie 1 stycznia 2015 r.

Jeśli chodzi o dochody samorządów lokalnych, to rzeczywiście one są beneficjentami podatku dochodowego od osób fizycznych i od osób prawnych. Jeśli chodzi o osoby fizyczne, jest to rząd wielkości łącznie dla wszystkich poziomów samorządowych pięćdziesięciu ileś tam procent całości. I rzeczywiście wprowadzenie tych zmian w podatku dochodowym od osób fizycznych wpłynie na mniejsze przychody budżetu tychże samorządów.

Chciałbym jednak zapewnić, że Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej przygotował także projekt, który ma zrekompensować te ubytki samorządom lokalnym. Ten projekt idzie w kierunku powiększenia poziomu partycypacji także samorządów lokalnych w podatkach dochodowych od osób prawnych i fizycznych. A więc ten projekt idzie w kierunku zniwelowania czy zlikwidowania tych ewentualnych ubytków, które powodowałyby m.in. ta ustawa, a nawet idzie dalej, idzie w kierunku powiększenia partycypacji, bowiem samorządy lokalne otrzymały w międzyczasie wiele dodatkowych zadań, których nie są w stanie realizować w sposób należyty, bo poziom ich przychodów jest zbyt niski.

Dziękuję serdecznie wszystkim posłom za debatę. Ubolewam nad tym, że pojawił się wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu, ale miejmy nadzieję, że przy głosowaniu wynik końcowy będzie zupełnie odmienny od tego, którego oczekiwaliby wnioskodawcy. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 79. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie i posłanki do wygłoszenia oświadczeń.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby wygłosić oświadczenie?

Jeśli nie, to zamykam listę.

Jako pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Grzegorz Schreiber z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Grzegorz Schreiber:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jestem zmuszony skorzystać z tej niecodziennej formy wystąpienia, jakim jest oświadczenie poselskie, w celu poinformowania Wysokiej Izby o zakłóceniach, jakie występują w trakcie głosowań. Po raz kolejny urządzenia do głosowania zawiodły i uniemożliwiły mi udział w trzech głosowaniach. O ile dwa z nich dotyczyły poprawek senackich, o tyle jedno dotyczyło odwołania marszałka Sejmu. W tym głosowaniu nie mogłem w wyniku awarii urządzenia do głosowania wziąć udziału.

A zatem pragnę oświadczyć, że moją intencją uniemożliwioną mi przez awarię urządzenia było głosowanie za odwołaniem pana marszałka Radosława Sikorskiego z funkcji marszałka. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne oświadczenie wygłosi pan poseł Waldemar Andzel z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Waldemar Andzel:

Dzień dobry.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam oświadczenie poselskie w sprawie tragicznej sytuacji Zakładów Mechanicznych Bumar-Łabędy.

Ostatnimi czasy pojawiają się niepokojące informacje dotyczące sytuacji Zakładów Mechanicznych Bumar-Łabędy SA oraz licznych problemów polskie-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Posel Waldemar Andzel

go przemysłu zbrojeniowego. Jedną z takich rewelacji jest możliwość stracenia przez pracowników Bumar-Łabędy ważnego zlecenia Ministerstwa Obrony Narodowej na produkcję podwozia armatohaubiczy Krab. Dopiero w najbliższym czasie zostanie podjęta decyzja, czy lepiej nabyć je na obczyźnie, a dokładnie w Korei, czy też wyprodukować we własnym kraju. Decyzja, wydawałoby się, oczywista, wcale nie jest taka jednoznaczna. Karygodna jest więc sytuacja, w której kolejne dziesiątki milionów czy setki milionów złotych zasilą zagraniczne przedsiębiorstwa, zamiast wesprzeć polski przemysł zbrojeniowy. Sytuacja ta pokazuje, jak bardzo nieudolny jest obecny rząd Platformy Obywatelskiej i PSL.

Kilka kolejnych nedorzecznych kwestii dotyczy m.in. wstrzymania realizacji podpisanego kontraktu wartego ponad 1 mld zł na dostawę wozów zabezpieczenia technicznego WZT-3 do Indii, zaprzestania prac nad projektem czołgu „Anders”, mimo zainwestowania środków finansowych, a także braku decyzji dotyczącej modernizacji czołgów Leopard 2A4. Pragnę podkreślić, iż w ubiegłym roku wiceminister obrony narodowej określił Zakłady Mechaniczne Bumar-Łabędy SA jako jedyny posiadający kompetencje w produkcji i remontach czołgów. Patrząc na rozwój wydarzeń, można uznać, że podejmowane są wszelkie działania wystawiające Polskę na międzynarodową kompromitację w zakresie przemysłu zbrojeniowego, osłabiające polski potencjał obronny, a także ograniczające w przyszłości miejsca pracy w niezwykle istotnym sektorze dla Polski, czyli przemyśle zbrojeniowym. Wstrzymanie realizacji kontraktu oznacza dla nas wielomilionowe kary.

Przekazywanie olbrzymich kwot na realizację zamówień, usług i dostaw z zagranicy, mimo możliwości zrealizowania ich w Polsce, a także marnowanie pieniędzy na projekty, które w trakcie realizacji są świadomie wstrzymywane, realnie wpływa na brak rozwoju polskiego przemysłu oraz polskiej myśli technicznej. Wszystko to pokazuje, jak wygląda polityka obecnego rządu Platformy Obywatelskiej i PSL w zakresie obronności naszego kraju, pomimo deklaracji, które są składane w mediach, jak to obecny rząd dba o obronność naszego kraju i nasz przemysł zbrojeniowy oraz odkrywa niekompetencje osób zajmujących się najważniejszym z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju aspektami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Ostatnie oświadczenie wygłosi pani posłanka Krystyna Kłosin z Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Krystyna Kłosin:

Pani Marszałek! Chciałabym wygłosić oświadczenie dotyczące Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Religijnej im. ks. Stanisława Ormińskiego, który po raz kolejny odbył się w moim mieście, Rumi.

W tym roku w dniach 23–25 października w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny im. Wspomożenia Biednych w Rumi już po raz 26. rozbrzmiewała muzyka organowa i piękny śpiew zespołów i chórów z kraju i zagranicy. Publiczność festiwalu, który stał się już tradycją w kalendarzu imprez kulturalnych Rumi, stanowią nie tylko jego mieszkańcy, ale też melomanii z małego i dużego Trójmiasta. Honorowy patronat nad wydarzeniem już po raz kolejny objęło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, fundując nagrodę Grand Prix. Festiwal, który po raz pierwszy odbył się w listopadzie 1989 r. w formie przeglądu zespołów, w kolejnych edycjach miał charakter lokalny. W 1992 r. uzyskał rangę festiwalu krajowego, a od 1999 r. jest już festiwalem międzynarodowym.

Wśród uczestników festiwalu przeważają bardzo młodzi, zdolni wykonawcy, którzy prezentują niezwykle ciekawe aranżacje utworów. W tym roku w konkursie uczestniczyli wirtuozi muzyki organowej i zespoły chóralskie z całej Polski, a także z rosyjskiego Sankt Petersburga, Holandii i Niemiec.

Jury festiwalowe przyznało wiele nagród i wyróżnień. Coraz większym zainteresowaniem cieszy się wprowadzony w 2011 r. konkurs na najlepsze wykonanie pieśni religijnej w języku kaszubskim, co znakomicie promuje kulturę, język i wartości naszego regionu. W tym roku nagrodę za najlepsze wykonanie pieśni w języku kaszubskim otrzymał Zespół Wokalny „Tacet” z Warszawy, który za wyjątkową aranżację i wykonanie otrzymał też wielką owację publiczności. Natomiast Grand Prix festiwalu i nagrodę ufundowaną przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego przyznano Żeńskiemu Zespołowi Wokalnemu „Sigma” z Bydgoszczy pod dyrekcją pani Magdaleny Filipskiej.

Pragnę w tym miejscu bardzo gorąco podziękować pani minister prof. Małgorzacie Omilanowskiej za objęcie festiwalu patronatem, ufundowanie nagrody Grand Prix i zwrócenie uwagi na jego szczególną rolę w pielęgnowaniu ponadczasowych wartości łączących ludzi i pokolenia, wyrażanych poprzez muzykę i śpiew festiwalowych wykonawców i udział słuchaczy.

Wyrażając uznanie i wdzięczność wszystkim sponsorom i organizatorom Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Religijnej w Rumi, jestem przekonana, że nagrody i wyróżnienia przyznane w obecnej edycji tego festiwalu dla najlepszych wirtuozów muzyki organowej i najlepszych wykonawców muzyki i pieśni chóralnej pomogą młodym laureatom rozwinąć skrzydła i doskonalić talent oraz warsztat muzyczny i wokalny. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom posłankom i panom posłom doręczona w druku nr 2863**).

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

**) Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 do Sprawozdania Stenograficznego z 79. posiedzenia Sejmu.

Na tym kończymy 79. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 80. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 26, 27 i 28 listopada 2014 r., został paniom posłankom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 13 min 18)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– punkt 24. porządku dziennego

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W poprawce do projektu powinien się znaleźć zapis jasny, czytelny, niepozwalający na dowolność jego interpretacji, że lasami Skarbu Państwa zarządza jedna jednostka bądź przedsiębiorstwo na zasadzie samodzielności finansowej oraz że lasy należące do Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom bądź zbyciu.

Natomiast proponowany przez koalicję PO–PSL zapis w konstytucji, który zakazuje przekształceń własnościowych, jeżeli chodzi o lasy zarządzane przez państwo, z wyjątkiem uzasadnionego celu publicznego, jest niepełny i pozwala na dowolną interpretację, przez co daje możliwość nadużyć.

W zapisach konstytucji powinna się znaleźć rzeczywista, a nie pozorna gwarancja ochrony lasów przed ich prywatyzacją.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

– punkt 25. porządku dziennego

Posel Antoni Bładek

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zaproponowane zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych wydają się słuszne. Już od dawna daje się zauważyć bardzo duże rozwarstwienie społeczne spowodowane gwałtowną rozbieżnością zarobków osób ubogich i bogatych.

Najubożsi zarabiają coraz mniej, a bogatsi coraz więcej, a tak być nie powinno. Wprowadzenie dwóch nowych progów podatkowych mogłoby w jakiś sposób niwelować stopniowo te różnice, a co za tym idzie, wyrównywać także szanse między ubogimi a bogatymi.

Jednakże nasuwają się tutaj także bardzo duże wątpliwości. Mianowicie w uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wnioskodawcy podnoszą kwestię skutków finansowych dla budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

W pierwszym roku stosowania ustawy, to jest w roku 2015, można się spodziewać obniżenia wpływów do budżetów o ok. 10–11 mld zł i tutaj już pojawia się pierwsze pytanie: Skąd takie dane? Dalej natomiast pada stwierdzenie, że kolejne lata mają już przynieść zwiększenie dochodów, jednakże głównie z podatku od towarów i usług.

Tu się rodzą moje bardzo duże wątpliwości, ponieważ samorządy z tytułu PIT otrzymują łącznie 51,9% wpływów do budżetu państwa, ale już w podatku od towarów i usług nie mają udziału w ogóle.

Nasuwa się więc kolejne pytanie: Jak ta strata z tytułu obniżenia wpływów z podatku PIT zostanie, głównie gminom i powiatom, zrekompensowana, bo to właśnie one na tym najbardziej ucierpią? I skąd pewność, że w kolejnych latach na pewno wzrosną wpływy z podatku VAT? Dziękuję za uwagę.

Posel Artur Górczyński

(Koło Poselskie Bezpieczeństwo i Gospodarka)

Projektowana regulacja ma na celu zniwelowanie rozwarstwienia dochodowego wśród podatników poprzez wprowadzenie nowej stawki podatku dla osób o niskich dochodach oraz zwiększenie obciążeń z tego tytułu dotyczących osób najbogatszych. Służyć ma temu mechanizm wprowadzający dwa nowe progi podatkowe i odpowiadające im stawki skali podatkowej.

Rozwiązanie takie wydaje się być uzasadnione społecznie, jednak jest ono niekorzystne dla budżetu państwa. Propozycje te wpłyną na dochody sektora finansów publicznych w roku 2015 i w latach następnych. Symulacje przeprowadzone w tym zakresie wskazują, że w pierwszych latach obowiązywania nowych regulacji nastąpi spadek dochodów budżetu państwowego, ale większymi dochodami będą dysponować najubożsi. Przyczyni się to do wzrostu konsumpcji i popytu wewnętrznego, zmniejszą się też wydatki na pomoc socjalną dla najuboższych, a więc perspektywicznie może to być rozwiązanie korzystne.

Posel Genowefa Tokarska

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego PSL mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, druk nr 2815.

Projekt ustawy w swoim zakresie przewiduje wprowadzenie 4-szczelowej skali podatkowej w podatku PIT. Projektodawcy dodają do dzisiaj obowiązującej skali podatkowej dwie dodatkowe stawki podatku, tj. stawkę 15% przy rocznym dochodzie do opodatkowania do kwoty 20 160 zł oraz stawkę 50% przy rocznym dochodzie do opodatkowania powyżej 360 tys. zł.

Projekt przewiduje, że ustawa wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2015 r. i będzie miała zastosowanie do dochodów uzyskanych od tego dnia.

Proponując powyższe rozwiązania, projektodawcy sugerują, że głównym celem projektu jest zmniejszenie rozwarstwienia dochodowego wśród podatników: zmniejsza się obciążenia podatkowe dla osób o niskich dochodach oraz zwiększa daniny publiczne ponoszone przez osoby najbogatsze.

Niestety, przykro mi to stwierdzić, ale przedkładany projekt nie realizuje zamierzonych celów. Obniżenie stawki podatkowej z 18% na 15%, czyli o 3 pkt procentowe, w praktyce dotyczy wszystkich podatników, a więc i tych, których dochód przekracza rocznie 20 160 zł, i tym samym nie jest to propozycja dla najuboższych, jak motywują projektodawcy.

Istotnie w obecnie funkcjonującej ustawie o PIT być może należałoby przeanalizować ustalenie dodatkowej stawki podatkowej dla osób, których dochody są stosunkowo wysokie, ale przedłożona w projekcie propozycja jest zdecydowanie nietrafiona, zarówno w przedmiocie proponowanej stopy procentowej, jak i, a może przede wszystkim, bardzo wysoko ustalonego progu podatkowego, bo aż w wysokości 360 tys. zł. Będzie więc dotyczyła ona bardzo niewielkiej grupy podatników i tylko w znikomej części może zrekomensować utratę dochodów podatkowych z obniżonej stawki podatku dla wszystkich podatników.

Proponowane w projekcie rozwiązania w zasadzie niczego nie rozwiązują, a jedynie znacznie zmniejszają dochody budżetu państwa. Jak podają projektodawcy, chodzi o kwotę 10–11 mld zł, tj. aż o 13% dochodów z tego podatku w budżecie.

Autorzy projektu nie wskazują, skąd nastąpi uzupełnienie brakujących dochodów, zarówno dla budżetu państwa, jak i dla jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego też projekt został negatywnie oceniony przez Związek Powiatów Polskich i samorządy wielu województw. Sugestia, że uzupełnienie dochodów nastąpi w latach następnych poprzez wzrost konsumpcji i wpływy z podatku od towarów i usług, jest mało przekonująca.

Pamiętajmy, że nie tak dawno temu, wychodząc naprzeciw trudnej sytuacji rodzin wychowujących dzieci, przyjęliśmy ustawę zwiększającą kwoty ulgi na trzecie i kolejne dziecko oraz wprowadziliśmy nowe rozwiązanie polegające na zwrocie podatnikowi kwoty stanowiącej różnicę między kwotą przysługującego odliczenia a kwotą ulgi odliczonej od podatku do wysokości nieprzekraczającej łącznej kwoty zapłaconych przez podatnika składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, podlegających odliczeniu. Jest to autentyczna, wymierna pomoc dla rodzin wychowujących dzieci, obciążająca budżet państwa kwotą 1100 mln zł.

Zatem proponowane w niniejszym projekcie rozwiązania generalnie obniżają prawie wszystkim podatnikom stawki podatku dochodowego, nie wskazują realnej rekompensaty dochodów budżetu państwa i jednostek samorządu terytorialnego, a skala ubytku dochodów jest tak duża, że spowoduje destabilizację finansów publicznych.

Projektodawcy, jak sądzę, zapomnieli, że Polska pomimo zawieszenia przez Komisję Europejską wobec nas procedury nadmiernego deficytu musi rygorystycznie realizować działania mające na celu zmniejszenie nierównowagi fiskalnej.

Zgodnie z założeniami prowadzonej polityki jesteśmy zobowiązani zapewnić bezpieczeństwo funkcjonowania państwa, realizację konstytucyjnych praw i wolności, a także odpowiednie warunki rozwoju gospodarczego.

Omawiany projekt w sposób nieodpowiedzialny traktuje te podstawowe powinności państwa, prowadzi do destabilizacji finansowej i z tego względu nie kwalifikuje się do dalszej pracy w ramach parlamentu.

Oświadczenia poselskie**Posel Piotr Chmielowski**

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Oświadczenie w sprawie rozbudowy terminala kontenerowego w Gdańsku

Piątkowe wydanie jednego z dzienników gospodarczych zawiera taką oto informację prasową. DCT Gdańsk, czyli głębokowodny terminal kontenerowy, w ciągu 2 lat ma podwoić swoje moce przeładunkowe (do 3 mln TEU) i tym samym ma dołączyć do światowej ligi w branży. Inwestycja ma przynieść, według szacunków dziennikarzy, ok. 3,8 mld PLN rocznie do budżetu.

Gratuluje. Mam tylko kilka pytań. Czy Gdańsk, miasto i okolice terminala są przygotowane infrastrukturalnie na tę inwestycję? A może te dodatkowe 1,5 mln TEU, czyli 1,5 mln kontenerów rocznie, będzie wywożone przez mocno już eksploatowane drogi i szlaki kolejowe? Zakładając, że terminal będzie działał cały rok, to daje nam 4100 TEU na dobę. To jest dodatkowe 2000 ciągników siodłowych z nacząpą na drodze w mieście albo 41 składów kolejowych. Na dobę!

Ile będzie kosztowało przygotowanie infrastruktury drogowej i kolejowej do obsługi terminala po zakończeniu tej inwestycji? Kto za to zapłaci: miasto, województwo czy państwo?

Posel Marian Cycoń

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie w sprawie pierwszego bardzo ważnego polskiego programu finansowanego z budżetu Unii Europejskiej w nowej perspektywie 2014–2020

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Dnia 24 października strona polska przesłała do Komisji Europejskiej ostateczną wersję Programu Operacyjnego „Polska cyfrowa”. Jeśli komisja nie zgłosi uwag, będzie on pierwszym programem na lata 2014–2020, którego negocjacje się zakończyły. Projekt programu przygotowały Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji oraz Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, a jego celem jest wykorzystanie potencjału cyfrowego do poprawy jakości życia.

Ekspertzy z przywołanych ministerstw wychodzą z założenia, że pełne wykorzystanie potencjału nowoczesnych technologii wymaga nie tylko budowy infrastruktury i usług, ale także wspierania kompetencji cyfrowych Polaków. Obecnie Internet dociera już do 70% polskich domów, ale regularnie korzysta z niego tylko 59% Polaków. Korzystającym z Internetu często brakuje też bardziej zaawansowanych kompetencji cyfrowych, by w pełni mogli wykorzystać potencjał nowych technologii w życiu prywatnym i zawodowym. W trakcie realizacji programu wsparcie otrzymają m.in. te podmioty, które realizują inicjatywy o charakterze prospołecznym i ponadregionalnym. Ważną częścią programu jest planowane stworzenie innowacyjnych narzędzi podnoszenia umiejętności cyfrowych wśród osób o średnim poziomie kompetencji. Działania takie mogą przyjmować formę stacjonarnej działalności szkoleniowo-doradczej, różnych form samokształcenia na odległość.

Cyfryzacja jest także potrzebna, by usprawnić kontakty obywateli z urzędami – na razie jednak tylko co trzeci urząd w Polsce udostępnia e-usługi. Program „Polska cyfrowa” na lata 2014–2020 zostanie dofinansowany z budżetu Unii Europejskiej kwotą blisko 2,2 mld euro. Pieniądze te zapewnią mieszkańcom Polski dostęp do szybkiego Internetu i szersze zastosowanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w administracji.

„Polska cyfrowa” to pionierskie przedsięwzięcie. Dzięki dostępnym w programie funduszom znaczna część obszaru kraju zostanie pokryta sieciami szerokopasmowymi, wzrośnie liczba usług publicznych możliwych do załatwienia on-line oraz jakość obsługi klienta e-administracji przez Internet, a szkolenia i działania informacyjne zwiększą odsetek osób wykorzystujących Internet oraz technologie cyfrowe w codziennym życiu.

Program będzie również wpierał cyfrową aktywizację i integrację lokalnych społeczności w obszarach wiejskich i terenach o najniższym poziomie dostępu mieszkańców do dóbr i usług. Służyć temu będą lokalne centra aktywności, które oferując dostęp do szybkiego Internetu, odpowiedni sprzęt, a przede wszystkim szeroką ofertę usług szkoleniowo-doradczych, przyciągać będą obecnych oraz przyszłych użytkowników Internetu i nowoczesnych technologii.

Centra będą koncentrować swoją ofertę na grupie zagrożonej wykluczeniem cyfrowym: osobach starszych – pięćdziesiąt plus – rencistach oraz emerytach zamieszkałych zwłaszcza na terenach wiejskich i małych miast. Centrum będzie służyło aktywizacji społeczności lokalnych oraz upowszechnianiu wykorzystania Internetu i nowych technologii poprzez naukę korzystania z powszechnych e-usług prywatnych i publicznych, np. e-bankowość, e-deklaracje, e-handel, kontakty międzyludzkie, pomoc w uzyskaniu profilu zaufanego, e-zdrowie itp.

Jak widać, program pozwoli Polakom przeskoczyć o poziom wyżej, jeśli chodzi o możliwość korzystania z zaawansowanych technologii cyfrowych. Należy tylko życzyć przy pełnej świadomości licznych zagrożeń płynących z korzystania z Internetu, aby możliwości, które zostaną przekazane w ręce społeczeństwa, były wykorzystywane na korzyść wszystkich beneficjentów objętych tym niezwykle wartościowym programem.

Posel Beata Mazurek

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

W głosowaniu nad wnioskiem o odwołanie z funkcji marszałka Sejmu posła Radosława Sikorskiego chciałam zagłosować za tym wnioskiem, a na wydruku imiennego głosowania widnieje, że w tym głosowaniu nie wzięłam udziału. Nie wiem, co było tego powodem, ponieważ brałam udział we wszystkich głosowaniach tego dnia.

Posel Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Od 28 października br. Litwa ma już własny terminal do odbioru skroplonego gazu o bardzo wymownej nazwie. Ochrzczono go: Independence, co oznacza: niepodległość. Dzięki temu terminalowi Litwa może zaspokoić nawet 90% swojego zapotrzebowania na gaz. Ta także mądra decyzja sprzed czterech lat uniezależniła Litwę od rosyjskiego Gazpromu. Dla porównania tylko przypomnę, że w 2010 r., kiedy Litwini podejmowali decyzję o budowie swojego terminalu, rząd Platformy Obywatelskiej podpisywał umowę gazową uzależniającą nas od gazu rosyjskiego aż do 2022 r. I tylko dzięki postawie opozycji nie udało się przesunąć tego terminu o kolejne 10 lat.

W tej sytuacji najlepszym dla Polski rozwiązaniem jest budowa polskiego gazoportu w Świnoujściu. Rozumie to i tego oczekuje od rządu wielu Polaków. Niestety, oddanie do użytku tej priorytetowej inwestycji już zostało opóźnione o dwa lata, natomiast kiedy faktycznie nastąpi, tego nikt nie wie.

Jak widać, Litwini potrafili skutecznie zabezpieczyć się przed ewentualnym rosyjskim szantażem. Czyżby rząd Platformy Obywatelskiej tego nie potrafił? W obecnej sytuacji politycznej wszelkie dotychczasowe opóźnienia w budowie gazoportu jawią się także jako wyraz największej głupoty. Lecz tego na pewno nie można zarzucić naszym decydentom. W takim razie powstaje pytanie: Dlaczego ktoś prowadzi aż tak bardzo dla Polski szkodliwą politykę zagraniczną?

Posel Bogdan Rzońca

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie „Domaradzkiego wesela”

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 7 października br. w miejscowości Domaradz położonej w powiecie brzozowskim w woj. podkarpackim około 300 osób obejrzało w tamtejszym gminnym ośrodku kultury odtworzoną po 40 latach sztukę „Domaradzkie wesele”. Przedstawienie zostało zrealizowane w ramach projektu pt. „Przeżyj drugą młodość” przez Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Gminy Domaradz w ramach „Rządowego programu na rzecz aktywności społecznej osób starszych” na lata 2014–2020.

Spektakl bardzo ciepło i z dużym zainteresowaniem został przyjęty przez widzów. Szczególnie najmłodsza część publiczności z dużym zainteresowaniem oglądała przedstawienie, zaabsorbowana każdym jego detalem.

Niewątpliwie tego typu inicjatywy krzewią kulturę i we właściwy sposób edukują, zwłaszcza najmłodsze pokolenia, w zakresie znajomości tradycji, zwyczajów i obyczajów, jakie niegdyś były praktykowane jako nieodłączny element kultury ludowej danego terenu.

Z okazji jakże pięknego, a zarazem ciekawego wydarzenia, jakim niewątpliwie było przedstawienie „Domaradzkie wesele”, pragnę serdecznie pogratulować organizatorom inwencji twórczej oraz życzyć dalszych sukcesów na niwie artystycznej. Dziękuję bardzo.

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie uznania kosztów opcji walutowych za koszt uzyskania przychodu przez Zakłady Magnezytowe Ropczyce.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W 2009 r., w czasie światowego kryzysu finansowego, który przeniósł się również do Polski, wiele firm zbankrutowało lub poniosło wielomilionowe straty. Po pięciu latach firmy podnoszą się z kryzysu, ale pojawiają się nowe problemy pod postacią zaległych podatków, których domagają się urzędy skarbowe. W takiej trudnej, nowej sytuacji znalazły się Zakłady Magnezytowe Ropczyce na Podkarpaciu, które na opcjach walutowych straciły prawie 20 mln zł. W komunikacie giełdowym zakłady magnezytowe musiały podać oficjalnie, że urząd skarbowy zakwestionował sposób rozliczenia przez firmę poniesionych strat. Zakłady w rozliczeniu uznały koszt opcji za koszt uzyskania przychodu. Z tą interpretacją nie zgadza się urząd skarbowy i domaga się zwrotu według niego zaległego podatku wraz z odsetkami. Zdaniem niektórych ekspertów zarządowi zakładu może grozić również pociągnięcie do odpowiedzialności karnoskarbowej. Zakładom magnezytowym grozi zwrot nawet kilku milionów złotych. Takie sankcje podatkowe mogą doprowadzić do bardzo trudnej sytuacji finansowej firmy, a w konsekwencji do likwidacji setek miejsc pracy. Dla miasta Ropczyce i okolic to pogrążenie w kłopotach setek rodzin. Dlatego w ramach oświadczenia poselskiego zwracam się do ministra finansów o kompleksową ocenę tej skomplikowanej sytuacji i podjęcie mądrej decyzji, która uratuje zakłady zagrożone sankcjami urzędów skarbowych. Te zakłady znalazły się w trudnej sytuacji nie ze swojej winy, a w wyniku kryzysu światowego.

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po raz kolejny Polska będzie się musiała dostosować do niekorzystnej polityki klimatycznej narzucanej nam przez Unię Europejską. Premier Ewa Kopacz nie dotrzymała słowa i nie uchroniła nas przed szkodliwymi zapisami – nie zawetowała ustawy podczas szczytu UE.

Pani premier niedawno zapewniała, że jej rząd nie zgodzi się na zapisy oznaczające dodatkowe koszty dla polskiej gospodarki oraz wyższe ceny energii dla konsumentów. Jednak brak sprzeciwu w sprawie polityki klimatycznej oznacza, że w perspektywie przyszłych lat koszty energii dla przedsiębiorców mogą wzrosnąć nawet dwukrotnie. Pani premier na pewno o tym wiedziała, nie decydując się na weto niekorzystnego dla Polski rozporządzenia.

Podczas szczytu w Brukseli zdecydowano, że emisja dwutlenku węgla zostanie ograniczona o co najmniej 40% do 2030 r. To jednak zdecydowanie zbyt ambitna polityka jak na polskie realia. Przyjęte na szczycie UE wskaźniki redukcji emisji dwutlenku węgla sprawiają, że coraz więcej zarabiać będzie przemysł energii odnawialnej z bogatej zachodniej Europy, a polska gospodarka, która w dużej mierze opiera się na górnictwie i węglu, przestanie się rozwijać

i bardzo szybko zacznie przynosić straty. Koszty, jakie poniesiemy za zgodę na obecną formę pakietu klimatycznego, są ogromne. Spadek PKB będzie 3–4 razy większy w naszym kraju niż w UE.

Nie jesteśmy jeszcze przygotowani do przedstawienia swojej gospodarki na bazowanie na źródłach energii odnawialnej. Nie zadbał o to były premier – Donald Tusk, który przez 7 lat ze swoim rządem nie potrafił przygotować dobrej ustawy o odnawialnych źródłach energii w Polsce. W rezultacie będziemy zmuszeni do kupowania drogiej energii od innych państw. Polski węgiel zostanie niewykorzystany, kolejne kopalnie będą zamykane, górnicy stracą pracę, a przedsiębiorcy i konsumenci będą musieli zapłacić więcej za energię.

Skoro jednak takie decyzje zapadły, a premier nie postarała się, by były one dla nas korzystniejsze, to bezwzględnie musi jak najszybciej zająć się opracowaniem realnego programu, który umożliwi polskiej gospodarce systematyczne przedstawianie się na źródła energii odnawialnej. Nie wiadomo jednak, kiedy i czy w ogóle możemy na takie reformy liczyć, bo – jak widać – kolejność kroków podejmowanych przez rząd pozostawia wiele do życzenia.

Posel Jan Ziobro

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

Oświadczenie w sprawie równości wobec prawa

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Zwracam się do państwa w sprawie równości wobec prawa w Polsce.

Jak podają media, Donald Tusk nie stawiał się na procesie Piotra Kownackiego, byłego szefa kancelarii Lecha Kaczyńskiego, oskarżonego o ujawnienie poufnego raportu ABW o tzw. incydencie gruzińskim. Były premier jest w sprawie świadkiem.

W związku z powyższym faktem rodzi się pytanie: Jak to możliwe, że były premier nie stawia się na wezwanie sądu, a sąd nic z tym nie robi? Jak wytłumaczyć to milionom obywateli, którzy za niestawienie zostali ukarani mandatami, a nawet zostali doprowadzeni przed oblicze sądu siłą?

Dlaczego w Polsce nadal panuje podział społeczeństwa na „równych i równiejszych”? Jaki przykład daje Donald Tusk, nie stawiając się do sądu celem przesłuchania?

Partia, z której wywodzi się Donald Tusk, w swej nazwie ma „obywatelska”. Jednak ten człon nazwy partii byłego premiera użyty został chyba tylko przez przypadek, gdyż jest to partia skrajnie nieobywatelska. Pokazuje ona, że przynależność partyjna może warunkować znalezienie lepszej pracy i inne przywileje. Niestety obecnie coraz częściej widać, iż przynależność do partii rządzącej może powodować lepsze traktowanie nawet przed wymiarem sprawiedliwości.

Zachowanie byłego premiera jest skandaliczne. Skandaliczne jest też zachowanie sądu, który daje możliwość omijania prawa Donaldowi Tuskowi. Należy w Polsce wreszcie skończyć z przywilejami władzy. Każdy obywatel musi być równy wobec prawa.

Porządek dzienny^{*)}

79. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 5, 6 i 7 listopada 2014 r.

1. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (druk nr 2854).

2. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2734, 2822 i 2822-A).

3. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rolnictwie ekologicznym (druk nr 2492 i 2843).

4. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (druk nr 2418 i 2836).

5. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2832).

6. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Prawo restrukturyzacyjne (druk nr 2824).

7. Pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2830).

8. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2841).

9. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej (druk nr 2511 i 2527).

10. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia dnia 20 listopada Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka (druk nr 2813 i 2871).

11. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne (druk nr 2775 i 2780).

12. Pytania w sprawach bieżących.

13. Informacja bieżąca.

14. Informacja Rady Ministrów o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w latach 2014–2015.

15. Wniosek o odwołanie posła Radosława Sikorskiego z funkcji marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2855).

16. Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druk nr 2826).

17. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (druk nr 2847).

18. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych (druk nr 2844 i 2884).

19. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych (druk nr 2845 i 2868).

20. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (druk nr 2846 i 2881).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 264.

21. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006” (druki nr 2736, 2804 i 2804-A) – trzecie czytanie.

22. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionej przez ministra środowiska informacji o realizacji „Programu budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba w latach 2006–2013” w roku 2013 (druki nr 2517 i 2755).

23. Zmiany w składzie osobowym Komisji do Spraw Służb Specjalnych (druk nr 2870).

24. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 2374 i 2842).

25. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 2815).

27. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 2816 i 2867).

28. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym (druki nr 2834 i 2883).

29. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2892 i 2893).

30. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej (druki nr 2890 i 2891).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

